

Dwugłos w sprawie prezydenta Lassoty — czytaj str. 5

Poniedziałek, 18 maja 1998 r.

Nr 115 (15235)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1

Cena 70 gr

Krótko

Setki ofiar
w Dżakarcie

Już 513 ofiar gwałtownych zamieszek, które w ostatnich dniach ogarnęły stolicę Indonezji Dżakartę i inne miasta doliczyły się służby ratownicze, ale przypuszcza się, że ich liczba jest większa.

Uczestnicy rozruchów w Dżakarcie podpalili 3.029 budynków, 950 samochodów i 513 motocykli — twierdzi policja. Dżakarta jest obstawiona posterunkami wojskowymi, na jej ulice powoli wraca spokój.

(Szczegóły czytaj na str. 2)

Łatwiej
przez Wisłę

Od wczorajszego ranka czynny jest most pontonowy na Wiśle w Górze Kalwarii — konstrukcja pozwala jednak korzystać z niego tylko samochodom o łącznym ciężarze mniejszym niż 30 ton. Większość tirów waży więcej. Po moście mogą więc przejeżdżać jedynie auta osobowe oraz „zwykłe” ciężarówki — bez przyczep.

Koniec trzydniowych szaleństw

Smurfy i supergirl



— Basia jest żywiołowa, pomysłowa i ma doskonale poczucie humoru. Na pewno zostanie Najmilszą — mówiła na pięć minut przed werdyktem jury Danka Harasimczuk, przyjaciółka Barbary Kuszewskiej.

Stało się. Spośród dziewięciu kandydatek, jury pod przewodnictwem wicewojewody Jerzego Meyszowicza uznało Basię za Najmilszą Studentkę Krakowa '98.

O miano najmilszej ubiegaly się: Zofia Maglas z UJ, Patrycja Panek AE, Katarzyna Mazur AR, Katarzyna Pasternak AWF, Barbara Kuszewska AWF, Monika Zawisła PK, Joanna Herman PK, Renata Łukacz AGH i Agnieszka Wędrychowicz AGH. Dziesiąta kandydatka Monika Stednik z WSP zrezygnowała. Dziewczyny do wyborów przygotowywały się kilka dni. Wymyślały piosenki, stroje i rekwizyty.

— W pierwszej konkurencji musiałam się oryginalnie zaprezentować publiczności. Kostium Supermena zrobiłam z niebieskiego stroju do gimnastyki, koleżanki pomogły mi naszyć „S”, czerwone przeście-

radło też się gdzie znalazło — opowiadała Basia Kuszewska. — Gorzej było ze strojem do piosenki. Wiedziałam, że wystąpię pod „Małgoškę Rodowicz” ale nie miałam sukni ślubnej. Chciałam wyjść na scenę w firankach. W ostatniej chwili przyjechała mama aż z Jastrzębia Zdroju. W drzwiach krzychała, że kupiła mi na „ciuchach” sukienkę. Za 10 złotych. „Małgoška” w sukni ślubnej, z dużym brzuchem zrobionym z piłki, zrobiła furorę. Druga studentka z AWF rozbawiła publiczność „Mydelkiem Fa”. Wystąpiła w reżnikach, a na scenę wniosła miskę z wodą i pianą.

(Dokończenie na str. 4)



Supermen, czyli Najmilsza Studentka Krakowa A.D.98, Barbara Kuszewska z AWF

Zimowi ogrodnicy

Śnieżny maj

Takich opadów śniegu w Tatrach w połowie maja nie notowano od kilkunastu lat. Ostatniej doby spadło tam ok. 35 cm świeżego śniegu. W górach w sobotę ogłoszono II stopień zagrożenia lawinowego. TOPR nie poleca wypraw w wysokie góry.

Miniony weekend z pewnością należy do najbrzydszych tej wiosny. W Tatrach zima przypuściła — miejmy nadzieję — ostatni atak. Ci, którzy przybyli do Zakopanego z zamiarem zwiedzania wiosennych gór srodcie się zawiedli. Od piątku w górach niemal bezustannie pada śnieg, wieje silny wiatr, szczyty spowija mgła. Najbardziej zacięci wycieczkowicze ograniczają się do odwiedzenia Doliny Kościeliskiej i Morskiego Oka. Wyżej — królestwo zimy. Śnieg leży już od 1200 metrów n.p.m.

Na Kasprowym wczoraj rano było go blisko półtora metra. W ciągu jednej doby spadło prawie 40 cm. Temperatura całego czasu utrzymuje się na poziomie kilku stopni poniżej zera. Wiatr usypuje zaspy, na graniach tworzą się nawisy. Śnieg poproszył też Gubałówkę.

Szczególnie groźne są poduszki śniegu nawiane w zagłębieniach terenu, które powodują zsuwanie się śniegowych „desek”. Ratownicy przestrzegają przed podejmowaniem wycieczek. (z)

Błądzenie
w śnieżycy

Przez całą noc z piątku na sobotę ratownicy Tatrzńskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego poszukiwali 26-letniego Jacka J. z Warszawy, który mimo fatalnych warunków wybrał się na wysokogórską wycieczkę.

Okolo godziny 18 w piątek zadzwonił z telefonu komórkowego do zakopiańskiej policji z prośbą o wybawienie go z opresji. Znajdował się gdzieś w masywie Czerwonych Wierchów i we mgle nie potrafił odnaleźć dalszej drogi. Dyżurny ratownik TOPR nawiązał kontakt z pechowym turystą i usiłował zlokalizować miejsce jego pobytu. Niestety, łączność została przerwana. Jednocześnie w góry wyruszyła trzyosobowa grupa ratowników. Nie natrafili jednak na żaden ślad poszukiwanego. Nie odnaleźli go rów-

nie inni ratownicy, którzy przeszukiwali wszystkie szlaki Czerwonych Wierchów. W górach była mgła, padał śnieg i wiał silny wiatr, który natychmiast zacieriał wszelkie ślady.

Sytuacja wyjaśniła się dopiero około 1 w nocy. Jacek J. zszedł do Doliny Cichej na stronę słowacką, gdzie napotkał patrol tamtejszej policji granicznej. Ci odwieźli go do przejścia granicznego, które przekroczył w sobotę wczesnym popołudniem.

Tymczasem powrót poszukujących go ratowników trwał do godziny 6 rano. (z)

JUŻ
WE WTOREK
NIERUCHOMOŚCI
W COTYGODNIOWYM
DODATKU
Gratka
Wokół
domu

Zakopane
Powiat
niemal pewny

W ubiegłym tygodniu wiceburmistrzowie Zakopanego Krzysztof Owczarek i Piotr Bąk uczestniczyli we wspólnym posiedzeniu sejmowych komisji Samorządu Terytorialnego i Spraw Wewnętrznych. Omawiana była sprawa reformy administracyjnej kraju i mapa powiatowa kraju.

Z informacji, które przekazała po przyjeździe wynika, że powołanie powiatu zakopiańskiego jest pewne. — To, że nie było go na opublikowanej wcześniej mapie z propozycją podziału administracyjnego — powiedział burmistrz Owczarek — wynikało tylko ze względów proceduralnych. W czasie obrad sprawa powiatu zakopiańskiego nie wzbudzała najmniejszych kontrowersji i omawiana była bardzo krótko. Powiat zakopiański obejmowałby cztery gminy: białodu-

najecią, poronińską, kościeliską i miasto Zakopane. Nadal otwarta jest sprawa przynależności do niego gminy w Bukowinie Tatrzńskiej. Radni bukowinięscy wypowiedzieli się zdecydowanie przeciw takiemu rozwiązaniu. — Być może wynika to z niepełnej znajomości zasad działania samorządu powiatowego, jego zadań i kompetencji — mówiono w czasie piątkowej konferencji prasowej. (Dokończenie na str. 4)

Łagiewniki światową stolicą kultu Bożego Miłosierdzia
Bazylika trzeciego tysiąclecia

W Krakowie wybudowana zostanie wkrótce szósta w tym mieście bazylika. Decyzję o jej wzniesieniu na terenie sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, gdzie żyła i zmarła w 1938 roku błogosławiona Faustyna Kowalska, ogłosił metropolita krakowski, kardynał Franciszek Macharski.

— Łagiewniki to światowa stolica kultu Miłosierdzia Bożego — mówi prezes Zarządu Fundacji odpowiedzialnej za rozbudowę sanktuarium, ks. Marian Rapacz. — Potwierdził to papież Jan Paweł II, który w czerwcu ubiegłego roku swoją wizytę w Krakowie rozpoczął od modlitwy przy relikwiach bł. siostry Faustyny i pod słynącym łaskami obrazem Miłosiernego Jezusa, namalowanym według jej wskazówek. Papież powiedział, że właśnie z Łagiewnik wyszło w świat orędzie Miłosierdzia Bożego, które sam Chrystus zechciał przekazać naszemu pokoleniu za pośrednictwem siostry Faustyny — przypomina ks. Rapacz.

Obecnie sanktuarium odwiedzają rocznie setki tysięcy pielgrzymów z całego świata, a zwłaszcza z USA, Filipin, Austrii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Słowacji i Węgier, czyli z krajów, w których kult Bożego Mi-

łosierdzia jest szczególnie rozpowszechniony. Istniejący mały kościół klasztorny, w którym znajdują się relikwie błogosławionej Faustyny nie jest w stanie pomieścić wiernych. Zbudowany został na przełomie XIX i XX wieku i w gruncie rzeczy jest kaplicą zakonną Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, które prowadzą zakład wychowawczy dla dziewcząt, ufundowany jeszcze w 1888 roku przez księcia Aleksandra Lubomirskiego.

Budowa bazyliki rozpocznie się wiosną przyszłego roku. Konsekracja dwupoziomowej świątyni oraz otwarcie domu duszpasterstwa miłosierdzia przewidziane są w 2001 roku. Koszt budowy szacowany jest na 35 mln zł. Później obok bazyliki planowane jest wybudowanie domu pielgrzymia oraz pawilonu rekolekcyjnego. (Dokończenie na str. 4)



Istniejąca kaplica zakonna z obrazem Miłosiernego Jezusa i ołtarzem z relikwiami bł. Faustyny nie jest w stanie pomieścić wiernych

Krótko

Nowe Pentium

Niemieccy producenci komputerów coraz częściej wyposażają swoje komputery w mikroprocesory nowej generacji Pentium II, mają problemy, co zrobić z zapasami Pentium I. Żeby się ich pozbyć, muszą znacznie obniżyć ceny. Pentium II ma nową architekturę. Najważniejszymi zmianami są: większa ilość tranzystorów (7,5 mln) i zegar osiągający szybkość 400 MHz. Ale za to trzeba zapłacić – w sprzedaży hurtowej Pentium II z zegarem 400 MHz kosztuje 824 USD. (PAP)

Szczyt G-8 w Birmingham

Najbogatsi o najbiedniejszych

W sobotę, drugi dzień szczytu siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw oraz Rosji (G-8), odbywającego się w Birmingham, głównymi tematami były: oddłużenie najbiedniejszych państw świata, walka z bezrobociem i zorganizowaną przestępczością. W niedzielę szczyt zdominowały sprawy związane z bronią nuklearną.

Przywódcy USA i Rosji przedyskutowali dalsze ograniczenia stanu posiadania broni nuklearnej, zamierzenia nowego rosyjskiego rządu i problemy rozprzestrzeniania technologii rakietowej. Podczas szczytu wczoraj

miało dojść do bezpośrednich rozmów między Clintonem i Jelcynem na temat perspektyw ratyfikacji przez Rosję układu o kontroli zbrojeń START-2 i dalszego ograniczenia ilości posiadanych głowic nuklearnych. (PAP)



Gospodarz szczytu G-8 premier Wielkiej Brytanii Tony Blair wraz z pierwszą parą Ameryki na otwarciu uroczystego koncertu w Birmingham

Dżakarta – doliczono się 513 zabitych

Cisza przed burzą

513 ofiar gwałtownych zamieszek, które w ostatnich dniach ogarnęły stolicę Indonezji Dżakartę i inne miasta doliczyły się wczoraj służby ratownicze, ale przypuszcza się, że ich liczba jest większa. W niedzielę ratownicy powrócili do przeszukiwania ruin domu towarowego Plaza Cileduk w Dżakarcie, gdzie zgodnie z doniesieniami w pułapce bez wyjścia znalazło się ok. 300 szabrowników, podczas gdy inna grupa zrewoltowanych Indonezjczyków podpaliła go.



Mieszkaniec Dżakarty niesie worek z rzeczami ukradzionymi ze spalonego sklepu, który należał do Chińczyka. Chińczycy podczas ostatnich rozruchów często pełnili rolę kozłów ofiarnych, obarczanych odpowiedzialnością za trudności w kraju

Do Dżakarty powraca spokój, ale wszyscy boją się, że to cisza przed burzą i z niepokojem oczekują środy. Na ten dzień została bowiem zapowiedziana wielka antyrządowa demonstracja studentów. Zachodzi obawa, że mogą przyłączyć się do nich rozpa-

sane tłumy i nastąpi wówczas powtórka z gorących dni poprzedniego tygodnia.

Jak podaje polska ambasada – Polacy w stolicy i innych rejonach nie są obecnie zagrożeni, ale część z nich wyjeżdża z Indonezji. Nasza placówka pracuje normalnie. (PAP)

Wszędzie to samo: pacjenci płacą – służba zdrowia zarabia

Lekarze chorzy na pieniądze

Mój sąsiad, który złamał sobie nogę w czasie pobytu w St. Petersburgu, stwierdził, że już nigdy nie powie złego słowa o niemieckiej służbie zdrowia. Wzięli go do szpitala zwykłą „nyską policyjną”. Leżał w niej na podłodze. Wokół siedzieli dwaj pijani i trzech złodzieje. Lekarz w szpitalu od razu zażądał 200 marek za zabieg plus stówę za środek znieczulający. Na zakończenie doradził mu, aby jak najszybciej wracał do swego kraju. Przy takim porównaniu niemieckie szpitale czy lekarskie przychodnie wydają się jak zjawy z innego świata. Ale kiedy się im bliżej przyjrzeć, to jest to świat pieniędzy.

Na pierwszy rzut oka nie dotyczy to pacjentów. Wprawdzie ci, którzy są lepiej ubezpieczeni, mają w szpitalach lepsze warunki. Pokoje jedno- lub dwuosobowe. Inni przebywają w czwórkach. Częściej do nich zaglądają pielęgniarki, otrzymują lepsze napoje itd., itp. Nie są to jednak jakieś wielkie różnice. Także ten, kto nie daje pielęgniarkę czegoś do kieszeni fartucha, może liczyć na to, że o nim nie zapomną.

Mimo to wszystko obraca się wokół marek, miliardów marek. Przeciętna czteroosobowa rodzina płaci rocznie na którąś z kilkudziesięciu kas chorych około ośmiu tysięcy marek. Pieniądże są odciągane z pensji. Jeżeli ta rodzina robi wszystkie przewi-

dziane w danym roku badania kontrolne i choruje nie więcej niż średnio w kraju, to kasom pozostaje z ośmiu tysięcy prawie sześć.

Te jednak pochłania leczenie w szpitalu czy w przychodniach przewlekłe lub ciężko chorych. Przeciwnie temu zdrowi się nie buntują. Każdego może spotkać nieszczęście.

Lekarze w Niemczech nie należą do tych najbiedniejszych grup zawodowych. Szczególnie ci, którzy mają własne przychodnie, zarabiają średnio w roku około 200 tysięcy marek. Jedynie dentyści wyciągają więcej. Ciągłe im jednak mało. Prasa przynosi regularnie informacje o nadużyciach i oszustwach. Zamieszane są w nie setki, je-

śli nie tysiące lekarzy. Ostatni przykład. Prawie wszystkie przychodnie specjalizujące się w chorobach serca podawały w rozliczeniach z kasami fałszywe ceny za zakupiony sprzęt medyczny. Każda z nich otrzymywała przy zakupie kilku sztuk jednego artykułu bardzo duże, dochodzące do 60 procent rabaty. W rachunkach podawano kasom – ceny wyjściowe. W ten sposób w ciągu kilku lat można zarobić miliony. Jeden z lekarzy zwrócił, gdy tylko dowiedział się o dochodzeniu, ponad 4 miliony marek. Według prokuratury kasy przeplaciły tylko w tej sprawie prawie miliard marek. Ten trik stosują oczywiście nie tylko specjaliści od serca.

Inny pewniejszy, chociaż nie przynoszący takich zysków sposób, to nikomu niepotrzebne badania. Ile zbędnych EKG, sond, robi się w Niemczech, tego nikt nie wie, ale są to na pewno miliony zabiegów.

Od oszustwa nie są wolne szpitale. Wprawdzie kasy płacą stałą stawkę za dzień pobytu, ale osobno są rozliczane

Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

wszystkiego rodzaju operacje. Według szacunków ekspertów w 1996 roku dokonano w Niemczech ponad 50000 zbędnych zabiegów chirurgicznych. Straty z tego powodu około 300 milionów marek.

Od marnotrawstwa pieniędzy nie są wolne także kasy. W pogoni za nowymi członkami wydają miliony na zbędną reklamę, na kursy, na szkolenia i wspaniałe budynki, w których mieszczą się biura. Przy czym wiele kas, szczególnie we wschodnich Niemczech, stoi na krawędzi bankructwa.

Jak sobie radzą kasy z problemem niedoboru pieniędzy? Większość kosztów przerzuca się systematycznie na obywateli. Podwyższają dopłaty do lekarstw i zabiegów dentystycznych, zwiększają składki i różnego rodzaju dopłaty.

Nie ma co się dziwić, że coraz więcej mieszkańców kraju nad Łabą i Renem jest niezadowolonych z sytuacji panującej w służbie zdrowia. Afery podkopują zaufanie do lekarzy i szpitali.

Dariusz LEWANDOWSKI

WIELKA WYMIANA KAS

Oddając starą kasę lub drukarkę fiskalną dowolnej firmy macie Państwo możliwość zakupu taniej nawet o 1000 zł nowej kasy fiskalnej z rodziny PS 2000 lub drukarki fiskalnej WIKING

ZADZWOŃ 0 800 300 23 lub 0 800 300 24

PS 2000 z nowymi funkcjami:
• więcej stawek VAT
• rozliczanie opakowań zwrotnych



niezawodne kasy fiskalne
OPTIMUS-IC
czytniki, terminale, wagi

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Pirścionki z brylantem stracą na wartości?

Kosmiczny diament

Astronomowie amerykańscy uważają, że odkryli obiekt kosmiczny będący diamentem wielkości Ziemi – poinformowała wczoraj agencja AFP, powołując się na artykuł opublikowany w tygodniku angielskim The Sunday Times.

Obiekt, zaobserwowany w gwiazdozbiórce Centaura znajduje się w Drodze Mlecznej w odległości 17 lat świetlnych od Ziemi, ma średnicę 12.800 km i ogromny ciężar

właściwy – filiżanka materii tego obiektu ważyłaby około tony. – Uważamy, że obiekt ten składa się głównie z węgla i krystalicznego tlenu – powiedział jeden z odkrywców, astronom Steve Kawaler. – To mógłby być diament o niebiesko-zielonym zabarwieniu – dodał.

Obiekt oznaczony jako BPM37093 ma bardzo wysoką temperaturę rzędu 12.000 stopni Celsjusza i wiek obliczony na 11 do 12 mld lat.



Przysłowiowy niemiecki porządek przetrwał, nawet mimo wchłonięcia NRD – tak się wypoczywa na plaży w nadmorskiej miejscowości Travemünde. Od tygodnia w Niemczech panuje prawdziwie letnia pogoda

Festiwal zamków z piasku

Na plaży w Scheveningen, w pobliżu Hagi, rozpoczął się ósmy Międzynarodowy Festiwal Zamków z Piasku. „Budowniczości” z kraju gospodarzy imprezy oraz z Francji, Hiszpanii, Irlandii i Włoch mają wzniesić zamki w stylu klasycznym, wysokie maksymalnie na cztery piętra. Każda ekipa ma do dyspozycji 34 metry sześciennego piasku. Na razie nie pokazujemy zdjęć, bo widyć tylko fundamenty, zwycięzca zostanie ogłoszony za tydzień. (w)

Urodziny papieża



Karol Wojtyła urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach k. Krakowa. Dzisiaj przypadają 78. urodziny papieża Jana Pawła II. Jest to równocześnie 20 rok pontyfikatu Ojca Świętego. Z okazji urodzin papieża list z życzeniami w imieniu Konferencji Episkopatu Polski wystosował kardynał Józef Glemp, prymas Polski. W Warszawie, na odbywającym się wczoraj VI Konkursie Polskiej Fotografii Prasowej, nagrodę za publikowane powyżej zdjęcie, przedstawiające Jana Pawła II na Kasprowym Wierchu, zdobył Radek Pietruszka (CAF). (PAP, CAF)

Sprawcami ochroniarze z dyskoteki?

Żołnierz zabity podczas bójki

W miejscowości Nowogrodziec (woj. jeleniogórskie) w pobliżu dyskoteki „Maks” znaleziono zwłoki pobitego Sebastiana M., żołnierza z jednostki wojskowej w Żaganii.

Policja zatrzymała trzech ochroniarzy dyskoteki, którzy najprawdopodobniej byli sprawcami śmiertelnego pobicia.

Według świadków, do incydentu między żołnierzem a ochroniarzami doszło w

drzwiach dyskoteki. Zwłoki pobitego policja odnalazła o godz. 6. rano.

Według policji, w pobiciu zamieszany jest również czwarty ochroniarz, którego jeszcze nie zatrzymano. (PAP)

Bandyta za kraty

W nocy z piątku na sobotę policja ujęła 38-letniego Ryszarda Bargiela, który 11 dni temu uciekł z więzienia w Czarnem (woj. śląskie), gdzie odsiadywał wyrok 17 lat więzienia za rozbój z użyciem broni. Miał wyjść na wolność w roku 2016.

Bargiel uciekł z zakładu karnego w Czarnem 5 maja. Wraz z nim próbował uciec jeszcze drugi więzień, jednak został złapany jeszcze na terenie więzienia. Więźniowie przepilowali kraty i wydostali się z pawilonu, w którym odsiadywali karę, na dachy parterowych budynków więzienia. Stamtąd Bargiel przedostał się na główną bramę zakładu karnego. Dopiero, gdy z niej zeskakiwał dostrzegł go funkcjonariusze Służby Więziennej. Mimo pościgu zbiegł.

Zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Czarnem w woj. śląskim, a także dowódca zmiany, na których ciąży odpowiedzialność za ucieczkę Bargiela, zostali zwolnieni ze służby więziennej. Obaj funkcjonariusze złożyli wcześniej prośby o dymisję. Przeciwno nim, a także funkcjonariuszowi, który w minioną wtorkową noc, w czasie ucieczki groźnego przestępcy pełnił służbę na wieży obserwacyjnej, prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne. (PAP)

Błyskawiczna akcja – rewolwerowiec pod kluczem

Złodziej postrzelił policjanta

Policjanci z Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Komendy Rejonowej Policji w Gliwicach zatrzymali 24-letniego Krzysztofa D., podejrzanego o postrzelenie policjanta w Pyskowicach (woj. katowickie).

W nocy z czwartku na piątek w minionym tygodniu mł. asp. Jarosław P., 29-letni policjant z Pyskowiec został postrzelony podczas próby zatrzymania sprawców włamania do jednego z barów. Jeden z pocisków trafił go w nogę, drugi utkwiał w płucach. Lekarzom po kilkugodzinnej operacji udało się uratować mu życie.

W niedzielę policja zatrzymała kilka osób podejrzanych o udział w postrzeleniu policjanta. Jeden z nich, Krzysztof D., podczas przesłuchań i konfrontacji z współnikami włamania przyznał się do winy. Przestępca jest mieszkańcem Głubczyc (woj. opolskie). Jest żonaty, ma 2 dzieci. (PAP)

Policja twierdzi, że był trzeźwy

Poseł spowodował wypadek

W nocy z czwartku na piątek w Strzelcach Opolskich 61-letni Adam W., poseł ROP z województwa katowickiego, spowodował wypadek, w wyniku którego zginęła 56-letnia nauczycielka.

Informację o wypadku potwierdził oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Według policji, mieszkający w Gliwicach poseł przejeżdżając swoim nissanem sun-

ny przez Strzelce Opolskie zjechał z jezdni uderzając w idącą po chodniku kobietę. Policja twierdzi, że mężczyzna był trzeźwy. Najprawdopodobniej zaszła za kierownicą. (PAP)



Andrzej Wajda nadal kompletuje obsadę swojego „Pana Tadeusza”. Zdjęcia rozpoczną się w lipcu a w sobotę w Warszawie odbyły się pierwsze castingi kandydatek na Zosię. Dziewczyny występowały porządkiem w kostiumach w stylu epoki.

Tiry nadal nie przejadą w Górze Kalwarii Łatwiej przez Wisłę

Od wczoraj czynny jest most pontonowy na Wiśle w Górze Kalwarii. Konstrukcja pozwala jednak korzystać z niego tylko samochodom o łącznym ciężarze (wóz plus ładunek) mniejszym niż 30 ton.

Większość tirów waży więcej. Po moście mogą więc przejeżdżać jedynie auta osobowe i „zwykłe” ciężarówki, i to bez przyczep.

Gdy dwa tygodnie temu rozpoczął się remont stałego mostu w Górze Kalwarii, tranzytowe ciężarówki zaczęły przekraczać Wisłę w Warszawie, co spowodowało gigantyczne korki na ulicach stolicy.

– W niedzielne przedpołudnie na moście pontonowym nie było tłoku. Oceniamy, że

ze względu na to, iż kierowcy jeszcze nie wiedzą, że most jest przejezdny – mówi miejscowa policja.

Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych informowała wcześniej, że most pontonowy będzie czynny dopiero od poniedziałku.

Przywrócenie normalnego ruchu na remontowanym moście stałym planowane jest na 1 listopada 1998 r. Remont zakończy się ostatecznie w połowie przyszłego roku. (PAP)

Krótko

Premier Buzek rozpisal



11 października odbędą się wybory samorządowe. W sobotę premier Jerzy Buzek podpisał rozporządzenie w tej sprawie. Oznacza to, że wszystkie ustawy związane z reformą muszą zostać uchwalone przez parlament do 20 lipca, po czym trafia do prezydenta.

SODA walczy o rząd dusz

W Poznaniu zainaugurowała wczoraj działalność nowe stowarzyszenie młodzieży lewicowej pod nazwą Socjaldemokratyczna Alternatywa (SODA), utworzona przez działaczy Frakcji Młodych Unii Pracy z jej b. przewodniczącym, Piotrem Kędzierskim. SODA, która nie jest przybudówką jakiegokolwiek partii politycznej i nie zamierza współpracować z tego typu organizacjami, chce stworzyć w Polsce niekomunistyczny, lewicowy ruch społeczny, inspirować młode pokolenie do przeciwstawiania się „farsie, jaką jest obecnie polityka i jej aktorzy” oraz bronić interesów ludzi młodych. – Chcemy odebrać prawicy „rząd dusz” ludzi młodych – mówi działacz SODY.

Trzech na jedną

Trzech mężczyzn zgwałciło w lesie pod Wejherowem piętnastoletnią dziewczynę, mieszkankę tego miasta, z którą uprzednio pili alkohol. O gwałcie zawiadomiła wejherowska policję w piątek matka poszkodowanej. Według niej, 8 maja po wypiciu alkoholu pełnoletni mężczyźni wywieźli dziewczynę do lasu, gdzie popełnili na niej gwałt. Sprawę wyjaśnia wejherowska policja. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

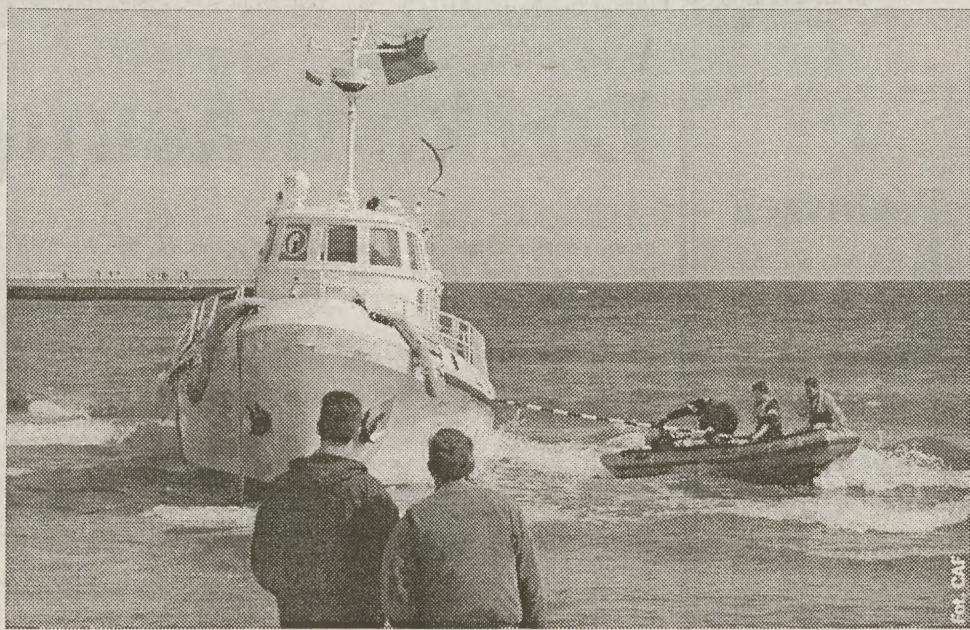
Przyszły po jod?

Spacerowicze i cykliści, którzy wczoraj wybrali się do nadmorskich lasów w okolicy Ustki mieli okazję przeżyć spotkanie z rodziną losi. Trójka zwierząt – para dorosłych z cielakiem – nie płoszyła się na widok ludzi, ale też nie pozwalała na bliższy kontakt.

Losi nie widziano w Śląskim od czterech lat, mimo że w Polsce żyje około 2 tys. tych zwierząt, w większości jednak na wschodzie. Przez śląskie lasy czasem wędrują, ale nie zatrzymują się na dłużej.

Na razie losie zniknęły, nie wiadomo jednak czy ich nietypowa eskapada nie jest spowodowana jakimś schorzeniem, powodującym utratę orientacji. W takim wypadku nieoczekiwana atrakcja turystyczna miałaby – dla sympatycznych zwierzaków – tragiczne zakończenie.

Najwięcej losi żyje w Skandynawii, w samej Szwecji około pół miliona. Jest to zwierzę roślinożerne, z rodziny jeleniowatych, o wysokości do dwóch i pół metra, o wadze około 300 kg, samce – z potężnym porożem. Mimo potężnej budowy i solidnej wagi, losie znakomicie mogą się poruszać po bagnistym terenie (który zresztą najbardziej lubią). Pomagają im w tym specyficznie ukształtowane rozszerzone kopyta.



Portowi dowcipnisie

Jacht motorowy pod banderą rosyjską zacumował w piątek w Sopocie, niedaleko mola, w niedozwolonym miejscu. Jego dwuosobowa niemiecka załoga poszła zabawić się do Grand Hotelu a w tym czasie ktoś statek odcumował. Jacht wpłynął na mieliznę, skąd w sobotę ściągnęły go, wypłukując spod niego piasek, dwa statki ratownicze „Powiew” i „Tajfun”. Motorowy jacht nie został uszkodzony. Odholowano go do Basenu Jachtowego w Gdyni

Sejm w obronie umierającej profesji Komu potrzebny felczer?

Sejm zamierza znolizować ustawę o zawodzie felczera m.in. zwiększając felcerskie uprawnienia. Tymczasem sami zainteresowani przyznają, że to zawód skazany na wyginięcie. W województwie krakowskim nie ma już żadnego felczera. W nowosądeckim pracuje 13, w tarnowskim - 5 i z każdym rokiem ich ubywa. Ostatni z absolwentów szkół felcerskich dobiegają emerytury.

– Jeszcze kilka lat temu pracowało w naszym województwie ponad 40 felczersów. Teraz tylko 13 i większość jest zatrudniona w niepełnym wymiarze godzin. To ludzie w podeszłym wieku – poinformowano nas w Wydziale Zdrowia UW w Nowym Sączu.

Głównym celem powołania szkół felcerskich było kształcenie personelu medycznego dla wojska, specjalistów lepszych niż pielęgniarki i gorszych od lekarzy. Na początku lat 60. poglądy władz na potrzeby armii i kraju uległy zmianie, szkoły zamknięto. Niektórzy felczery zdobyli dyplom lekarza, wielu jednak pozostało w zawodzie. Dziś wszyscy, z około 800 pracujących jeszcze w Polsce felczersów, dobiegają emerytury. Za parę lat już ich nie będzie. Jednak Sejm przygotowuje nowelizację ustawy o zawodzie felczera. Przewiduje ona m.in. uprawnienie do wydawania zwolnień. W poprawkach do ustawy postuluje się także umożliwienie felczersom zatrudnionym np. w przychodni zakładowej samodzielnego badania, leczenia i

orzekania (teraz mogą to robić wyłącznie pod nadzorem lekarza).

– Zakres naszych obowiązków jest dobrze określony. Rzeczywiście, brakuje uprawnień do wydawania zwolnień. Ale najistotniejsza byłaby zmiana siatki płac, aby na emeryturze nie korzystać z zasiłków dla najuboższych – powiedział nam Bogdan Całusiński, który jako felczer (mając też dyplom prawnika), pracuje od 1954 roku, w tym od 20 lat na Nowosądecku.

– Ten zawód już nie jest nam potrzebny. Nowocześnie kształcone pielęgniarki mają o wiele większą wiedzę medyczną – usłyszeliśmy w Ministerstwie Zdrowia. Równocześnie podkreśla się, że felczery mają olbrzymie doświadczenie i cieszą się doskonałą opinią, więc należy ich chronić pod koniec zawodowego życia.

Tak czy inaczej, ten zawód zniknie. Chyba, że... zaleje nas fala bezrobotnych felczersów zza wschodniej granicy, czego Ministerstwo nie wyklucza. (JGH)

Zakopane Powiat niemal pewny

(Dokończenie ze str. 1)

Niewykluczone, że opinia ta się zmieni, tym bardziej, że już teraz Bukowinę z Zakopanem łączy więzy o wiele ściślejsze niż z Nowym Targiem.

Oświadczenie
Zarządu Koła Unii Wolności
w Nowym Targu

Podana na Konferencji Prasowej burmistrza Zakopanego w dniu 15 05 br. informacja, że decyzją MSWiA Zakopane ma być powiatem, jest w ocenie Zarządu Koła UW konsekwencją działań i zaniechaj Rady Miasta Nowego Targu prowadzących do systematycznego obniżania pozycji Nowego Targu jako stolicy Podhala.

Brak przedstawiciela Miasta we władzach Podhalańskiego Związku Gmin, atmo-

sfera stworzona przez radnych wokół obchodów jubileuszu 650-lecia Nowego Targu, lansowanie na sesji Rady pojęcia „miasta przy drodze” oraz brak starań prowadzących do osiągnięcia konsensusu dla wyłonienia kandydata z Nowego Targu w wyborach parlamentarnych 1997 r. doprowadziły do sytuacji, w której mówi się nie tylko o powiecie zakopiańskim, ale ekologicznym, tatrzańskim i gorczańskim.

Tendencje do dzielenia Podhala na powiaty wynikają w dużej mierze z bierności władz Miasta Nowego Targu, które nie wykazują inicjatywy warunkujących rozwój Podhala u progu XXI wieku.

Sekretarz Koła UW
Hanna Rayska
(z)

Ciekawa inicjatywa nowosądeckich „pośredniaków” Absolwenci pod specjalnym nadzorem

Każdego tegorocznego absolwenta nowosądeckiej „pośredniaków” otoczą szczególną troską, ucząc, jak zyskać przychylność potencjalnego chlebodawcy. Woj. Urząd Pracy przewiduje, że w czerwcu i lipcu do ewidencji bezrobotnych trafi ponad 6000 młodych ludzi, kończących w tym roku szkoły, we wrześniu dołączą do nich tegoroczni maturzyści, którzy nie dostali się na studia.

„Plan marketingowy zatrudniania absolwentów w woj. nowosądeckim”, wdrażany od 1 czerwca w ramach ogólnokrajowego nowego programu rynku pracy „Absolwent'98”, przewiduje, że każdy z nich będzie przez 3 miesiące indywidualnie prowadzony przez pośrednika, lidera klubu pracy i doradcę zawodowego. Absolwenci otrzymają zeszyt „Indywidualny plan działania” oraz ulotki informacyjne. Po otrzymaniu wskazówek i pomocy od specjalistów z RUP będą musieli wykazać się przedsiębiorczo-

ścią i inicjatywą w szukaniu posady. Ambicją służb zatrudnienia jest znalezienie nie-substydiovanych miejsc pracy dla ok. 30 proc. tegorocznych absolwentów. Najczęściej legitymują się oni wykształceniem średnim z zawodowym, policealnym i zasadniczym, osoby z wykształceniem wyższym stanowią niewielki procent.

Większość rejestrujących się absolwentów - tłumaczy Danuta Binek, rzeczniczka Woj. Urzędu Pracy w Nowym Sączu - reprezentuje, niestety, zawody zagrożone szczegó-

nie wysokim bezrobociem. Osoby te nie posiadają żadnego przygotowania do wejścia na rynek pracy. Przebieg rozmowy kwalifikacyjnej, nieodpowiednio przygotowany życiorys, czy wreszcie nieumiejętność zareklamowania własnej kandydatury stanowią barierę w podjęciu zatrudnienia. Dodatkowo - zdaniem pracodawców - kwalifikacje zawodowe absolwentów są na bardzo niskim poziomie, co eliminuje szanse większości zarejestrowanych na uzyskanie zatrudnienia.

W Nowosądeckim blisko 37 proc. bezrobotnych (aktualnie 38,5 tys.) stanowią ludzie młodzi w wieku od 18 do 24 lat, na koniec grudnia ub.r. w ewidencji było 7 proc. absolwentów. W województwie działa 18 klubów pracy. (HSZ)

Smurfy i supergirl

(Dokończenie ze str. 1)

Sprawdzono też poczucie humoru i refleks kandydatek. Każda z dziewczyn musiała odpowiedzieć na pytanie: Jak trafić do... łazienki, na żyłę złota lub do pola. Odpowiedzi były różne, śmieszne, poważne i równie bezsensowne jak pytanie. Najważniejsze, by publiczność dobrze się bawiła. A ta dopisała. W jednej z konkurencji dziewczęta musiały wymyślić doskonały sposób by, rozbawić widownię. Dwoiły się i troiły, obiecywały ciekawe nagrody w zamian za oklaski i aplaus. Wszyscy się bawili. W garderobie dziewczyny pomagały sobie przed każdą konkurencją. Tu trzeba było poprawić strój, ktoś pomógł wynieść rekwizyty.

Gdy jury udało się na naradę w garderobie słychać było śmiech. Dziewczyny posilały się... marchewkami. Raz po raz na zaplecze przychodzili koledzy z uczelni by podnieść na duchu i pogratulować pomysłów. Po ogłoszeniu wyników, wszyscy poszli się bawić.

– Każda z nas jest inna, każda ma inne poczucie humoru, zainteresowania, typ urody, ale w ciągu tych kilku dni zaprzyjaźniłyśmy się – mówiły po wyborach.

W sobotę krakowianie oglądali kolorowy korowód, który przemarszerował z Miasteczka Studenckiego na Rynek Główny. Co prawda mniej zaków postanowiło się przebrać, ale



wszyscy bawili się świetnie. Jednym wystarczyło, że pomalowali włosy na różne kolory tęczy, inni pożyczili stroje szlacheckie. Jednak z największym zainteresowaniem wszyscy spoglądali na grupę Smurfów. Wystarczyły stare kalessony, niebieska farba i odrobina wyobraźni. Wieczo-

rem nie dopisała pogoda. Nie było też koncertu, bo na stadionie Wisły rozgrywano mecz. Wczoraj prawie wszyscy odsypiali sobotnie szaleństwa. Wieczorem studenci z żalem oddali klucze do bram miasta. Mówili, że spokojnie mogliby rządzić miastem dalej.

Renata RYBICKA

Krótko

Kraków liderem

Kraków na najbliższe pół roku obejmuje przewodnictwo w prestiżowym Stowarzyszeniu Miast Kultury Europejskiej 2000 roku (AECC). Stowarzyszenie zostało powołane przez dziewięć miast kultury europejskiej - Awinion, Bergen, Bolonię, Brukselę, Helsinki, Kraków, Pragę, Reykiavik i Santiago de Compostela.

Śmierć pod traktorem

Wezorem rano w podkrakowskim Peimiu jadący traktorem rolnik z niewiadomych przyczyn zjechał na równym odcinku drogi z jezdni i wpadł do potoku. Przewracający się ciągnik przygniół 40-letniego kierowcę, który zginął na miejscu.

Brzeska obwodnica

Budowa obwodnicy dla Brzeska rozpocznie się w przyszłym roku. Budowa potrwa trzy lata. Na obwodnicę w województwie czekają również Wojnicz, Pilzno i Dąbrowa Tarnowska. (woko)

Bazylika trzeciego tysiąclecia

(Dokończenie ze str. 1)

Nowa bazylika będzie mogła pomieścić 5 tys. wiernych. Jako że sanktuarium spełniać ma funkcje ekumeniczne, znajdzie się w nim także pięć kaplic innych wyznań chrześcijańskich.

Do tej pory do godności bazyliki podniesione zostały w Krakowie dekretami papieskimi kościoły: Mariacki, ojców Dominikanów, Franciszkanów, Cystersów w Mogile i - w zeszłym roku - Karmelitów „Na piasku”. (woko)

Samobójstwo w Tęczynie

Wczoraj rano w Tęczynie, gm Lubień, powiesił się 75-letni mężczyzna.

Rolnik wyszedł z domu długo nie wracał. Zaniepokojona żona zaczęła szukać męża w obejściu. Znalazła go w stodole. Wisiał na sznurze, jeszcze się ruszał. Kobieta odcięła męża, ale na pomoc było już za późno. Samobójca skoczył z drabiny, kręgi szyjne nie wytrzymały ciężaru ciała. (HSZ)

Wiosenny fitness

Łóżko masujące

Fitness kluby i gabinety odnowy biologicznej przeżywają wiosenny renesans. Zrzućcie zbędnych kilogramów, solaria albo masaże to niemal konieczność przed letnim obnażaniem. Ciebne „remonty” kosztują nas nie tylko pot z czoła, ale i całkiem sporo pieniędzy.

Amatorów poprawiania swej urody zewsząd atakują reklamy ośrodków ćwiczeń. Jednak znalezienie siłowni, aerobiku, sauny, solarium i masażu w jednym miejscu jest dużym problemem. Raptem kilka fitness klubów, ma tak szeroki wachlarz usług. W Tarnowie i Nowym Sączu praktycznie nie ma takich placówek.

-- Wiosną zaczął się większy ruch. Kobiety chętniej wybierają gimnastykę ruchową, mężczyźni raczej siłownię – twierdzi Renata Mączka, kierownik MLS Fitness Club.

Z całą pewnością kobiety wydadzą więcej pieniędzy niż mężczyźni. Panie muszą się liczyć z wydatkiem 42 do 59 złotych miesięcznie za ćwiczenia

dwa razy w tygodniu, jeśli zdecydują się na różne rodzaje gimnastyki przy muzyce – aerobic, callanetics lub step. Solarium, popularne wśród obu płci, kosztuje nawet 24 zł. za pół godziny. Cenę warunkuje rodzaj łóżka – zwykle lub turbo.

Kobiety mogą jednak przeżyć prawdziwy szok w gabinetach odnowy biologicznej. Kosmetyczka, manicure, pedicure i łóżko masujące, kosztują grubo ponad 100 złotych. Inną atrakcją są rozluźniające i izometryczne (ujędrniające) masaże.

Pół godziny klasycznego zamykania się sumą 30 złotych. Masaż ujędrniający jednak to prawdziwy cymes – jedna część ciała, np. noga – 20 zł.

Mężczyźni zadowolający się siłownią, nie wydadzą wiele. Ceny kształtują się od 20 do 50 złotych miesięcznie. Wyrafinowani mogą jednak skorzystać z szerszej oferty. Jeden z klubów proponuje siłownię, saunę (mokrą i suchą), pokój wypoczynkowy i kawiarenkę. Wszystko za 16 złotych dziennie.

Grzegorz KOZUBEK

Pani Teresie Waloszek

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składa

Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy

Dwugłos w sprawie odwołania prezydenta Lassoty

Awanturnictwo Zasady gry

Nie wiem, czy Józef Lassota był najlepszym prezydentem Krakowa, jakiego sobie można wyobrazić. Zapewne nie. Od dawna jestem zdania, że dobry prezydent to byłby przywódca z powszechnego wyboru, którego nie mógłby odwołać koniunkturalny sojusz klótlivych rajców, którzy przynależność klubową zmieniają częściej niż skarpetki i dawno już zapomnieli, kto na nich głośno i dla czego.

Na czwartkowej sesji jeden z rajców wykrzykiwał, że nie podpisywał żadnej lojalności. Otóż ten pan bardzo się myli. Stając do wyborów podpisał lojalność wobec swych wyborców, że nie będzie działał na ich szkodę. A niewątpliwie jest takim działaniem uprawianiem awanturnictwa na koszt podatników.

Bo nie mam żadnych złudzeń, że jest to awanturnictwo, a nie słuszne oburzenie na budżetową nieudolność. Jeśli Lassota rzeczywiście był taki zły, przyzwoitość nakazywała odwołać go przynajmniej rok temu. Odwoływanie zarządu na 4 miesiące przed wyborami nie może przynieść żadnej korzyści obywatelom. Oczywiście, z

wjątkiem tych, którzy liczą na zajęcie stołków zwolnionych przez Lassotę i jego następców. Pobieranie prezydenckiej czy wiceprezydenckiej pensji nawet przez 4 miesiące może być nie do pogardzenia. Zwłaszcza, jeśli doliczyć do tego późniejsze odprawy. Pomijam tu motywacje psychiatryczne, kierujące nieszczęśliwymi, którzy w Unii Wolności widzą narzędzie diabła.

Ja też nie jestem jej przesadnym fanem, choć głosuję na nią z braku laku. Za dużo w niej arogancji i zadufania. Tak się jednak składa, że akurat członkowie odwołanego zarządu Krakowa tymi cechami się nie odznaczali. Zajmowali się za to, może w sposób niedoskonały, ale jednak tym, czym się zajmować powinni. To znaczy, ulicami, mostami i innymi budowlami publicznymi, a nie zwalczaniem pornografii i prezerwatyw.

Z panem prezydentem Lassotą rozmawiałem tylko raz w życiu, nie znam bliżej jego wartości i w gruncie rzeczy nie chodzi mi o niego. Chciałbym tylko zaprotestować przeciw robieniu ze mnie dumna. I to za moje własne pieniądze.

Marek LUBAŚ-HARNY

Zasady gry były znane od początku. Jeśli kadencja gmin skończy się 19 czerwca, Józef Lassota zostanie na swoim stanowisku. Jeśli zostanie przedłużona do października – zostanie odwołany. Wiedzieli o tym wszyscy z wyjątkiem tych, którzy wiedzieć nie chcieli. Sprawa jest prosta. Jeśli wybory odbyłyby się w terminie, to nie było sensu robić afery. Skoro jednak przeniesiono je na październik, oznacza to, że od 19 czerwca, kiedy mija kadencja rady do października zarząd będzie funkcjonował bez kontroli samorządu. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby zarząd miał zaufanie solidnej większości radnych. Ale było zgoła inaczej.

Przez blisko rok Zarząd Miasta Zarząd miał poparcie zaledwie 35 proc. radnych. Osobliwa koalicja Unii Wolności i UPR trwała tylko dzięki cichemu poparciu klubu popierającego AWS. Choć – co trzeba wyraźnie podkreślić – Klub Radnych na Rzecz AWS wyraźnie od początku określił się jako opozycja. Dlatego zarząd „zdrady koalicjanta” jest bezsensowny.

Postaje pytanie: na co liczył prezydent Lassota nie czyniąc

przez rok żadnych widocznych prób pozyskania szerszego poparcia? Nie chciał, czy nie umiał go znaleźć? Szczególnie w ostatnich dniach, kiedy otrzymał kilka sensownych propozycji ze strony AWS. Nie wystawia mu to najlepszego świadectwa jako politykowi.

Niektudno zrozumieć radnych AWS, których szlag trafił, gdy przedstawio im do zatwierdzenia sprawozdanie z budżetu za ubiegły rok. Skoro w ciągu roku wprowadzono do niego 833 poprawki (średnio trzy dziennie nie licząc niedziel i świąt) to znaczy, że albo budżet był do kitu, albo zarząd nie miał jasnej wizji polityki i miotał się od płota do płota.

Dlaczego o prawie 50 proc. zmniejszono wydatki Wydziału Edukacji, a wydatki Skarbnika Miasta zwiększono o 1000 proc.? Wszystkie to zapewne ma jakieś uzasadnienie, ale uzasadnione jest też niepokój radnych, co będzie wyprawiał zarząd pozbawiony kontroli rady. Dlatego żądanie oparcia zarządu o reprezentatywne siły polityczne było w pełni uzasadnione.

Jerzy PAIÓSZ

Rozmowa dnia Wędrująca Świadomość

To hipoteza, która pozwala inaczej spojrzeć na człowieka, dzięki której nie będzie zważnionych narodów i krwawych wojen. Bo jak nienawidzić innych ludzi, skoro ich twarze są lustrem nas samych – twierdzi prof. Andrzej Szyszko-Bohusz z Katedry Pedagogiki AWF w Krakowie, który właśnie wrócił z USA, gdzie otrzymał nagrodę za koncepcję dziedziczenia świadomości.



– Jak szerokiemu gremium pan ją przedstawił?

– IX Międzynarodowa Konferencja Innowacyjnych Metod Nauczania i Technologii w Jacksonville zgromadziła około tysiąca uczestników z kilkudziesięciu krajów. Byłem jedną osobą z Polski. Znalazłem się wśród 53 profesorów uhonorowanych nagrodami. Nie ukrywam, że to dla mnie ogromne wyróżnienie, a także szansa szerszego spopularyzowania koncepcji, której jestem autorem. Dzięki nagrodzie trafiła do internetu, przekazana została także drogą satelitarną.

– Z jakim przyjęciem spotkał się pan wykład o nieśmiertelności genetycznej i problemie dziedziczenia świadomości?

– Najwięcej pytań dotyczyło istoty świadomości, uznanej przez mnie jako jedna, ciągła i niepodzielna. Dziedziczona w genotypie tak jak kolor włosów, czy kształt nosa i wspólna dla wszystkich ludzi, z których każdy z osobną wiera tylko emanację jej całości. Świadomość nie ginie w momencie śmierci, trwa poprzez potomstwo. Tak jak gałąź jest nie tylko podobna do drzewa, ale jest drzewem, tak dzieci są nie tylko podobne do rodziców, ale ich świadomość jest świadomością rodziców. A więc także – dziadków, pradziadków i tej pierwszej komórki – pramatki życia na ziemi. Przyjęcie takiej koncepcji zasadniczo zmienia stosunek człowieka do śmierci, a także do innych ludzi. Bo czy można nienawidzić drugiego człowieka, skoro każdy z nas ma część tej pierwszej iskry życia?

– Czy konferencja zaowocowała konkretnymi kontaktami?

– Jeden z amerykańskich naukowców polskiego pochodzenia chce wydać moją książkę. Wraz z innymi Amerykanami z tamtejszych uniwersytetów przyjedzie w te wakacje do Krakowa.

Rozmawiała:

Katarzyna KIETA

CZASAMI PORÓWNANIE OFERT MA SWOJE ZALETY. A TO TYLKO JEDNA Z WIELU, KTÓRE PROPONUJE AUTOTAK.



Tak, to prawda!

AUTOTAK nie pobiera odsetek i to jedna z różnic, które odkryłem porównując jego ofertę z innymi.

To jednak nie wszystko. Poza tym AUTOTAK daje darmowe ubezpieczenie na życie, ma najniższe raty na rynku i umożliwia mi zawieszenie do sześciu rat, jeżeli z jakiegoś powodu nie mógłbym ich zapłacić.

Miałem szczęście, że znalazłem AUTOTAK, kiedy myślałem o kupieniu samochodu.

Opłaciło się porównać różne oferty!

AUTOTAK
Tak kupisz na raty
infolinia 0 800 63333

Dębica: Dexpol, ul. Sandomierska 7, tel. 702 970 **Kraków:** ul. Kalwaryjska 67, tel. 656 00 21, 656 44 16, 656 45 01, 656 45 05 • D.H. Jubilat, al. Krasińskiego 1, tel. 422 30 33 w. 320 • D.H. Gigant, ul. Wybickiego 1, tel. 415 09 17 • VIAMOT LTD, ul. Zakopiańska 288, tel. 267 22 53, 267 62 26 • POLINAR, ul. Ofiar Dąbia 14, tel. 414 11 99 • AUTO-POLMOZBYT, al. 29 Listopada 39, tel. 411 81 61, 411 54 85 **Nowy Sącz:** Pawilon Bartuś, pl. Dąbrowskiego 8, tel. 443 78 55 • POLINCAR, ul. Tarnowska 38, tel. 41 29 30, 41 28 60 **Rabka:** POLZBYT S.C., ul. Kilińskiego 46, tel. 267 99 04 **Tarnów:** D.H. Świt, ul. Kościuszki 1, tel. 217 401-2 w. 160 • WALMOT S.A., ul. Krakowska 151, tel. 21 45 34, 21 45 35 **Zakopane:** POLZBYT, ul. Nowotarska 35, tel. 201 45 35, 206 38 15

Plany wydawnicze Oddziału Krakowskiego PWN

Mało ale dobrze

PWN od lat tradycyjnie stawia na poziom, zarówno naukowy jak i edytorski, swoich książek. Nawet wydając pozycje popularno naukowe czyni to z dbałością o warsztat naukowy. Profil redakcji krakowskiej jest zdecydowanie humanistyczny, z nastawieniem na nauki społeczne i języki obce.

W tym roku liczyć możemy na około 20 nowych tytułów. Są to zarówno kontynuacje w ramach rozpoczętych w latach ubiegłych serii, jak i dzieła odrębne.

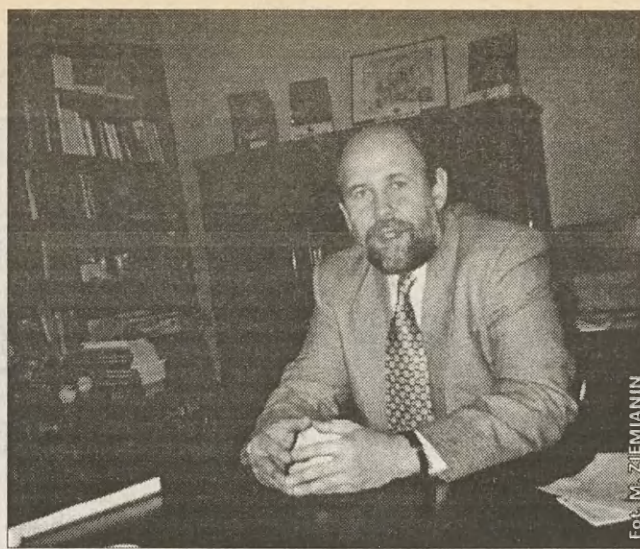
— Szczególnie polecam serię „Zmieniająca się Europa”, poświęconą zmianom jakie zaszły na naszym kontynencie po 1989 r., nad którą czuwa rada naukowa pod kierunkiem prof. Piotra Sztompki, socjologa z UJ, w ramach której w tym roku ukażą się książki „Nacjonalizm inaczej” i „Drogi transformacji” — mówi Zbigniew Iwański, dyrektor Oddziału Krakowskiego. — Na uwagę zasługuje też seria

zwana roboczo białą, poświęconą archeologii, sztuce i początkom cywilizacji, której kolejne tomy trafią do naszych rąk. Będą to „Starożytny Rzym. Polityka i sztuka” autorstwa prof. Janusza Ostrowskiego oraz „Sztuka i początki cywilizacji egipskiej” Krzysztof Ciałowicza.

W serii „Przedsiębiorczość”, adresowanej do studentów uczelni ekonomicznych z początkiem roku ukazało się „Zarządzanie rozwojem organizacji” profesora AE Józefa Machaczki, a za kilka miesięcy na półki księgarskie trafią „Zarządzanie jakością” Andrzeja Iwaszki i „Arytmetyka finansowa” Edwarda Smagi. Oprócz tego mamy wiele podręczników dla studentów różnych uczelni.

Nową, poświęconą psychologii serię „Charaktery” związaną z pismem psychologów pod tym samym tytułem, otworzy autobiografia wybitnego psychologa V. Frankla.

Wielu zainteresuje książka Władysława Chłopickiego i Jerzego Świątki „Angielski w reklamie” poświęcona wpływom, w większości niestety złym, języka angielskiego na polską reklamę. W wysokim jak na dziesięćsię realia, siedmiotysięcznym nakładzie, ukaże się książka prof. Stanisława Stabryły „Księga legend rzymskich”, będąca kontynuacją „Mitologii dla dorosłych” (1995 r. tego samego autora) która była absolutnym hitem i doczekała się corocznych dodruków. Nie tylko do



Nowości Domu Wydawniczego REBIS

Agata Christie

„Chleb Olbrzyma”

Dorobek literacki królowej zbrodni nie kończy się na kryminałach. Ta poczytna autorka pod pseudonimem Mary Westmacott wydała sześć uroczych powieści obyczajowych. „Chleb olbrzyma” to czwarta z nich, ukazująca się na naszym rynku, zarazem w Polsce dotychczas nie publikowana.

Wernon Deyre, główny bohater, zapowiada się na wybitnego muzyka. Są i dwie kobiety. Jedna kocha jego, drugą kocha on. Aby stworzyć dzieło życia Wernon musi podjąć dramatyczną decyzję.

Czy cena, jaką przyjdzie mu zapłacić, nie będzie zbyt wysoka? (mar)

historyków adresowany jest „Leksykon faraonów” Thomasa Schneidera. Rekomendacji wymaga pozycja Piotra O. Schulza, pod roboczym tytułem „Dzieje eunuchów i kastratów”, traktująca o tym popularnym obyczaju, bynajmniej nie w sensacyjno-erotycznym kontekście.

— Dobrze sprzedaje się album „Krzyż. Symbol i rzeczy-

wistość” pióra Wilhelma Ziehra — mówi dyrektor Iwański. — Dzieło to, traktujące o krzyżu w kontekście historycznym i religijnym poddałoby naukowej konsultacji wybitnych specjalistów. Jest to zarazem początek naszej współpracy z Wydawnictwem WAM. Wszystko wskazuje na to, że wydamy wspólnie kolejne albumy. (mar)

Po raz czwarty w Kobierzycach Amatorska muzyka

IV Ogólnopolski Przegląd Amatorskich Zespołów Muzycznych OPAZM Kobierzycy '98 jest szansą dla solistów oraz zespołów zajmujących się muzyką pop, dance, chodnikową, biesiadną oraz disco.

Zainteresowani udziałem w przeglądzie proszeni są o nadsyłanie kaset magnetofonowych z nagraniami (obowiązują 3 utwory w języku polskim), tekstu nagrania w dwu egz. oraz czytelnie wypełnionej karty zgłoszenia (do 25 maja br) na adres: Gminny Ośrodek Kultury; ul. Ludowa 7; 55-040 Kobierzycy; tel/fax (071) 3111 — 200. Przegląd odbędzie się 14 czerwca na terenie ośrodka sportowo-rekreacyjnego w Kobierzycach. Osoby, które komisja artystyczna zakwalifikuje do finału wpłacą wpisowe (20 zł od osoby) i na własny koszt przyjadą do Kobierzyc, zgłaszając się przed godz. 12 w biurze organizacyjnym Przeglądu. (mar)



Bohaterem zakopiańskiego sobotniego wieczoru był Władysław Hasiorek, który odbierał gorące życzenia od urzędników państwowych, samorządowych, miłośników jego sztuki, osób zauważonych osobowością Mistrza. Okazją były 70. urodziny artysty. Życzenia przysłał premier Buzek i minister Wnuk-Nazarowa. Osobiście złożyli je jej zastępca Stanisław Żurowski i wojewoda Lucjan Tabaka. Burmistrz Adam Bachleda Curuś i przewodniczący miejskiej rady Michał Gąsienica Szostak. Gdy już mogli to zrobić „normalni” ludzie, przed Władysławem Hasiorem, który w otoczeniu swoich dzieł wstał z nieodłączną szpadą w ręku ustawiła się długa kolejka. Na zdjęciu: Mistrz Jubilat i gospodarz sobotniego wieczoru malarz Adam Bojara (z)

Szkice i recenzje Andrzeja Wanata Pochwała teatru

— Jest źle. Teatr polski jest dzisiaj drugorzędnym teatrem europejskim. I jest normalnie. Bo takim teatrem był właściwie zawsze. Z wyjątkiem lat 60. i 70. naszego wieku, w których kształtował oblicze teatru światowego.

Objawy depresji zaczęły się już pod koniec lat 70., co podważa możliwość prostej zależności poziomu teatru od stanu polityki. Ale nie mam zamiaru mówić o historii najnowszej. Zwracam tylko uwagę, że nasze dzisiejsze niezadowolenie wynika z porównań z tamtymi szczególnie w dziejach polskiego teatru latami. Z czego wynika zarówno potrzeba spokoju w ocenie współczesnych zjawisk, jak i przekonanie, że możliwości i aspiracje naszego teatru mogą i powinny być większe — pisał Andrzej Wanat w szkicu „Trzeba mieć pogląd na świat”, zamieszczonym w wydanym przez „Erratę” tomie „Pochwała teatru”.

Zmarły niedawno krytyk, naczelny redaktor „Teatru” zdążył przed przedwczesną śmiercią zebrać zawarte w książce teksty. Znalazły się w niej recenzje z przedstawień (w tym z wielu w Starym Teatrze), a także fragmenty znakomitych felietonów zamieszczanych niegdyś na trzeciej stronie branżowego miesięcznika. Składają się one na niezwykle uczciwy obraz polskiego teatru. Wanat patrzył na jego sztukę nie jako naukowiec, badacz literatury, którym przecież był, ale prawdziwy człowiek teatru, znający jego rzemiosło od podszewki.

— Wanat nie cenil felietonowej lekkości, nie dbał o pisarski wdzięk czy dowcip, obca mu

była publicystyczna pasja. Liczyła się myśl i tę potrafił nieskończenie cyzelować. Nad jedną recenzją siedział, bywało, miesiącami.

Przymierzał przedstawienia do swojej rozległej, imponującej wiedzy literackiej, historycznej, filozoficznej, a zarazem nigdy nie obciążał tekstu czystą erudycją. Nie popisywał się, powiedziałbym nawet, że ślady wykształcenia z rozmysłem zacierał. Chciał być przede wszystkim człowiekiem teatru, który panował nad tajemnicami reżyserii i aktorstwa, rzemiosło teatralne znał od podszewki. Za to szanowali go aktorzy i reżyserzy, którzy z reguły reagują alergicznie na mędrków wysnuwających koncepcje zza biurka, a teatr traktujących zaledwie pretekstowo — twierdzi bliski współpracownik Andrzeja Wanata, Janusz Majcherek. (MSZ)

Nowa Laguna



Renault Laguna z nowym 16-zaworowym silnikiem! Dla podniesienia bezpieczeństwa i komfortu jazdy w wyposażeniu seryjnym ABS i poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera. OC i Zielona Karta bez żadnych dopłat

Autoryzowany Partner Renault zaprasza

JANUSZ LISOWSKI
KONCESJONER RENAULT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich (d. Telewizyjna) 24,
tel. 656-41-11, 423-61-31, fax 423-61-01
WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

CZĘŚCI I AKCESORIA

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich 24, tel. 423-50-70
WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

AUTORYZOWANE SERWISY

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich 24, tel. 656-22-46
WIELICZKA, ul. Legionów 12, tel. 278-20-20

Klientom serwisu oferujemy samochody zastępcze

Laguna

ROZCZYNI KOSZT
KREDYTU
11,86%

RENAULT
Assistance
24h

RENAULT
10 PEŁNA ZYCIA

FIAT

Jeżeli będziesz chciał
tanio i w miłej atmosferze
kupić fajny samochód,
zadzwoń do nas.

Nasz nowy numer

(0-12) 269-12-26

Viamot Ltd.

Kraków, ul. Zakopiańska 288

ZARZĄD MIASTA TARNOWA KOMUNIKAT

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415 zm. z 1996 r. Nr 106, poz. 496, zm. z 1997 r. Nr 111, poz. 726; Nr 133, poz. 885) oraz uchwały Nr LI/448/98 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 23 kwietnia 1998 r. - **zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Tarnowa** zatwierdzonego uchwałą Nr XX/210/91 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 1991 r. wraz z późniejszymi zmianami:

1. Zakres zmiany planu obejmuje w dzielnicy Rzędzin, teren usług-
oświaty i urządzeń energetycznych o symbolach: 12.UO.2XII,
12.EE.XII położony w obszarze Osiedla Nauczycielskiego
2. Zmiana planu dotyczy zmiany przeznaczenia terenu na usługi podstawowe dla obsługi osiedla.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski wyłącznie do wyżej wymienionych terenów będących przedmiotem zmiany.

Wnioski na piśmie należy składać w **Urzędzie Miasta Tarnowa, ul. Nowa 4 - Miejska Pracownia Urbanistyczna (p.321)** w terminie do 21 dni od daty zamieszczenia komunikatu.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

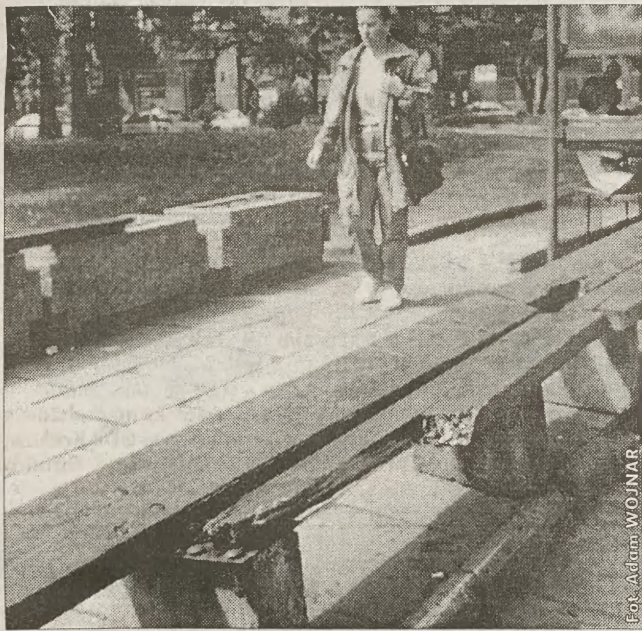
Redakcyjny dyżur: jutro, 19 maja, godz. 10-12, tel. (0-12) 412-46-33

Prawo pracy

Jutro w godz. 10-12 przy redakcyjnym telefonie pod nr. (0-12) 412-46-33 dyżurować będzie przedstawiciel Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie. Odpowie na pytania dotyczące przepisów prawa pracy.

Nie wiesz, jaką umowę zawrzeć, żeby nie stracić? Oszukał cię pracodawca? Masz inne problemy dotyczące przepisów prawa pracy? Zadzwoń!

Fotointerwencja



Kraków. Zdemastowana ławka w pobliżu przystanku autobusowego przy ul. Belimy Prazmowskiego

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Kosztowna reforma

W naszym kraju na wszystko brakuje pieniędzy. Nie ma na służbę zdrowia, na oświatę, na bezpieczeństwo, ekologię i wiele innych potrzebnych przedsięwzięć, tymczasem są na reformę administracyjną kraju, która nie wiadomo ile nas będzie kosztować, bo każdy mówi co innego. Można się tylko domyślać, że na pewno będą to nie małe koszty. Zastanawiam się więc, po co nam ta reforma, skoro tak naprawdę nas na nią nie stać. Mnie osobiście jest wszystko jedno, czy załatwię sprawę w urzędzie gminnym, powiatowym czy wojewódzkim, jeśli będę miał do dyspozycji mądrego i wykształconego urzędnika. I sądzę, że podobnie myśli każdy z nas. Jeszcze inny aspekt: ta reforma już skłóciła i rozdarła między dwa województwa niektóre lokalne społeczności. Więc może zachowajmy obecny podział, usprawnijmy organizację pracy urzędów, a pieniądze przeznaczymy np. na oświatę lub na restrukturyzację górnictwa.

Wyborcze zagranie

Nie podoba mi się to odwołanie prezydenta Lassoty. Nie dlatego, żebym go lubił, ale skoro radnym przez 6 lat było na rękę, żeby Krakowem rządził Lassota, to po co go zmieniać tuż przed wyborami, jeżeli te mają być w październiku, a więc za cztery miesiące. To typowe wyborcze zagranie! Oczywiście nie fair. Mogłbym zrozumieć takie posunięcie, gdyby nagle wyszły na jaw jakieś ciemne sprawy, ale przecież na razie nic takiego się nie stało. Ewentualnej nowej władzy przypominam, że jakąś kto broni wojuje, od takiej ginie.

A tu pospolitość skrzeczy

To głupota odwoływać Zarząd Miasta za 5 dwunasta, skoro lada moment będą wybory i okazja, żeby zmienić zarząd. Taka polityka wprowadza tylko dezorganizację w mieście. Warcholstwo, i jeszcze raz warcholstwo! Zamiast się zająć sprawami Krakowa, mostami, obwodnicą i ulicami, to radni – za nasze

pieniądze – mać. Apeluje, sprawdzimy dokładnie, kto zaczął, zanim na niego zagłosujemy w październiku. A swoją drogą ciekawe, czy Kraków doczeka kiedyś gospodarza z prawdziwego zdarzenia, któremu będzie leżało na sercu dobro mieszkańców i miasta, a nie podróże turystyczne po świecie i bale.

Powyborcze śmieci

A propos wyborów, bo myślę, że w Krakowie już się zaczęła kampania, chodzi mi o odwołanie Zarządu Miasta, chciałbym zwrócić uwagę na problem porządkowy. Mieszkałam w Krakowie przy ul. Słowiańskiej. Na osiedlu jest pawilon cały oblepiony plakataми wyborczymi ze zdjęciami kandydatów do Sejmu. Młodzież nie im nie domalowała, bo wtedy pewnie szybko by poznikowały, a tak wiszą sobie spokojnie. Podobnie przy ul. Kamińskiego. Po co więc było tyle szumu, że plakaty będą po wyborach uprzątnięte, że będą kary, skoro do tej pory ani Straż Miejska, ani policja nie interweniuje.

Dorobić się na powodzi

Wstyd mi, że jesteśmy narodem cwaniaków i złodziei. Żeby dorabiać się nawet na powodzi! Tyle ludzi, którym woda zabrała domostwa w ubiegłym roku, do dziś nie ma dachu nad głową, tułają się po jakichś internatach i muszą głodować, żeby zwrócić uwagę opinii społecznej na swoją rozpaczliwą sytuację, a inni zamiast się cieszyć, że ich to nieszczęście ominęło, że mają dach nad głową, wyciągają rękę po pieniądze, które im się nie należą. Jak im nie wstyd! Żeby tak żerować na cudzym nieszczęściu! Chodzi mi o rzekomych powodzian z Dąbrowy Tarnowskiej i z innych miejscowości. Wymieniłabym ich wszystkich w gazecie po nazwisku! Zastanawiam mnie jeszcze jedno: czy urzędnicy nie wiedzą, kto ucierpiał w powodzi?

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Warto wiedzieć

Czytelnicy pytają, „Krakowska” odpowiada

Zmiana umowy

□ Jacek W. Pracodawca zawarł ze mną dwukrotnie umowy zlecenia. Czy trzecia taka umowa powinna być już umową o pracę na czas nieokreślony. Do jakiego sądu mogę się odwołać w tej sprawie?

– Znowelizowany kodeks pracy zawiera przepis, zgodnie z którym zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie

zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy i o ile przerwa pomiędzy rozwiązaniem poprzedniej, a nawiązaniem kolejnej umowy nie przekroczyła miesiąca. Tak więc trzecia z rzędu umowa na czas określony traktowana jest jak umowa na czas nieokreślony.

Inaczej sprawa wygląda przy umowach zlecenia, które są umowami cywilnoprawnymi, mogą być zawierane wielokrotnie i żadna z nich nie powoduje – bez woli stron – przekształcenia ich w umowę na czas nieokreślony

i nie czyni zleceniobiorcy pracownikiem w świetle prawa pracy. Zleceniobiorca dochodzi swoich praw nie jak pracownik przed sądem pracy, ale musi wnieść sprawę do sądu gospodarczego i ponieść koszty związane z pozwem, o ile nie uzyskał sądowego zwolnienia od opłat.

Bez „trzynastki”

□ Bogusław R. z Brzeska. Pracodawca nie wypłacił mi trzynastej pensji, ponieważ w ub. roku nałożono na mnie karę dyscyplinarną. Czy był to wy-

starczający powód aby pozbawić mnie „trzynastki”?

– Kodeks pracy wylicza przypadki, które powodują utratę prawa do dodatkowego wynagrodzenia rocznego, czyli tzw. „trzynastki”. Są to:

- stawienie się do pracy lub przebywanie w pracy w stanie nietrzeźwości,
- nie usprawiedliwiona nieobecność w pracy dłuższa niż 2 dni,
- orzeczenie wobec pracownika kary dyscyplinarnej, wydalenia z pracy lub ze służby,
- rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. JP-S

TARNOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA oferuje do sprzedaży mieszkania własnościowe - hipoteczne w realizowanym budynku przy ul. Jana Pawła II w Tarnowie

- ✓ termin oddania I kw. 1999 r.
- ✓ powierzchnia mieszkań od 32 m² do 60 m²
- ✓ cena 1 m² pow. użytk. mieszkania 1.400 zł
- ✓ budynek trzypiętrowy w technologii tradycyjnej,
- ✓ garaże wbudowane,
- ✓ mieszkania opomiarowane,
- ✓ spłaty ratalne,
- ✓ ulgi podatkowe,
- ✓ pomoc w uzyskaniu kredytu
- ✓ możliwość zakupu i połączenia kilku mieszkań

Informacja w siedzibie Spółdzielni ul. Sowińskiego 14 pok. nr 2, poniedziałek od 9.00 do 17.00; wtorek, środa, czwartek od 8.00 do 15.00; piątek od 9.00 do 16.00 telefony: 22-13-07; 22-04-46

T-121/Z

Uwaga!

Koniec kłopotów z ciepłą wodą!

Oferujemy Państwu rewelacyjne piece kapielowe JUNKERS, energooszczędne, z automatyczną regulacją stałej temperatury wody.

„PROMOGAZ” Kraków, ul. Prądnicka 65, tel./fax (0-12) 632-97-02, tel. (0-12) 633-88-98, (0602) 296-775

Niepołomice, ul. Bocheńska 18, tel. (0-12) 281-26-90

Bochnia ul. Poniatowskiego 33, tel./fax (0-14) 611-10-60, (0-14) 611-10-61



UWAGA! NOWOŚĆ!

Nowe termy bez świeczek!

OFERTA SPECJALNA DLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH I INSTALATORÓW.

Ponadto oferujemy w szerokim wyborze:

- kotły co jedno- i dwufunkcyjne, wiszące i wolno stojące o mocy 12-117 kW,
- rury i kształtki miedziane
- zawory termostacyjne firm: „Danfoss”, „Comap”, „Herz”
- grzejniki panelowe „RETTIG” PURMO, STELRAD

SUPEROFERTA

KOCIOŁ CO DWUFUNKCYJNY firmy JUNKERS

typ ZW20-KD NOWATHERM o mocy 8-20 kW w cenie 2.499 zł

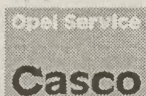
Ceny producentów • Transport GRATIS • Wykonujemy instalacje co.

PROGRAM OPEL

BEZPŁATNIE!



PRZEDŁUŻONY DO TRZECH LAT PROGRAM OPEL ASSISTANCE



UBEZPIECZENIE KOSZTÓW NAPRAWY PRZEZ DWA LATA PO WYGAŚNIĘCIU GWARANCJI



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250, tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Lasy do zwrotu, ale nie wszystkie w naturze

Bon na drzewo

Lasy, których powierzchnia przekracza pięć hektarów oraz te, które znajdują się na terenach rezerwatów przyrody i parków krajobrazowych nie będą zwracane. Reprywatyzacji podlegałyby zaś grunty leśne gospodarce leśnej nie służące oraz przeznaczone pod eksploatację kopalni. Takie są wstępne założenia projektu ustawy o reprywatyzacji. Wśród form zadośćuczynienia najczęściej wymienia się bony, na które nie każdy byłby właściciel zapewne się zgodzi.

Za utracone po wojnie niezgodnie z prawem mienie dawni właściciele mają otrzymać rekompensatę. W zależności od sytuacji proponuje się zwrot mienia w naturze, zastępczego albo w formie bonów reprywatyzacyjnych. Gdyby utracone lasy miały być zwracane w naturze, do dawnych właścicieli powróciłoby ok. 4 mln hektarów, a więc niemal połowa znajdujących się obecnie w zarządzie państwa zielonych połaci.

Specjaliści twierdzą, że reprywatyzacja lasów wiązała się z przekazaniem ich w niepewne ręce, co mogłoby zachwiać równowagę gospodarczą i ekologiczną.

Las przestał dawać horendalne zyski, nie są one już takie, jak się może wydawać. Przeciętny przyrost z jednego hektara to niespełna 3,5 kubiła drewna. Jego średnia cena

wynosi 130 zł, co – jak łatwo policzyć – daje rocznie niespełna 500 zł. A przecież znacznie większe są koszty utrzymania lasu, prowadzenia wycinki i nowych nasadzeń, ubezpieczenia, podatków itp. Las to nie tylko drzewo na sprzedaż. To dobro społeczne, spełniające również ekologiczne funkcje. Nie sprzeciwiamy się absolutnie zadośćuczynieniu krzywdom dawnych właścicieli. Preferujemy jednak formy bonów czy obligacji reprywatyzacyjnych – mówi dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie Alfred Król.

W jej zarządzie znajduje się obecnie 173 tys. hektarów lasów w 16 nadleśnictwach kilku województw. Niemal drugie tyle stanowią lasy prywatne, niewielką częścią zarządzają gminy. Zwolennicy zwrotu leśnego mienia w na-

turze powołują się na święte prawo własności, które powinniśmy respektować, zwłaszcza łącząc się z Unią Europejską. Tymczasem w krajach, gdzie dominuje prywatna własność lasów, są one dotowane przez państwo.

Nasz państwowy zarząd lasów sam się finansuje, koszty i przychody bilansują się na ogólnokrajowym poziomie. Dzięki temu możliwa jest racjonalna gospodarka finansowa i przetrwanie pieniędzy z nadleśnictw bogatszych do biedniejszych.

W Małopolsce jest kilka takich nadleśnictw, które wymagają wsparcia. By las, znajdujący się w nadleśnictwie Gorlice, mógł należycie „egzystować” i spełniać wszystkie swe funkcje, potrzeba rocznie 2 mln zł dotacji. Otrzymuje ją też nadleśnictwo olkuskie, gdzie zielone tereny zniszczone są przez przemysł. Prywatny właściciel musiałby się zadłużyć w banku albo siłą rzeczy prowadzić ekstensywną gospodarkę. Bez żadnej szkody można by na terenie krakowskiej RDLP zwrócić kilka tysięcy leśnych hektarów. (Ece)

Ważne dla inwestorów

W tym tygodniu spółki przewidują m.in.:

- * **poniedziałek, 18 bm.:** – pierwsze notowanie na rynku podstawowym Echa Investment (przeniesienie z równoległego);
- * **wtorek, 19 bm.:** – pierwsze notowanie na rynku równoległym Garbarni Brzeg;
- * **środa, 20 bm.:** – pierwsze notowanie na rynku podstawowym akcji Morlin, – otwarcie subskrypcji i początek zapisów w transzy pracowniczej oraz małych inwestorów na 4 mln akcji serii B Trans-Universal-Poland SA po 3 zł, – koniec wezwania Heinekena do sprzedaży akcji Żywca;
- * **czwartek, 21 bm.:** – otwarcie subskrypcji i początek zapisów na akcje serii D CeTO SA w I terminie prawa poboru, – WZA spółek: Howell, Mewa, Rafako, Permedia;
- * **piątek, 22 bm.:** – pierwsze notowanie na rynku równoległym akcji Zakładów Automatyki Polna SA, – WZA spółek: PiaPiasecki, Vistula, BetonStal, Energomontaż Południe, Instal Lublin. (Opr. Ece)

Ceny żywności

Targowiska w Małopolsce

(ceny zbóż i ziemniaków – za q, pozostałe – za kg)

Pszemica	
Krakowskie – od 50 zł (Słomniki) do 58 zł (Myślenice).	Proszowice – 51 zł, Skala – 53 zł, Krzeszowice – 55 zł. (wzrost).
Nowosądeckie – od 48 zł (Nowy Sącz) do 62 zł (Jablonka). Łącko – 55 zł, Grybów, Limanowa, Nowy Targ – 60 zł. (stabilizacja).	Tarnowskie – od 50 zł (Szczucin, Żabno) do 58 zł (Tuchów). Brzesko, Dębica, Tarnów, Zakliczyn – 55 zł, Bochnia – 56 zł. (spadek).
Żyto	
Krakowskie – od 40 zł (Proszowice) do 48 zł (Myślenice). (bez zmian).	Nowosądeckie – od 40 zł (Limanowa) do 50 zł (Grybów, Łącko, Nowy Targ). Nowy Sącz – 45 zł. (bez zmian).
Tarnowskie – od 35 zł (Szczucin) do 42 zł (Bochnia). Żabno – 40 zł. (wzrost).	
Ziemniaki	
Krakowskie – od 30 zł (Proszowice, Słomniki) do 40 zł (Myślenice). Skala – 30-40 zł, Krzeszowice – 40 zł. (bez zmian).	Nowosądeckie – od 30 zł (Nowy Sącz) do 43 zł (Jablonka). Grybów – 38 zł, Jablonka, Limanowa, Łącko, Nowy Targ – 40 zł. (bez zmian).
Tarnow-	
Żywiec wieprzowy	
Krakowskie – od 3,60 zł (Słomniki) do 3,70 zł (Proszowice). (spadek).	Nowosądeckie – od 3,90 zł (Łącko) do 4,00 zł (Nowy Targ). (spadek).
Tarnowskie – od 3,60 zł (Szczucin) do 3,80 zł (Tuchów). Zakliczyn, Ciężkowice – 3,70 zł. (stabilizacja).	
Żywiec wołowy	
Krakowskie – 2,80 zł (Proszowice). Nowosądeckie – od 1,80 zł (Grybów, Łącko, Nowy Targ) do 1,90 zł (Limanowa, Jablonka). (bez zmian).	Tarnowskie – od 1,70 zł (Zakliczyn) do 2,00 zł (Ciężkowice, Zakliczyn). (bez zmian).
Kraków-Rybitwy	
Ziemniaki – 38 zł/q (bez zmian), buraki czerwone – 0,50 zł/kg (wzrost), pietruszka – 3,00 zł/kg (bez zmian), marchew – 0,50 zł/kg (bez zmian), seler – 1,80 zł/kg (bez zmian), kapusta biała – 0,30 zł/kg (bez zmian), cebula – 2,20 zł/kg (bez zmian), jabłka – 1,00 zł, jajka – 0,28/szt. (bez zmian).	

(Opracował: kż na podstawie informacji ODR Kraków, Nowy Sącz, Tarnów)

Odwiedzajcie Polskę, kraj z epoki lodowcowej, gdzie na przestrzeni 400 km nie ma żadnego mostu zdolnego przepuścić ciężarówkę! Jeśli posiedziacie u nas dłużej, zrozumiecie także dlaczego nie ma.

wielkopańskie gesty, mogą się z tego uezierać setki milionów, może nawet miliard.

Nie ja jeden w niego wierzę. Komisja Europejska, która zasiła nas bezzwrotnymi funduszami (ale nie daje na ślepo,

ich projektów. To Komitet tak się grzebie.

Czy rząd jest potrzebny tylko po to, żeby sprawnie przejąć pieniądze z Brukseli, a potem już wydawać je mogą samorządy? Czy nie daje do myślenia przypadkowa może, ale obezwładniająca zbieżność w czasie remontu wszystkich mostów wschód-zachód w centralnej Polsce? Szczerze mówiąc, ja na

raz w drugą, ale nie wymagamy za wiele. No i jest jeszcze Warszawa ze swoimi pięcioma mostami.

Ale radni warszawscy chcieli zamknąć miasto dla tirów. Wyczytali w nowych prawach, że są panami na swoim terenie, a rząd – im mniej rządu, tym lepiej. Ostatecznie zgodzili się na parę wieczornych godzin. Tiry będą koczowały na przedmieściach stolicy, blokując i tak wąskie drogi.

Marzy mi się, żeby mogło zmusić władze miasta do spójniejszego szerszego niż moja chata z kraja. A jeśli i to niemożliwe, niech resort finansów wymusi na innych resortach (i na województwach, powiatach i gminach) oszczędności w wydatkach tak, żeby uezbiętało się blisko miliard złotych. Kiedy do tego dolożyć 800 milionów z Brukseli – wystarczy akurat na zbudowanie tylu mostów, żeby Polska ruszyła z epoki lodowcowej ku czasom bardziej nowożytnym.

Andrzej K. WRÓBLEWSKI
(autor jest komentatorem „Polityki”)

miejsu komisarza Van den Broeka nie tylko nie dalby ani grosza, ale wyrzucił z kolejki do Unii takiego zawałdrogę, który rozłożył się w środku Europy i paraliżuje ruch.

Most w Górze Kalwarii w remoncie, w Płocku w remoncie, w Wyszogrodzie drewniany, w Puławach i w Dęblinie za wąskie. Wprawdzie w stanie alarmowym można by na tych wąskich mostach ustawić światła i puszczać ruch raz w jedną,

tylko na dobrze uzasadnione i obliczone cele), upiera się żeby gospodarzyło nimi Ministerstwo Finansów, nie Komitet Integracji Europejskiej. Wprawdzie Bruksela nie powinna się wtrącać w nasze sprawy wewnętrzne, ale kto daje pieniądze, ma coś do gadania. Komisarz Van den Broek ostrzegł, że 800 mln zł przewidziane dla nas na rok bieżący może przepaść, jeśli natychmiast, jeszcze w maju nie przedstawimy swo-

Wartość dodana

Mój most z kraja

Balcerowicz uważa, że im mniej rządu tym lepiej i przygotowuje nowy reżim kontroli wydatków publicznych: żaden wydatek nie może się skryć za majestatem państwa, każdy ma być obliczony, wpasowany w budżet, sprawdzony, rozliczony. Wprawdzie pachnie to na miłą rozrostem biurokracji, a nie skurczeniem, ale ja wierzę w Balcerowicza: jeśli się uda choć trochę ograniczyć tradycyjne marotrastwo i



LANOS
rok prod. 1997
bonifikata 3000 zł
AC/OC/NW bezpłatne dla klienta



LANOS
rok prod. 1998
bonifikata 2000 zł
AC/OC/NW bezpłatne dla klienta

POLMOZBYT
KRAKÓW S.A.

Kraków
Al. Pokoju 81
tel. 648 49 25
ul. Radzikowskiego 4
tel. 637 35 33
ul. Wielicka 119
tel. 655 04 74

Rabka-Zabornia
ul. Kilińskiego 50a
tel. (018) 26 77 488



Gorlice
ul. Biecka 72a
tel. (018) 352 05 15

Myślenice
ul. Kazimierza Wlk. 112
tel. 272 14 32

Nowy Sącz
ul. Węgierska 201
tel. (018) 44 29 120

Leasing z

WBC LEASING Sp. z o.o.

bezpieczny leasing*

Lublin, ul. Okopowa 1, tel. (0-81) 534-61-18, 534-61-19, Dębica, ul. Rynek 4, tel. (0-14) 70-39-44
Kraków, ul. Grzegorzewska 10, tel. (0-12) 411-45-88 w. 355, Kraków, Plac Szczepański 8, tel. (0-12) 421-04-25
Ropczyce, ul. Króla Kazimierza Wlk. 2/4, tel. (0-17) 221-83-29 w. 56, 57, 58, Tarnów, tel. (0-14) 216-109 w. 23, 24

UPROSZCZONA PROCEDURA ZAWIERANIA UMÓW
* KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZENIOWY W TUIR **WARTA**

TARGI '98

BUDOWNICTWA, OGRZEWANIA I WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

III PODHALAŃSKIE TARGI
w NOWYM TARGU 22-24.05 w godz. 10-18
Stadion Lodowy K.S. Podhale, ul. Parkowa 14

II SĄDECKIE TARGI
w NOWYM SĄCZU 11-13.09. w godz. 10-18
Obiekty K.S. Dunajec, ul. Kościuszki 1

ZAPRASZAMY WYSTAWCÓW I ZWIEDZAJĄCYCH!

Agencja Informacyjno-Reklamowa „Promocja” s.c. - W.K. Ochman
34-100 Wadowice, ul. E. i K. Wojtyły 19, tel. (0-33) 348-22; 73-97-60; tel/fax (0-33) 73-11-70; tel. kom. (090) 23-26-22

AUTORYZOWANY DEALER

STAR JELCZ LUBLIN
POLONEZ-TRUCK

PROMOCJA*

UNILUX TRUCK

KRAKÓW, ul. Pachońskiego 5,
tel. (0-12) 415-39-56, 415-48-72 w. 208
fax (0-12) 415-35-57

* bezpłatny roczny pakiet ASSISTANCE!
* 18 miesięcy gwarancji bez limitu kilometrów
* DC GRATIS - AC KR. NW
Stawka zryczałtowana od 2,2% pojazdu

PRODUKCJA ZABUDÓW: FURGONY • IZOTERMICZNE • NADWOZIA SKRZYDLOWE • WYWROTY I INNY OSPRZĘT - Zapraszamy sprzedawców wszystkich typów ciężarówek do współpracy!

• RATY • LEASING • MINIMUM DOKUMENTÓW • SERWIS • CZĘŚCI ZAMIENNE



6.00 Kawa czy herbata? (audiotele: 0-70055560-2)
 8.00 Murphy Brown — serial kom.
 8.20 Giełda
 8.30 Wiadomości
 8.40 Prognoza pogody
 8.45 Dla dzieci: Mama i ja
 9.00 Aukcja — teleturniej
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 Dr Quinn — serial obyczajowy prod. USA
 10.50 Klub Samotnych Serc
 11.10 Ochroniarz
 11.20 Sto lat — magazyn
 11.30 Sensacja XX wieku: Wyrok wykonano

12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes
 12.20 Co w kraju piszczy: Skarby naszych piwnic, strychów i ogrodów
 12.45 Zobaczmy to jeszcze raz
 13.35 Tropem najbardziej jadowitych skorpcionów — film dok.
 14.30 Wiadomości
 14.40 Dla młodych widzów: Szatnia
 15.05 Wiadomości z ogrodów zoologicznych — serial dok.

Szympan Charley zaprasza do podwodnego świata



15.35 Dla młodych widzów: MUR

16.00 Czesy — katolicki magazyn
 16.15 Moda na sukces — serial obycz.
 16.40 Tydzień Prezydenta
 17.00 Teleexpress
 17.25 Klan — telenowela, Polska 1997, reż. Paweł Karpiński, wyk. Halina Dobrowolska, Zygmunt Kęstowicz
 17.50 Czytadło — wydanie krakowskie
 18.05 Forum — program publicystyczny (audiotele 0-70015011, 0-70015012)
 18.50 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
 19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
 19.30 Wiadomości

20.10 Teatr TV: Zdzisław Skowroński — Mistrz, Polska 1972, reż. Jerzy Antczak, wyk. Janusz Warnecki, Ignacy Gogolewski, Ryszarda Hanin, Andrzej Łapicki
Sztuka przedstawia historię życia aktora, tużającego się po prowincjonalnych teatrach w poszukiwaniu roli swego życia. W czasie wojennej okupacji zostaje aresztowany i przewieziony na Pawiak, gdzie poddawany jest poniżającym torturom i wielkim cierpieniom...

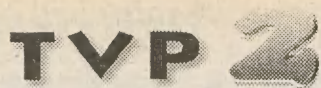
21.30 W centrum uwagi — program publicystyczno-informacyjny
 21.45 Cannes '98
 22.00 Czy będzie z tego siła? — program publicystyczny
 22.55 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
 23.00 Wiadomości oraz Sport

23.10 **Mistrzowie kina: Akira Kurosawa: „Sny”** — film psychologiczny jap.-USA, 1989, reż. Akira Kurosawa, wyk. Akira Terao, Mitsuko Baisho, Mitsunori Isaki

1.10 Klub Samotnych Serc
 1.30 Współcześni wojownicy: Gwardziści Jej Królewskiej Mości — rep.
Reportaż poświęcony gwardii Brytyjskiej, jednemu z głównych symboli monarchii i jej historii. Niezwykle malowniczy obraz parad i ceremonii, dbałość o symbole są głównymi wyróżnikami tej elitarniej jednostki.

1.50 Polska znana i mniej znana: Historie sekretne

„Sny” — za kanwę scenariusza posłużyły Kurosawie spisane przez niego własne senne marzenia. Każdy z ośmiu sfilmowanych snów jest krótką filmową impresją, stanowiącą odrębną całość, ale można je podzielić na kilka grup — sny dziecięce, koszmary oraz młodzieńcze marzenia. **23.10**



7.05 Dziennik krajowy
 7.25 Prawie doskonałi — serial kom.
 7.50 Studio urody
 8.00 Programy lokalne
 8.30 W labiryncie — serial obycz.
 9.00 Zespół adwokacki — serial obycz.
 10.00 Studio sport: Motocyklowe MŚ — Grand Prix Włoch



10.30 Kaczorek Hugo — serial anim.
 11.00 Kraina indygo — serial obycz.

12.00 Złotopolscy — telenowela
 12.25 Akademia Zdrowia Dwójki
 12.35 Familiada — teleturniej
 13.00 Panorama
 13.20 Dziennik krajowy
 13.40 Pogranicze w ogniu — serial
 14.35 Clipol — magazyn
 14.55 Akademia Zdrowia Dwójki — program sportowo-rekreacyjny
 15.05 Historia piłkarskich Mistrzostw Świata



15.30 Dlaczego to my?

16.00 Panorama
 16.10 Nie tylko w koszarach — program wojskowy
 16.35 Koło fortuny — teleturniej (audiotele 0-70055500)
 17.05 Krzyżówka trzynastolatków — teleturniej
 17.30 Programy lokalne
 18.00 Panorama
 18.10 Kronika
 18.30 Va banque — teleturniej
 19.05 Wydarzenia tygodnia — program publicystyczny Marka Maldisa
Dyskusja znanych dziennikarzy
 19.30 W krainie władcy smoków — serial, Australia/Polska/Chiny

20.00 **Mąż swojej żony** — komedia, Polska 1961, reż. Stanisław Bareja, wyk. Aleksandra Zawieruska, Bronisław Pawlik, Mieczysław Czechowicz, Wiesław Gołas

21.35 Tele-wizje Kultury
 21.50 Sport telegram
 22.00 Panorama
 22.35 Auto — magazyn
 23.00 Seans filmowy
 23.30 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Magiczny realizm — Borges i ja — film dok.

0.00 Paryskie balety Diagilewa: Południe Fauna; Wesele
 0.50 Tylko flet — reportaż
 1.15 Abel w puszczy — film fabularny, Węgry 1993, reż. Sandor Mihalyfy, wyk. Levente Jlyes, Anna Szeles, Sandor Helja

Akcja filmu rozgrywa się w początkach naszego stulecia. Szesnaścieletni Abel opuszcza ubogi dom rodzinny w poszukiwaniu pracy. Wreszcie otrzymuje posadę stróża leśnego i zamieszkuje z dala od ludzi. Bystry i ocytany chłopak od razu przypada do gustu swemu chlebodawcy. Pewnego dnia nadchodzi wiadomość o ciężkiej chorobie matki...

„Mąż swojej żony” — znana lekkoatletka odnosi coraz większe sukcesy w kraju i za granicą. Jej mąż jest ambitnym, ale wciąż mało znanym kompozytorem. Sława i popularność żony, jej częste wyjazdy i rygorystyczna dyscyplina życia są przyczyną kłótni małżeństwa, które wciąż poddawane jest trudnym próbom. Po pewnym czasie mąż sportsmenki odnosi wielki, międzynarodowy sukces. Wreszcie zostają spełnione jego ambicje zawodowe i napięta sytuacja stopniowo się normaluje... **20.00**



8.00 Kronika
 8.10 Magazyn medyczny (powt.)
 8.30 Historia miłości — brytyjski serial fab.

9.30 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszp. odc. 2/26

9.55 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci — odc. 22/32

10.20 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młodz. (odc. 1/26)

10.50 Na granicy ryzyka — amerykański serial dok. (odc. 12/13)

11.20 Bockerer — austriacki dramat obyczajowy, reż. Franz Antel

13.05 Strefa zagrożenia — amerykański serial dok. przedstawiający najniebezpieczniejsze zawody świata, odc. 5/13

13.40 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży, reż. Harvey Frost, wyst. Dylan Provencher, Tyrone Savage, odc. 5/26

14.25 Latające misie — kanadyjsko-jugosłowiański serial anim. dla najmłodszych — odc. 29/39

14.50 Program dnia
 15.00 Kronika
 15.05 Nasza antena

15.10 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci prod. hiszpańskiej, odc. 2/26 (powt.)

15.35 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci — odc. 22/32 (powt.)

16.00 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młodzi. — odc. 1/26 (powt.)

16.35 Zagajnik — serial fab. dla młodz. odc. 24

17.00 Wspólne sprawy — program publicystyczny

17.30 Na rynku pracy — program publicystyczny

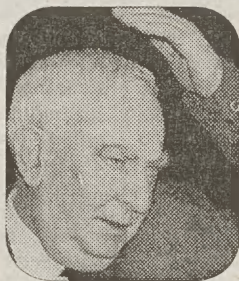
17.45 Marzenia i kariery — reportaż
 18.00 Gość TV Kraków
 18.10 Kronika

18.30 Historia miłości — brazylijski serial fab. (powt.)
 19.30 Na granicy ryzyka — amerykański serial dok. (odc. 12/13 (powt.))

20.00 **Bockerer** — film fabularny produkcji austriackiej, reż. Franz Antel (część 1)

21.45 Kronika
 22.00 Nasza antena
 22.05 Sport
 22.10 Temat dnia — program publ.
 22.25 Z medycyną na ty — magazyn publicystyczny

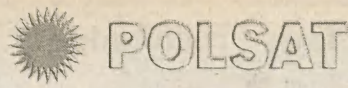
22.50 **Lawa** — adaptacja dramatu Adama Mickiewicza „Dziady”, 1989, reżyseria Tadeusz Konwicki, występują: Gustaw Holoubek (na zdjęciu), Teresa Budzisz Krzyżanowska



0.20 Zakończenie programu

„Bockerer” — film dwuczęściowy. Akcja rozpoczyna się w Wiedniu, tuż przed wybuchem wojny. Właściciel sklepu mięsnego Bockerer jest do brze znany w okolicy, wiele osób wpada do jego sklepu nie tylko na zakupy, ale i na pogawędkę. Bockerer nie może się pogodzić z nowymi zwyczajami. Nie może zrozumieć dlaczego trzeba donosić na dotychczasowych przyjaciół i przesładować Żydów. Zobyczymy jak potoczyły się jego losy podczas wojny. **20.00**

„Lawa” — wątki zaczerpnięte z tekstu mieszają się z sekwencjami współczesnymi, odwołującymi się do wydarzeń z historii najnowszej Polski. **22.50**



6.00 Poranek z Polsatem
 7.45 Polityczne graffiti
 7.55 Poranne informacje

8.00 Garfield, odc. 19; USA 1988-92; reż.: John Walker, Steve Clark, John Sparey

8.30 Powrót Supermana, odc. 56 — amerykański serial sensacyjny

9.30 Zar młodości, odc. 444 — kanadyjski serial obyczajowy

10.30 Star Trek: Stacja kosmiczna, odc. 21; USA 1994; prod. Rick Berman, Michael Pillar

11.30 Legendy kung-fu (odcinek 19) — serial produkcji amerykańskiej 1992 — 96; prod. Michael Sloan

12.30 Dziewięciu wspaniałych — program rozrywkowy

13.00 Disco Polo Live
 14.00 Piramida: gra — zabawa
 14.30 Drzewko szczęścia: gra — zabawa

15.00 Garfield (odcinek 20) 1988-92 — serial produkcji amerykańskiej reż.: John Walker

Serial animowany, który opowiada o przygodach kota imieniem Garfield oraz parze jego przyjaciół.



15.30 Twój lekarz — mag. medyczny

16.00 Informacje
 16.15 Piraci Show: gra — zabawa
 16.45 Star Trek: Stacja kosmiczna



17.45 Świat według Bundych, odc. 87
 18.15 Szaleję za tobą (53) — serial
 18.45 Informacje

19.00 Polityczne graffiti
 19.10 Powrót Supermana, odc. 57 — amerykański serial sensacyjny

20.00 Legendy kung-fu, odc. 20; USA 1992 — 96; prod. Michael Sloan

21.00 **Obroża** — film fab. USA, 1991; reż. Lewis Teague; wyk. Rutger Hauer (na zdj.), Mimi Rogers, Joan Chen, James Renar



ok. 21.55 Losowanie LOTTO — szczęśliwy numer

ok. 22.55 Wyniki losowania LOTTO
 23.00 Informacje i biznes informacje
 23.20 Polityczne graffiti

23.30 Bumerang — program publicystyczny

0.05 Egzamin dojrzałości
 1.05 Dance Tv
 1.35 Przytul mnie
 2.35 Plastic Tv
 2.55 Pożegnanie

„Obroża” — thriller science-fiction. Trójka przestępców dokonuje zuchwałego napadu na giełdę diamentów. Skok się udaje, ale policja zatrzymuje szefa bandy — Franka. Umieszcza go w eksperymentalnym zakładzie karnym, gdzie rolę strażników pełnią elektroniczne obroże. Frank nie ma jednak łatwego życia. Skorumpowany dyrektor więzienia za wszelką cenę chce znać miejsce ukrycia diamentów. Z pomocą przychodzi mu jedna z pięknych elektronicznych strażniczek — Tracy. Kobieta namawia Franka do wcześniej zaplanowanej ucieczki... **21.00** (w)



7.10 Telesklep
 7.40 Ciężko ranne pantofle — magazyn

8.00 Troskliwe misie — nowa seria, serial anim.

8.25 Cyberkidz — serial animowany dla dzieci

8.45 De De Reporter — program dla dzieci

9.00 Dobra cena — teleturniej, prowadzi Grzegorz Wons

9.30 Melrose Place — serial obyczajowy

10.30 Anna — telenowela produkcji argentyńskiej

11.30 Jolanda — telenowela produkcji argentyńskiej

12.00 Conan — serial przyg.

12.45 Pod dobrą gwiazdą — wróżby, przepowiednie, horoskopy

13.30 Telesklep

14.00 Mikan — serial anim.

14.25 Conan — łowca przygód — serial anim.

14.45 Magazyn NBA
 15.15–17.25 Niezły kanał

15.15 W naszym kręgu — serial dla młodzieży, Australia

15.40 Szkoła złamanych serc — serial dla młodzieży, Australia

Pomysł wspólnej pracy nad projektem nie przynosi zamierzonych rezultatów i zamiast zjednoczyć grupę, niestety ją dzieli. Matt kłóci się z Allie, Danielle jest zazdrosny o Stassy, a Bolton pragnie udowodnić wszystkim, że jest najmądrzejszy...

16.05 Bajer w Bel-Air — serial kom.

16.30 Star Trek — serial SF



17.25 Melrose Place — serial obycz.

18.20 Co za dzień — program rozr.

18.40 TVN Fakty Regionalne
 18.55 Pogoda

19.00 TVN Fakty — informacje
 19.25 Sport

19.30 Dobra cena — teleturniej

21.00 **Diagnoza: morderstwo** — serial sensacyjny produkcji amerykańskiej

22.00 Supergliny — magazyn
 22.30 Ludzie w drodze — program reporterów TVN

23.00 Kropka nad i — prowadzi Monika Olejnik

23.25 Ale plama — program rozrywk. Program satyryczny Janusza Re-wińskiego i Krzysztofa Piseckiego. Autorzy czatują na wszelkie gafy i kiks, jakie zdarzają się politykom i innym osobom publicznym a potem nabijają się ile wlezie.

23.40 Star Trek — serial SF, USA



możliwych. Kiedy doktorowi Sloanowi udaje się wreszcie opanować wszystkie niesforne szczegóły i dopiąć na ostatni guzik przygotowany program telewizyjny, następuje katastrofa, która każdego zdolaby zwalić z nóg. **21.00** (w)

Stacje telewizyjne regionalne

RTK
17.00 Sandybell — Nasza Ósemka — lista przebojów 18.10 Ubezpieczenia Społeczne w Polsce — film dok. 18.30 Dekalog III — dramat 19.30 Dom na wzgórzach — film sens. 21.00 Nowa fala 74,5 MHz — serial obycz. 22.30 Zagadki przyszłości — rozmaitości 23.00 Czerwona strefa — sens.

PTK 2
18.00 Życie jak loteria — serial obycz. 18.45 Niebezpieczne kobiety — serial obycz. 20.00 Eliminatory — film SF, USA 21.30 Midnight Love —

magazyn **22.00 Doskonały kamuflaż** — thriller, USA

A KABLOWA
8.00 Westgate — serial sensac. 9.00 Maria Bonita — serial obycz. 10.00 Xapatan — teleturniej 12.00 Zapomniany przyjaciel — rzecz o Herbercie Hooverze — film dok. 13.00 Maria Bonita — serial obycz. 14.30 Zebra — program muz. 15.00 Czarny rynek — program muz. 15.30 Larry i Balki — serial kom. 16.00 Ekopanorama — magazyn 16.30 Fort Boyard — taleturniej 18.00 Maria Bonita — serial obycz. 19.30 Świat i cztery kółka — magazyn 20.00 Wrestling 21.00 Bal-

lada o Januszkę — serial, Polska 22.00 Westgate — serial sensac. 23.00 Różowa seria — serial erotyczny 0.30 Larry i Balki — serial kom. 1.30 Różowa seria — serial erotyczny

tk
17.15 Aktualności tranowskie 17.30 Teleradio 18.30 Aktualności tarnowski 19.00 Francja S.A. — dramat futuryst. 20.40 Pytania i odpowiedzi — powtórka 21.00 Miasto Fair Play — komedia. 22.30 To jest kino 23.00 Mały mściciel — western 0.30 ATV idzie do kina 1.00 Najlepsi przyjaciele — film obycz. 2.00 Miłość pastora Kinga.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

tvKatowice

8.00 Dziś w Tele Trójce — program filmowy 8.30 Historia miłości — serial obycz. 9.30 Poranek z Telewizją Katowice 10.50 Na granicy ryzyka — serial dok. 11.25 Bockerer — dramat obycz., Austria 13.05 Maria Celeste — serial obycz. 13.50 Rodzina Adamsów — serial kom. 14.20 Kleks 16.00 Tropiciel gwiazd — serial dla młodzieży 16.30 Dziś w Tele Trójce — reportaż 16.45 Informator gospodarczy 17.30 Dziś w Tele Trójce — reportaż redakcji bielskiej 17.50 Portrety miast, portrety firm 18.30 Historia miłości — serial obycz. 19.30 Na granicy ryzyka — serial dok. 20.00 Bockerer — dramat obycz., Austria 22.30 Rozmowa tygodnia 23.15 Namietność — serial obycz. 23.45 Losy 0.30 Sekrety z życia maszyn — serial dok.

TVPOLONIA

8.45 Dla dzieci 9.00 Dla dzieci: Kolorowe nutki 9.05 Tanta, a Marcin powiedział... 9.40 Panteon — magazyn 9.55 Pocztynion 10.05 Chłopi: Zrękowiny — serial obycz. 11.00 Telewizyjne Wiadomości Literackie 11.30 Świat bez granic: Kalimera Cypr — teleturniej edukacyjny 12.10 Miś — komedia obycz., Polska 14.45 Informacje Studia Kontakt 15.30 Polska — Świat: Zielona karta — reportaż 16.00 Polonijny Magazyn Gospodarczy 16.30 Klan — telenowela, Polska 17.15 Polskie ABC 17.45 Krzyżówka — teleturniej 18.15 Capital City — serial obycz. 19.05 Dziennik Telewizyjny — program satyryczny 19.15 Dobranocka **20.00 CZARNE,**

BIAŁE I W KOLORZE: Królowa pszczoł — dramat obycz., Polska 21.15 Program poświęcony polskim filmom animowanym 21.40 Sprawa pułkownika Kuklińskiego — film dok. 23.05 Benefis Zbigniewa Rajs — program artystyczny 23.55 Dziedzictwo Lechowego Wzgórza — film dok.

7.35 Lassie — serial dla młodzieży 8.00 Siódme niebo — serial famil. 8.45 Nieśmiertelny — film SF, W. Brytania 10.40 Wyspa Pascalego — film obycz., W. Brytania 12.20 Rewolwer i melonik — serial sensac. 14.15 Klan McGregorów — serial obycz. 15.00 Siódemka dzieciakom — serial anim. 15.50 Z ust do ust — serial dla młodzieży 16.15 Detektywi z wyższych sfer — serial sensac. 17.10 Sliders — serial przyg. 18.00 Sunset Beach — serial obycz. 19.00 Szczury nabrzeża — serial krym. **19.55 Powrót komisarza Ironside'a** — film krym., USA 21.45 Cobra — oddział specjalny — serial sensac. 22.35 Policjanci z Miami — serial krym. 23.30 Sliders — serial SF 0.20 Cobra — oddział specjalny — serial sensac. 1.05 Ukryta kamera 1.35 Detektywi z wyższych sfer

13.30 Stellina — serial 14.30 Pełnym gazem — magazyn 17.15 Seriale animowane dla dzieci 17.45 Namietność — serial obycz. 18.45 Werdykt — talk show 19.15 Nie tylko na weekend — magazyn 19.45 Klub Hawaje — serial dla młodzieży 20.30 Cztery kroki w cyberprzestrzeni — cykl dok. 22.00 Bliżej filmu — magazyn

POLSAT 2

8.30 Czarodziejka z Księżycą 9.00 Power Rangers — serial 9.30 Hawaje pięć-zero — serial 10.30 Wrestling... — wszystkie chwytaki dozwolone — serial 12.30 Tajemnicza dama — telenowela 14.00 Plastic TV — program muzyczny 14.30 Jacek Ziobro Superstar 15.00 Dance TV — program muzyczny 15.30 Festiwal Polsat Dance 15.45 Plastic TV — program muzyczny 16.00 Hawaje pięć-zero — serial 17.10 Czarodziejka z Księżycą 17.35 Power Rangers — serial 18.00 Na południe — serial 19.00 Tajemnicza dama 20.00 Dynastia — serial 20.50 Miasteczko Twin Peaks 2 21.45 Dziwne samoloty 22.40 Alibi doskonale — thriller

NASZA TV

10.00 Kino familijne: Skarb starego zamku — film dla dzieci 11.45 Gotowanie z dziadkiem 12.00 Latający lekarze (18) — serial obyczajowy, Australia 13.00 Życie zwierząt (4) — film przyrodniczy 14.00 Antonella (5) — serial, Argentyna 14.55 Propozycja do listy przebojów 15.05 City (88) — serial, USA 16.30 Droga do szczęścia (4/II serii) — serial dla dzieci, Australia 17.00 Teraz my (12) — serial komediowy dla młodzieży, USA 17.30 Klub na plaży (58) — serial, Brazylia 18.10 Dziedziczna nienawiść (79) — serial, Brazylia 19.55 Jesteśmy aniołami: fortuna spada nam z nieba (3) — komedia, Włochy 22.00 Wdowy (ost.) — serial, USA 23.00 Ręce do góry — talk show **23.30 PRZED PREMIERĄ: Zabójcy** — film kryminalny, USA

Telewizje satelitarne

Discovery

17.30 Vademecum twarziela: Arnhem Land 18.00 Najwyższy — powietrzne wyciągi 18.30 Podróżnicy w czasie: Wyprawa po złoto 19.00 Weteranarz 19.30 Gepard 20.30 Katastrofy: Jak kamień w wodę 21.00 Dawni wojownicy: Hawajczycy 21.30 Vademecum twarziela: Szkoła przetrwania 22.00 Samotna planeta: Południowe Indie 23.00 Supermost 0.00 Skrzydła przyszłości: Ostatnia granica. Film opowiada o pracy nad konstrukcją statku kosmicznego, który sam byłby w stanie wylatywać na orbitę i wracać na Ziemię...

EUROSPORT

9.30 Automobilizm: Wyciągi serii Nascar w Charlotte 10.30 Piłka nożna: Turniej drużyn młodzieżowych U-21 we Francji — mecz Niemcy — Brazylia 12.00 Piłka nożna: Turniej drużyn młodzieżowych U-21 we Francji 13.30 Piłka nożna: Droga do MŚ 14.30 Automobilizm: Wyciągi FIA GT w Siverstone 17.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Düsseldorfie 19.00 Piłka nożna: Turniej drużyn młodzieżo-

wych U-21 we Francji — mecz Argentyna — Anglia 21.30 Boks: ME w Mińsku 0.30 Boks: Walki zawodowców

SAT.1

9.00 Gliniarz i prokurator — serial krym. 11.00 Jörg Pilawa: Kocham muzulmanina. 12.00 Vera w południe: Najmłodsza matka w Niemczech. 13.00 Sonja: Mężczyźni: Ręce precz od kierownicy 14.00 MacGyver — serial sensac. 15.00 Star Trek: Voyager — serial SF, USA 16.00 Baywatch Nights — serial sensac. 19.15 Stefanie — siostra z sercem — serial obycz. 20.15 Sprawy Steina — serial krym. 21.15 Rewir Wolffa — serial krym. 22.15 Akta śledcze — magazyn 23.50 Kanał 4 moc i niemoc — magazyn

PRO 7

8.40 Bill Cosby Show 9.10 Kto tu rządzi? — serial obycz. 9.45 Superman — serial fantast., USA 10.35 Talking the Falls — serial krym. 11.30 Diagnosis Murder — serial krym. 12.30 Matlock — serial krym. 14.00 Arabella Kiesbauer: Twoja wielka miłość zniszczyła naszą przyjaźń. 15.00 Andreas Türck: Andreas, uwierz mi! Ona za-

szła na lanie. 15.55 Szpital Dobrej Nadziei — serial obycz. 17.20 Alf — serial kom. 17.55 Roseanne — serial obycz. 18.30 Bill Cosby Show 19.45 Świat według Bundych — serial kom. 20.15 Z archiwum X — serial fantast., USA/Kanada 21.15 The Outer Limits — film fantast., Kanada 22.20 Gwiezdna eskadra — serial SF, USA 23.15 Comedy Factory 23.50 Bullyparade — show 0.00 Quatsch Comedy Club

9.00 Przegląd weekendowych nowości 10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Notowania list przebojów 12.00 Nowości i standardy pop-rockowej sceny 13.00 Taneczny program Vivy 14.00 Muzyczne doniesienia Vivy 15.00 Interaktiv-Live — teledyski na telefon 17.00 Notowania list przebojów 18.00 kEwL — Live — show 19.00 Planeta Viva — magazyn 20.00 Vivation — talkshow Stefana Raaba 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Niteclub — nocny magazyn 23.00 WordCup — magazyn 1.00 Parada światowych hitów

Za zmiany wprowadzone w programie w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

Królowa pszczoł — dramat obycz., Polska TV POLONIA, godz. 20.00

Trzynastoletni Tomek, syn pracownika stacji benzynowej, zakochuje się w Marioli, dziewczynie inteligentnej i zmanierowanej. Mariola traktuje wrażliwego adoratora ironicznie, gdyż w rzeczywistości zainteresowana jest Wojtkiem, synem prymitywnego dorobkiewicza. Tomek ma jeszcze jednego rywala z zamóżnej rodziny, Roberta, który traktuje go z pogardą...

Dramat ukazuje świat dojrzewających dzieci, w którym często obowiązują takie same relacje, jak w świecie dorosłych — zależne w dużej mierze od posiadanych dóbr materialnych i stopnia zamożności.

Reż.: Janusz Nasfeter, wyk.: Tomasz Karwatka, Stefan Szmied, Alicja Jachiewicz, Katarzyna Dąbrowska. 1977 rok.

Wybierz, obejrzyj — warto!

Zabójcy — film kryminalny, USA Nasza TV, godz. 23.30

Słynny kryminal w doskonałej obsadzie. Dwóch płatnych morderców wykonuje wyrok na pewnym mężczyźnie, który wbrew oczekiwaniom nie stawia oporu. Wydaje im się to dziwne i rozpoczynają prywatne śledztwo.

Reż.: Don Siegel, wyk.: Lee Marvin, John Cassavetes, Angie Dickinson, Ronald Reagan. 1964 rok. (91 min)

Powrót komisarza Ironside'a film krym., USA RTL7, godz. 19.55

Poruszający się na wózku inwalidzkim komisarz Ironside zamierza przejść na emeryturę. Niestety, za-

nim uda się na zasłużony odpoczynek, musi rozwiązać zagadkę morderstwa szefa policji z Denver.

Doskonały kamuflaż — thriller, USA PTK 2, godz. 22.00

Dziennikarz sportowy Andy zdobywa serce młodej i pięknej artystki Michelle, ale wraz z nią dziedziczy jej tajemnicę z przeszłości. Zajęci sobą ignorują ostrzeżenia długoletniego psychiatry Michelle, doktora Martina, która twierdzi, że w psychice dziewczyny tkwią różne osobowości biorące nad nią górę w chwilach napięcia. Im bardziej kocha i jest kochana, tym bardziej może być niebezpieczna. Czasem staje się kobietą nienawidzącą mężczyzn, czasem wampem, albo 12 letnim dzieckiem.

Amerykańskie super gwiazdy DEMI MOORE, MADONNA GOLDIE HAWN i TINA TURNER szczytują się najpiękniejszymi częściami ciała w Hollywood.



brzuch, a Madonna może pochwalić się tytułem posiadaczki najpiękniejszych ple-



Zgodnie z opinią amerykańskiego magazynu LIVING FIT, sławna czwórka ma ciała, za które inne panie mogłyby dać się pokroić. Moore zdobyła nagrodę za najpiękniejszy

natomiast 58-letnia Tina Turner jest po prezentuje najwspanialszą figurę od tyłu, lepszych nóg.

Plotki ploteczki...

Brytyjska KSIĘŻNA YORKU wyjawiała, że zawarła z byłym mężem umowę, w której oboje zobowiązują się prowadzić życie erotyczne poza domem.

Zarówno FERGIE, jak i KSIĄŻĘ ANDRZEJ trzymają swoich ewentualnych ukończonych z dala od domu. Obydwoje znów mieszkają razem w ich dawnym rezydencji Sunninghill Park, w pobliżu Windsoru.

Fergie twierdzi, że zrobili to dla dobra ich córek — EUGENE I BEATRICE. — Oboje uważamy, że dzieci potrzebują obydwu rodziców. Nie miałam gdzie zamieszkać i mój były mąż zaproponował, że możemy zamieszkać razem. Teraz ja zajmuję parter a on pierwsze piętro i dzieci są szczęśliwe — wyjaśniła. Na pytanie, czy śpiąją czasem razem, zarumieniła się i odparła: — Nie, nigdy.

Mąż amerykańskiej gwiazdy MICHELLE PFEIFFER zakochał się w innej kobiecie.

Producent DAVID E. KELLEY zakochał się po uszy w aktorce CALISCIE FLOCKHART, która występuje w serialu ALLY McBEAL. Michelle Pfeiffer pojawia się gościnnie w niektórych odcinkach tego popularnego w USA serialu.

Krzyżówka — (TV - 226)

lennik	miasto w środkowym Chile	szczyt w Himalajach	polskie papierosy
Pawel..., radziecki pilot kosmonauta			
pracownik kottowni			
ssak lasi-cowaty			
talerz na owoce			
fundator kościoła			
sir John - słynny aktor angielski	słynny bajkopisarz grecki	w sklepie	ostrze strzały
			niemieckie miasto w Zagłębiu Ruhry
dopływ Wisły lub Pilicy			
			brzydactwo
gorący, słodki sos	słodki ziemniak		

W losowaniu nagród książkowych wezmą udział rozwiązania przysłane do redakcji na kartkach pocztowych z dopiskiem: Krzyżówka (TV - 226). Termin nadsyłania — dwa tygodnie (decyduje data stempla pocztowego).

GAZETA **KRAKOWSKA** REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC tel. 411-84-11, fax: 411-64-55

31-548 Kraków, al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocz. 402.
Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05
fax: 411-64-55, 412-66-08
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98
Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33
Dział miejski: tel. 412-16-94
Dział sportowy: tel. 412-11-60
Redakcja nocna: tel. 412-29-98
BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, aleja Pokoju 3 tel. 412-61-51, fax. 412-40-99
ul. Starowiślna 10 tel/fax 422-06-03
Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Gwiazdy TITANICA są rozpoznawalne dosłownie wszędzie, nawet... w publicznej toalecie.

BILLY ZANE, który grał niesympatycznego narzeczonego KATE WINSLET, został przyłapany przez jednego z fanów TITANICA z opuszczonymi spodniami w toalecie. Aktor potrzebował chwili dla siebie, aby opróżnić pecherz, lecz nie dane mu było zrobić to w spokoju, ponieważ facet wykrzyknął: — To ty jesteś tym narzeczonym! To ty nim jesteś! Zane odwrócił się, uciął oddając moc do pisuaru i odpowiedział: — Przykro mi. Ale musisz zrozumieć, że obojętnie mnie całkowicie tajemnica na ten temat.

Mariaż z Kieleckiem może być interesujący i korzystny

Poznajmy się

Związek Krakowskiego, Tarnowskiego, kawalka Krakowskiego z łaski sekretarzy oddanego Bielsku i Katowicom, Nowosądeckiego i Kieleckiego nie jest „małżeństwem z miłości”. To raczej małżeństwo z rozsądku. Skoro tak, to przed ewentualnym zawarciem związku zbadajmy swój stan posiadania.

A więc – przeciętne wynagrodzenia. Dysponujemy tylko danymi z roku 1994. Średnia krajowa wynosiła wówczas 525 zł. Krakowskie – 509 zł. Nowosądeckie – 425 zł. Tarnowskie – 443 zł. Kieleckie – 459 zł. Dla porównania: Warszawskie – 657 zł.

zdroworozsądkową zasadą, że dom buduje się od fundamentów, a nie od dachu? Że najpierw trzeba mieć mieszkanie, a potem samochód?

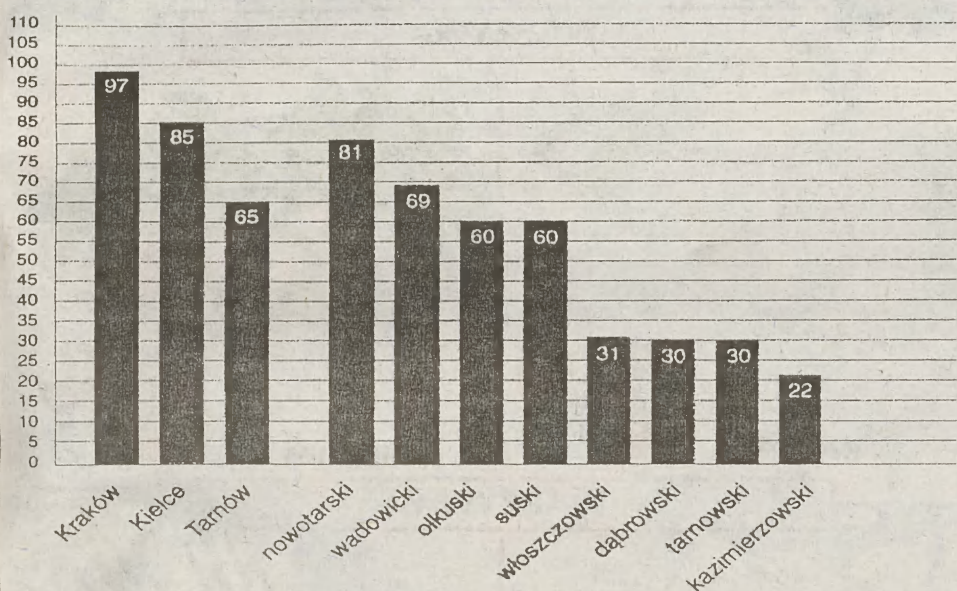
Co nas dzieli?

Dziedzictwo zaborów, a przede wszystkim fakt, iż w Galicji uzyskanie paszportu było dużo łatwiejsze, a także

sca zajmują: chrzanowski, olkuski, i opatowski. Listę zamykają powiaty: dąbrowski (394 zł) i kazimierzowski (398). Jest to zresztą prawidłowość charakterystyczna dla powiatów rolniczych – rolnicy nie placą PIT. Widać tu jednak podstawowe zróżnicowanie naszego regionu: między uprzemysłowionym i stosunkowo zamożnym południowym zachodem a zapóźnioną i uboższą częścią północno-zachodnią.

Nowym problemem, z jakim przyjdzie się nam zmierzyć, jest

Podmioty gospodarcze na 1000 mieszkańców.



indywidualnych podmiotów gospodarczych, które – co jest publiczną tajemnicą – zaniżają dochody własne i pracowników, dane czysto statystyczne nie są miarodajne.

Popatrzmy na inny współczynnik – ilość samochodów osobowych na tysiąc mieszkańców. Znow dane z roku 1994, a więc sprzed wielkiego boomu samochodowego: Krakowskie – 213, Nowosądeckie – 125, Tarnowskie – 139, Kieleckie – 156. Średnia krajowa wynosiła wówczas 185 samochodów na tysiąc mieszkańców, w Warszawskim – 327.

Co z tego wynika? Przede wszystkim jest mitem, że Kieleckie aż tak bardzo odstaje od reszty Małopolski. Po drugie – mieszkańcy naszego regionu nie należą do najbogatszych w Polsce.

To drugie twierdzenie jest jednak możliwe do podważenia. Oto bowiem Małopolska zajmuje trzecie miejsce w Polsce pod względem dynamiki budownictwa (po Mazowszu – czytaj – Warszawie i Śląsku. Jednak jeśli chodzi o ilość mieszkań oddanych do użytku zajmujemy drugie miejsce po Mazowszu a Śląsk jest daleko za nami. Może po prostu nasi mieszkańcy kierują się

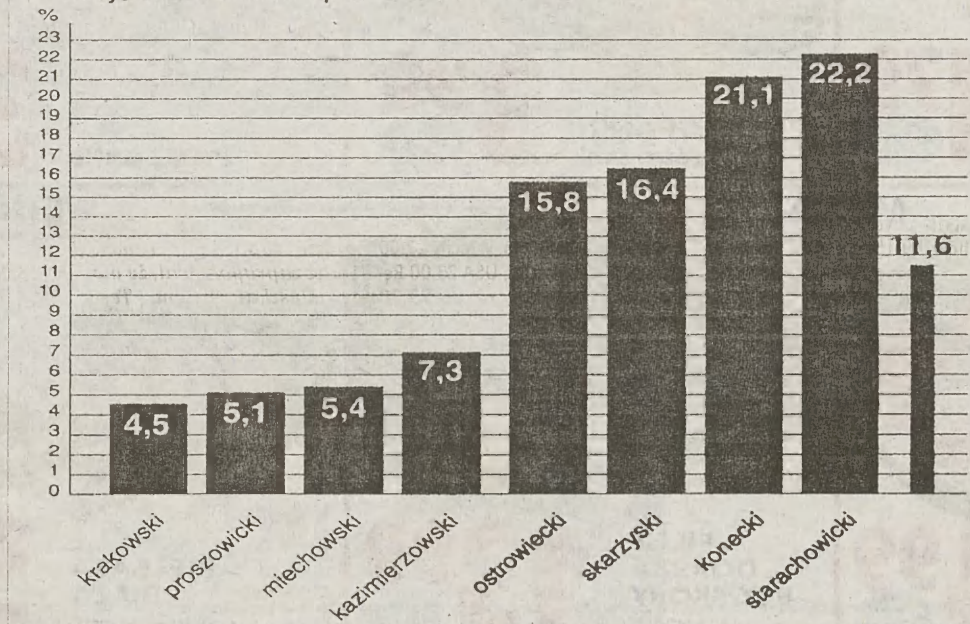
dłuższe tradycje samorządowe. W rezultacie mieszkańcy Tarnowskiego i Nowosądeckiego mają spore zasilenie kapitałowe „zza Wielkiej Wody”, którego nie wychwytyują żadne statystyki. O różnicach w tradycji samorządowej można się przekonać porównując wygląd centrum np. Dobrezyc czy Myslenic choćby z Jędrzejowem.

Ale pewne elementy historii przemawiają także za Kielecczyzną. Bije ona nasze trzy województwa pod względem średniej wielkości gospodarstwa rolnego. Średnią powyżej 5,5 ha mają tylko powiaty środkowowschodniej Kielecczyzny, np. włoszczowski – 7,28, jędrzejowski – 6,54, opatowski – 6,4, pinczowski – 6,13. Dla porównania: żywiecki – 2,64 ha, chrzanowski – 2,19. Z tym wszakże, że dotyczy to tylko części Kielecczyzny, np. w powiecie skarżyskim średnia wynosi 2,6 ha.

Spójrzmy na inny współczynnik: dochody z podatków od osób fizycznych i osób prawnych (PIT i CIT) w przeliczeniu na jednego mieszkańca powiatu. Pierwsze miejsce zajmuje... powiat oświęcimski (1430 zł). Potem Kraków (1342 zł), Tarnów (1261) i Kielce (1211 zł). Kolejne miej-

bezrobocie, a w szczególności tzw. bezrobocie strukturalne. Dotyczy to w szczególności tzw. monokultur gospodarczych –

Rejestrowana stopa bezrobocia w % .



miast, które w całości zależą od jednego zakładu, który upada. Przykładem skrajnym są Starachowice. Problemem jest też duże zróżnicowanie aktywności gospodarczej, mierzonej w ilości podmiotów gospodarczych na 1 tys. mieszkańców. Problemem będzie też „dziura urbanizacyjna” w rejonie Wiślicy i Buska.

Co nas łączy?

Pod względem liczby ludności będziemy na trzecim miejscu w Polsce. Po drugie – zbliżony poziom aktywności obywatelskiej. Jeśli będziemy ją mierzyc udziałem w wyborach i referendach, to Małopolska znajdzie się na drugim miejscu w Polsce po Małopolsce Wschodniej.

Pod względem ilości stowarzyszeń zajmujemy trzecie miejsce w Polsce, pod względem ilości organizacji pozarządowych – czwarte.

PONIEDZIAŁEK

18 maja

- Wschód słońca – 4.37
- Zachód słońca – 20.28
- Wschód księżycy – 1.11
- Zachód księżycy – 10.51

Dzień dłuższy od najkrótszego o 8 godz. 10 min, a krótszy od najdłuższego o 51 min.

Imieniny:

Aleksandry, Eryka, Sandry, Toski

Urodzeni 18 maja należą do osób czułych, serdecznych, ambitnych, upartych. Jako pracodawcy są wymagający lecz sprawiedliwi, jako podwładni – sumiennie spełniają swe obowiązki. Często dochodzą też po latach – w pełni zasłużenie – do wysokich i odpowiedzialnych stanowisk. Mogą liczyć na powodzenie towarzyskie i liczne oferty matrymonialne.

POGODA

GWIEZDZINA

Dzień Wenus.

KSIĘŻYC w znaku KOZIOROŻCA pomaga PANNOM i BYKOM. Znaki te mają szansę na miłe spędzenie wolnego czasu w miłym to-

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem niżu nad Rumunią. Temperatura minimalna od 10 do 13 st., w Tatrach 2 st. W ciągu dnia zachmurzenie duże i umiarkowane, lokalnie możliwe opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 21 st., w Tatrach 5 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni. Ciśnienie wzrośnie. Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: umiarkowanie korzystna



warzystwie. RAKI, WAGI i BARANY ponieważ znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznej, mogą chwilowo mieć trudności ze znalezieniem pary. Harmonia między MARSEM i JOWIZEM doda wszystkim energii do pracy oraz ułatwi samokreację i rozwój osobowości. Trudny układ między MER-

KURYM i NEPTUNEM nadal może powodować roztrągnięcie, marzycielstwo i niezdolność do koncentrowania się nad szczegółami. Mogą pojawić się trudności w kontakcie z innymi, ze względu na zbyt mały obiektywizm. Należy uważać na drogach.

Andrzej Jamróz

BLIŻEJ

PRZYRODY

Chwilowy

zanik słowików

Właśnie pojawiły się słowiki szare i niemal od razu przystąpiły do swoich niezwykłych pieśni. Słucham słowików zawsze wtedy nim na kilka godzin przed brzaskiem odezwie się ze swym jazgotem i urzadaniem wielkie miasto: trzaskanie drzwiami samochodów, hałas pierwszych autobusów, poranne poszczekiwanie bezpańskich psów tu i ówdzie i cała reszta z tą głośną, codzienną krzątaniną.

Słowiki nawet wtedy nie milkną. Nie dziwię się że w przedwojennym szlagierze komuś po nocy spać nie dawały... Przyjemnie słuchać w księżycową noc, kiedy siedzi się na balkonie, tego klaskania, o wiele przyjemniejszym jest krótki spacer po chaszczach i krzakach, gdzie, ukryte nisko nad ziemią, wyśpiewują swoje nieprawdopodobne frazy. Właśnie jestem pod wrażeniem takiej wędrówki.

Jeszcze dwa dni temu śpiewały jak opętane. Potem księżyc zniknął za chmurami i zrobiło się znacznie chłodniej. No i nastąpił chwilowy zanik słowików. Już nie wyśpiewują tak mocno i wytrwale. A przecież jeszcze w piątek nie pozwoliły sobie nad ranem by przekrzyczyły je pokrzewki ogrodowe! Konkurowały z nimi w śpiewie i wygrały rzecz jasna! Ich śpiew jest piękniejszy i dużo mocniejszy od wdzięcznej co prawda, ale nie tak melodyjnej pieśni pokrzewki.

I pomyśleć, że słowiki szare są jak ziemia! Występują u nas, zwłaszcza w zachodniej części kraju słowiki rdzawe, nieco barwniejsze, ale i te ni jak się mają do kolorów zień, szczygłów, kopciuszków, pleszek czy pliszek żółtych, siwych albo górskich.

Ale nad śpiew słowika, zwłaszcza płynący z jakichś krzaczków w mieście, nie ma nic piękniejszego!

Zygmunt SZYCH

Trzeci czynnik – to wartości historyczne. Wprawdzie zajmujemy tu dopiero drugie miejsce w Polsce (po Dolnym Śląsku), ale właśnie na naszych ziemiach zgromadzone są zabytki kultury polskiej, a nie niemieckiej.

Pod względem wartości przyrodniczych zajmujemy czwarte miejsce, co jest zre-

oświęcimski, nowosądecki, chrzanowski. Najlepsza grupa, to powiaty: kazimierzowski, proszowicki, dąbrowski i miechowski, czyli powiaty rolnicze. Wyjaśnialiśmy już dlaczego tak się dzieje. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na dwa zjawiska. Po pierwsze – niewątpliwie motorem rozwoju i napływu pieniędzy do

Wydaje się, że mariaż małopolski rokuje dobrze. Pod warunkiem jasnego sprecyzowania strategii rozwoju regionu i traktowania metropolitarne (czy nawet – europolitarne) statusu Krakowa nie jako dopustu bożego, lecz ogromnej szansy.

Na podstawie materiałów Wydziału Rozwoju Regionalnego i opracowania prof. Elżbiety Wysockiej i Jerzego Kosińskiego opracował Jerzy Pałosz. Uprzejmie podziękowania dla pana dyr. Janusza Sepiota.

HONDA

CIVIC 1.7i 16V

■ SALON
 Kraków Nowa Huta
 os. Niepodległości 1
 (Galeria Artystów)
 tel./fax 647-67-22

■ SERWIS
 Kraków Nowa Huta
 os. Dymalskiego 303 33A
 tel./fax 647-00-53

szerokiej drogi..

atrakcyjne elementy tuningowe

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU
PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 18.05. DO 21.05.98

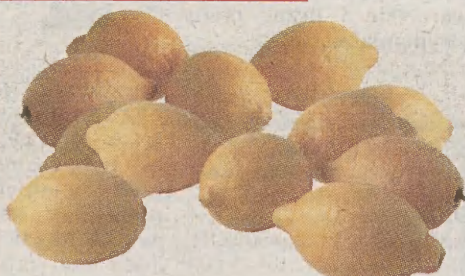
Kupuj najtaniej!

OWOCE



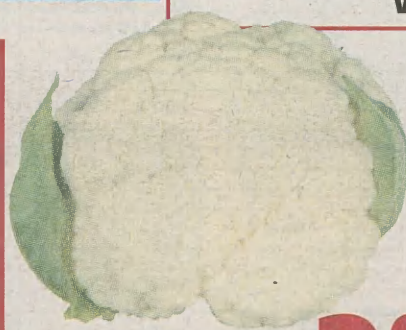
JABŁKA
Red Delicious

3⁹⁹
1 kg



CYTRYNY

2⁷⁹
1 kg



KALAFIOR

2⁹⁹
1 szt.



RZODKIEWKA

0⁶⁹
pęcz

PRZETWORY / NAPOJE



FANEX
Majonez wyborowy

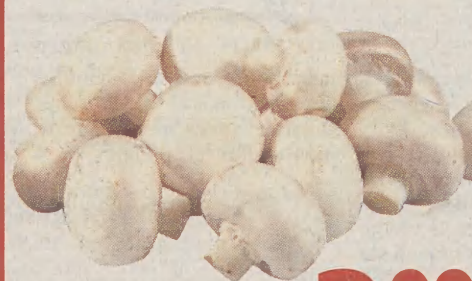
1⁷⁹
250 g



GRANINI
Soki, różne smaki

3⁹⁹
0,75 l

WARZYWA



PIECZARKI

3⁹⁹
1 kg



DYMKA

0⁹⁹
pęczek

MIĘSO



BOCZEK
WIEPRZOWY

4⁹⁹
1 kg



FILET
Z DORSZA
BEZ SKÓRY
Luzem

13⁹⁹
1 kg



KIEŁBASA
BIAŁA
Duże porcje

5⁹⁹
1 kg

WĘDLINY / ŚR. CZYSTOŚCI



PERSIL

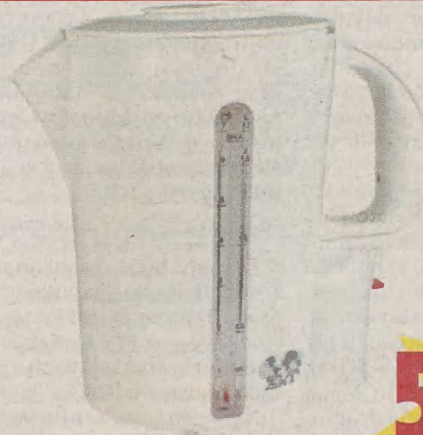
13⁹⁹
2,4 kg

HIT - SUPEROFERTA



ACTION 45
Plecak jednokomorowy

69⁹⁹
1 szt.



WK 1700
Czajnik bezprzewodowy

59⁹⁹
1,7 l



POŚCIEL Z SATYNY:
powłoka 160 x 200cm.,
2 powłóczki 80 x 80cm.

79⁹⁹
1 kpl.

Kraków: Wielicka 259

WISŁA – POLONIA 3:0

Szczegóły na str. 2 i 3



Fot. Marcin MAJKOWIK

HUTNIK – CZUWAJ 4:0

Szczegóły na str. 8

ŁKS się zbliża...

EKS coraz bliżej tytułu mistrza Polski. Łodzianie mają 5 pkt. przewagi nad nowym wiceliderem, Legią. „Wojskowi” wykorzystali porażkę lokalnego rywala Polonii w Krakowie i przesunęli się na drugą pozycję. Co ciekawe, legionieści pod kierunkiem nowych trenerów Kopy i Białasa wygrali trzeci mecz z rzędu, nie tracąc przy tym ani jednej bramki. Ale ta wysoka forma przyszła chyba za późno, do końca rozgrywek pozostało przecież już tylko pięć meczów. Niemniej mecze Legii w Łodzi z Widzewem i ŁKS pozostają szlagierami rozgrywek.

Brawa dla Wisły, która odzyskała czwarte miejsce w tabeli. Krakowianom nie zaszkodziło zamieszanie, jakie powstało po zwolnieniu trenera Łazarka. Zespół pokazał na boisku dużą klasę, co było niezbędne, by pokonać zespół tak dobrze dysponowany jak Polonia. Największą niespodzianką minionej kolejki była wysoka porażka 0:5 Ruchu Chorzów z Odrą Wodzisław. Chorzowianie aspirują ciągle do występów w europejskich pucharach, ale po ostatniej wpadce przesunęli się w tabeli z czwartego aż na szóste miejsce.

W dziewięciu meczach strzelono 23 bramki. Sędziowie pokazali 29 żółtych kartek oraz jedną czerwoną (Tomasz Sokołowski z Amiki Wronki). Spotkania na polskich stadionach obejrzało ok. 41 tys. widzów.

Następna kolejka już w środę. Zagrają: Widzew – Legia, Amica – KSZO, Petrochemia – Lech, Stomil – Zagłębie, Pogoń – Górnik, Katowice – ŁKS, Groclin – Wisła, Polonia – Odra, Ruch – Raków.

(j)

I liga

- WISŁA Kraków – POLONIA Warszawa 3:0 (1:0)
- RAKÓW Częstochowa – WIDZEW Łódź 1:3 (0:1)
- ODRA Wodzisław – RUCH Chorzów 5:0 (2:0)
- GÓRNIK Zabrze – GROCLIN Dyskobolia Grodzisk 2:0 (1:0)
- LECH Poznań – STOMIL Olsztyn 1:1 (1:0)
- KSZO Ostrowiec – PETROCHEMIA Płock 2:1 (2:0)
- ŁKS Łódź – AMICA Wronki 2:0 (0:0)
- LEGIA Warszawa – GKS Katowice 2:0 (1:0)
- ZAGŁĘBIE Lubin – POGOŃ Szczecin 0:0

1. ŁKS Łódź	29	58	17	7	5	46-19
2. Legia Warszawa	29	53	14	11	4	45-24
3. Polonia Warszawa	29	51	14	9	6	36-26
4. Wisła Kraków	29	49	14	7	8	37-27
5. Widzew Łódź	29	48	14	6	9	45-32
6. Ruch Chorzów	29	48	13	9	7	40-33
7. Górnik Zabrze	29	45	12	9	8	43-35
8. Amica Wronki	29	40	10	10	9	31-28
9. GKS Katowice	29	39	10	9	10	32-27
10. Zagłębie Lubin	29	38	11	5	13	35-35
11. Stomil Olsztyn	29	38	10	8	11	32-35
12. Pogoń Szczecin	29	36	8	12	9	33-36
13. Odra Wodzisław	29	36	10	6	13	37-47
14. Lech Poznań	29	34	8	10	11	33-35
15. Petrochemia Płock	29	34	9	7	13	25-40
16. Groclin Grodzisk	29	29	8	5	16	25-41
17. KSZO Ostrowiec	29	23	6	5	18	23-39
18. Raków Częstochowa	29	14	3	5	21	16-55

- 13 bramek – Czereszewski (Legia);
- 12 – Jasiński (Zagłębie), Śrutwa (Ruch),
- 11 – Bąk (Polonia), Kuźba (Górnik), Saganowski (ŁKS),
- 10 – Miąskiewicz (Petrochemia)
- 8 goli strzelił Tomasz Kulawik, 7 Grzegorz Niciński, 6 Radosław Kaluźny i Grzegorz Pater (wszyscy Wisła Kraków).

Zdaniem kibica...

Po meczu Wisła – Polonia



Krzysztof Gawel

– Wisła jest na tyle dobrą drużyną w polskiej lidze, że powinna zawsze grać swoje, nie podda-

wać się presji rywali. Przeciwno Polonii zespół zagrał z ogromną wolą zwycięstwa, w miarę upływu czasu wszystko na boisku zaczęło się układać po ich myśli. Ale nie tak samo z siebie, tylko z racji umiejętności krakowskich piłkarzy. Ważne, że zespół odblokował się psychicznie, potrafił się autentycznie cieszyć z każdej zdobytej bramki, co strzelcy tych goli pokazywali radośnie podbiegając do ławki trenerskiej i ściskając się ze swoim „szefem”. Sam mecz mógł się podobać, Polonia była mocna szczególnie w defensywie, dlatego nie mogły paść gole „byłe jakie”. Musiały być takie, jakie strzelili Kaluźny, Kaliciak i Pater – zaskakujące i piękne.

...zawodnika

Po meczu Hutnik – Czuwaj



Dariusz Romuzga

(Hutnik)

– Początek meczu był dla nas bardzo ciężki, Czuwaj

gra znacznie lepiej niżby wskazywała na to jego pozycja w tabeli. Nie mając wcześniej sytuacji do strzelenia gola, mało tego, samemu będąc zagrożonym, jednym przepięknym strzałem Zdziska Strojka odmieniliśmy wydarzenia na boisku. Nagle wszystko zaczęło nam wychodzić, do tego stopnia, że Arek Kalisz strzelił nawet gola lewą

nogą. Dotychczas mu się to nie zdarzało. A gol nie był przypadkowy, był to piękny strzał. Po przerwie mieliśmy już więcej miejsca do gry, przeciwnik nieco osłabił i można sobie było pozwolić na rozegranie kilku ładnych akcji. Co do szans Hutnika na awans, to ostatnią naszą nadzieją na wyprzedzenie Belchatowa był Górnik Łęczna...

...trenera

Po meczu Wisła – Polonia



Jerzy Kowalik

– Wisła podjęła niesamowitą walkę na każdym metrze boiska i chociaż Polonia była bardzo

dobrym zespołem, to nasz wysiłek został nagrodzony. Mam świadomość, że rywal miał w „nogach” 120 min pucharowej gry ze środą, to na pewno nie działało na ich korzyść. W Wisłę wyśmienicie spisali się obrońcy kryjący, Adameczyk i Matyja, którzy całkowicie wyłączyli z gry groźnych napastników Polonii. Każdy wypełnił swoje zadanie, co w połączeniu z pięknymi golami nie pozostawia wątpliwości, że mecz był godny obejrzenia przez kilkanaście tysięcy widzów na stadionie i przez tych, którzy zasiedli przed telewizorami. Jaka jest moja rola? Kontynuuję pracę trenera Łazarka, który ma swój niekwestionowany udział również i w zwycięstwie nad Polonią.

Debiut Kowalika za 3 pkt.

Taaakie gole, taaaki mecz!

WISŁA Kraków – POLONIA Warszawa 3:0 (1:0)

Bramki: Kałużny 26, Kaliciak 56 i Pater 84 min. **Sędziował** K. Stupik z Tarnowa. **Żółte kartki:** Pater (W) – Żvirgždauskas, Pawlak (P). **Obserwator PZPN:** Kazimierz Kwiatkowski. **Widzów** 12 tys.

WISŁA: Sarnat – Matyja, B. Zając, Adamczyk – M. Zając, Kałużny, Czerwiec (85. Surma), Kulawik – Dubicki (34. Pater), Niciński (90. Sunday), Kaliciak.

POLONIA: Wojdyga – Pawlak – Marcin Żewłakow, Żvirgždauskas, Michał Żewłakow (86. Tarachulski) – Lewandowski, Wędyński (79. Bartczak), Vencevicius, Dąbrowski – Mikulenas, Bąk (78. Olisadebe).

Wisła stanęła w sobotę przed ostatnią szansą zakwalifikowania się do europejskich pucharów. Oczywiście wygrana z Polonią pewności wejścia na salony Europy nie daje, ale porażka na pewno oznaczałaby odłożenie tych planów na następny sezon. Przed takim meczem zespołowi potrzebny był spokój, sama Wisła zrobiła jednak wszystko, by tego psychicznego komfortu nie mieć. Zwolnienie Łazarka, zatrudnienie Kowalika przy natychmiastowym zaznaczeniu, że jest to tylko zastępstwo chwilowe, bo właściciele stać na zatrudnienie trenera drogiego i z nazwiskiem, to pierwszy powód do zamieszania. Głośna zapowiedź nieuchronnej oceny kupionych piłkarzy i ewentualne wytransferowanie niektórych gdzieś w Polskę czy poza jej granice, to kolejny powód niespokojnego snu na kilkanaście godzin przed grą z Polonią. Żeby nie było wątpliwości, wiceliderem, który już stracił szansę gry w Pucharze Zdobywców Pucharów, musi więc bardzo pilnować miejsca dającego start w Pucharze UEFA. Tego, na które ochotę ma również Wisła.

Na boisku jedna i druga strona pokazały jak bardzo zależy im na zwycięstwie.



Fot. Marcin MAKOWKA

Wisła zaczęła z dużym animuszem, ale względną swobodę w rozgrywaniu piłki miała może przez pierwsze 5 min. Potem Polonia uporządkowała swoją grę obronną i zaczęła się walka o każdy metr boiska. Można było mieć wątpliwości czy atakującej Wisły uda się przerwać tak mądre zorganizowaną obronę rywala, ale zawsze pozostawał cień nadziei, że zdarzy się na boisku coś, co będzie się długo pamiętać i co przed wszystkim zaskoczy doświadczonego Wojdygę w bramce Polonii. Takie zdarzenie miało miejsce w 26 min. Kałużny mówił później, że chciał tylko strzelić jak najsilniej, a mający szansę zablokowania tego strzału Wędyński chyba miał świadomość siły jakiej użył w tym konkretnym przypadku wiślaka. Czerwona lampka

ostrzegawcza zwana instynktem kazała kapitanowi Polonii powstrzymać się z szalącą próbą interwencji, dzięki temu nadwerżona została tylko poprzeczka bramki i jej siatka, a nie sam Wędyński. Bramka Kałużnego, to już nie tylko gol miesiąca, ale sezonu. Chyba, że sam Kałużny jeszcze coś w tych ostatnich kolejkach ekstraklasy wymyśli...

Stracony gol, dla Polonii był kolejnym bodźcem, by zagrać na maksimum swoich umiejętności. Wie coś o tym bramkarz Sarnat, który w sobotę nie odpoczywał, ale miał swój ogromny udział w końcowym wyniku. Kto wie, co by się jeszcze na boisku działo, gdyby nie kiks Marcina Żewłakowa i sprytnie wykorzystanie tej sytuacji przez Kaliciaka. Dopiero wtedy Polonia się odkryła, bardziej

mając na uwadze potrzebę zdobycia choćby honorowej bramki, niż obronę własnego przedpola. Mistrzowskie zagranie Kulawika i równie mistrzowski strzał Patera były jakby dopełnieniem szczęścia Wisły. Zespołu na budowę którego pomysł miał Wojciech Łazarek.

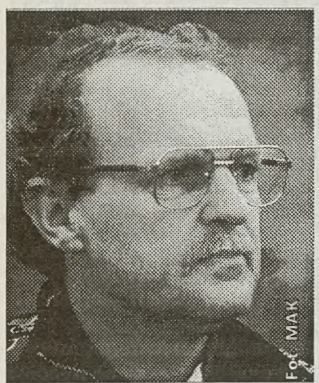
Janusz KOZIOL

Statystyka meczowa

WISŁA – POLONIA

3	Bramki	0
9	Strzały celne	4
6	Strzały niecelne	4
10	Rzuty różne	12
1	Żółte kartki	2

Opinia trenera



Włodzimierz Małowiejski

(Polonia)

– Gratuluję Wisłę zwycięstwa, było jak najbardziej zasłużone. Ja mogę tylko żałować, że nie wykorzystaliśmy sytuacji, by zmniejszyć rozmiar tej porażki. Takie okazje strzeleckie moi zawodnicy sobie wypracowali, ale gdy trzeba je było wykorzystywać, to w każdej sytuacji lepszy od moich zawodników był bramkarz Wisły, Sarnat. Znamienny jest tu przede wszystkim przypadek Olisadebe, który w ostatniej minucie nie potrafił wykorzystać sytuacji „sam na

sam”. Jak wyglądał sam mecz? My zaczęliśmy nerwowo, ale nie trwało długo. Zespół szybko uporządkował szyki, myślę że w defensywie poukładaliśmy na tyle dobrze grę, że Wisła długo nie potrafiła rozegrać żadnej groźnej akcji ofensywnej. Losy meczu odwróciła bramka Kałużnego, przynajmniej, bardzo efektowna. Czy można było uniknąć tej straty? Myślę, że Wędyńskiemu zabrakło determinacji, bo miał szansę zablokować strzał Kałużnego. Mimo tej straty nadal mogliśmy myśleć o korzystnym wyniku, graliśmy swoje i na boisku nie było widać przewagi gospodarzy. O losach tej gry przesądził kiks Marcina Żewłakowa. Przegrywając 0:2 musiałem zmienić taktykę zespołu, mała skuteczność zamiast zysków przyniosła nam kolejną stratę. Przyjęliśmy walkę w środku pola, za grę się wstydziliśmy nie musimy, niemniej ta porażka pokrzyżowała nam mocno szyki. Chciałbym jeszcze rzec jedno zdanie o arbitrze – za taktyczne faule są określone kary. Sędzia o tym nie pamiętał.

(k)

Marcin Żewłakow

Moja вина

Marcin Żewłakow nie będzie mile wspominał wyjazdu do Krakowa. Nie dość, że jego drużyna poniosła sromotną porażkę, to jeszcze druga bramka, która praktycznie przesądziła o losach meczu, padła po jego błędzie. Właśnie pytaniem o tę akcję rozpoczynamy rozmowę z futbolistą Polonii.

– Nie ma co ukrywać, bramka padła po moim błędzie. To właściwie ustawiło dalszy przebieg meczu. Przy stanie 0:1 mogliśmy jeszcze marzyć o odrobieniu strat, a tak było już po zawodach.

– Nie mógł Pan wybić tej piłki lewą nogą, zamiast próbować „szukać” prawej?

– Chciałem jak najszybciej pozbyć się piłki. Nie wiedziałem gdzie jest Kaliciak, gdy stałem do niego tyłem. Nie trafiłem i zrobiłem wiślakowi prezent.

– Spodziewaliście się tak agresywnej gry Wisły w obronie?

– Tak, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że po porażce w Chorzowie Wisła będzie się chciała zrehabilitować przed własnymi kibicami i że zrobi wszystko, by to spotkanie wygrać. Mecz potwierdził tylko te przypuszczenia.

Kibice za „Baryłą”

Zwolnienie z pracy Wojciecha Łazarka przez prezesów Bogdana Cupiała i Stanisława Ziętkę zostało źle przyjęte przez większość środowiska związanego z wiślackim futbolem. Wyraz swemu niezadowoleniu dali w sobotę również kibice „Białej Gwiazdy” ze słynnego X sektora.

Najwyższym wyrazem poświęcenia dla wiślackiego klubu kibica było opuszczenie przez nich swojego X sektora. Wytrzymali tak w proteście przez kwadrans, potem wrócili na swoje miejsca, by już do końca spotkania skandować nazwisko trenera Łazarka. Na płotach pojawiło się kilka transparentów z napisami: „Czy przegrywasz czy wygrywasz, Łazarek Kochamy cię”, „Choć pieniądze dużo macie, to na kulturze się nie znacie – Baryła wróć” (to oczywiście pod adresem właścicieli sekcji futbolowej), czy też powtarzające się „Baryła zostań z nami”.

Te protesty oczywiście niczego nie zmieniają, niemniej pozwalają trenerowi Łazarkowi wyjechać z Krakowa z przekonaniem, że zostawił pod Wawelem wielu przyjaciół. (j)

Widziane z ławki

Było przyjemnie

Paweł Nowak ma szansę występować aż w trzech zespołach wiślackich. Najczęściej występuje w drużynie III-ligowych rezerw Wisły, ale ma już za sobą występy na boiskach ekstraklasy. Z jego usług w ważnych meczach korzysta także Wojciech Stawowy, szkoleniowiec drużyny juniorów „Białej Gwiazdy”, gdyż Nowak dopiero po zakończeniu tego sezonu kończy wiek juniora. W spotkaniu z Polonią Paweł co prawda nie zagrał, ale przeżywał na ławce rezerwowych nie mniejsze emocje niż jego starsi koledzy walczący z piłkarzami warszawskimi na murawie.

– Siedzenie na ławce rezerwowych w tym spotkaniu było naprawdę przyjemne, choć jednocześnie denerwujące. Koledzy zagraли znakomity mecz i było na co patrzeć. Przed spotkaniem w drużynie dominoowało bojowe nastawienie. Wszyscy chcieliśmy się zrehabilitować za porażkę z Ruchem, zmaczać tę chorzowską wpadkę. O swoim udziale w tym spotkaniu dowiedziałem się w czwartek wieczorem. Wiedziałem oczywiście, że nie wyjdę w pierwszej jedenastce, choć każdy rezerwowi wierzy, że znajdzie się na boisku. Spotkanie z Polonią tak się jednak potoczyło, że szansę dostali moi koledzy z ławki. Gdy Daniel Dubicki poprosił o zmianę trener kazał rozgrzewać się Surnie i Paterowi. Na boisko wyszedł Grzesiek Pater i zaprezentował się bardzo dobrze, strzelając trzeciego gola dla naszego zespołu. Bardzo ważnym momentem meczu była pierwsza bramka zdobyta przez Kałużnego. W tym okresie przeważała na boisku Polo-



nia i ten gol od razu inaczej ustawił dalszy przebieg meczu. Po ostatnim gwizdku sędziego zapanowała wielka radość. W szatni – jak zawsze po zwycięskim meczu – od razu zaczęliśmy śpiewać wiślackie piosenki. Dzisiaj nie udało mi się zagrać, ale jutro (w niedzielę) juniorzy Wisły pokonali zdecydowanie Igloopol. Nowak był wyróżniającym się zawodnikiem – przyp. red.) będę ważnym momentem meczu była pierwsza bramka zdobyta przez Kałużnego. W tym okresie przeważała na boisku Polo-

(bk)

Postscriptum

EKS, Legia, Polonia, Wisła, Ruch, Widzew, Górnik Zabrze... Brakuje w tym towarzystwie jeszcze Warty Poznań, Polonii Bytom, Lechii Gdańsk. Tak wygląda czołówka tabeli I ligi, a daleko w tyle Raków, KSZO, Petrochemia i inne wynalazki epoki krytykowanej, opartej na forsie zdzieranej z zalog. Proces normalnienia mechanizmów selekcyjnych polskiego futbolu trwa, wbrew temu co wieszcy złowrogi minister tysiąclecia – Jacek Dębski. Jeszcze parę sezonów, a w ślad za Pniwami i Tychami rozleca się pozostałe wybryki natury futbolowej: przedstawiciele małych miast i dużych wsi, zrodzone z kaprysu niegdyś sekretarzy, a dziś jednosezonowych milionerów, jadących na niespłacalnych kredytach.

To te sztuczne twory dezorganizują piłkarski rynek pracy, śrubując do absurdu kontrakty zawodnicze, kupując na okrągło punkty, demoralizując wszystko i wszystkich dookoła. Nie

wychowaty żadnego wybitnego gracza, nie wniosły nic dobrego w poziom ligowych zmagani. Alieci niewidzialna ręka rynku coraz energiczniej daje znać o sobie, reguluje sytuację w pożądanym kierunku. Kto nie będzie miał wieloletniej widowni, a taką można zebrać jedynie w metropoliach, musi zaprzestać rojeń o europejskich salonach.

Niniejsza refleksja nachodzi wikliwego obserwatora zjawisk zachodzących w naszej lidze, zwłaszcza gdy ogląda solidny futbol w wykonaniu starych firm, takich jak Polonia i Wisła. Tylko takie pojedynki, angażujące emocje kibiców sławnych klubów z wielkich miast tworzą aurę wielkiej piłki. Żadne podrzutki z Wronek, Płocka, czy Ostrowca Świętokrzyskiego nie są w stanie kreoować takich stanów. Patrząc na postępy „Czarnych Koszul” jaśniej widzę perspektywy ekstraklasy, już w lipcu okrojonej do 16 ekip...

Ryszard NIEMIEC

Grzegorz Lewandowski

Wracam do Krakowa

Grzegorza Lewandowskiego kibice Wisły pamiętają bardzo dobrze. Przecież „Lewy” był jednym z tych piłkarzy, którzy w 1991 roku sięgnęli po brązowy medal. Później piłkarskie losy rzuciły Pana Grzegorza po Hiszpanii, a następnie do Warszawy, gdzie bronił barw Legii, a teraz Polonii. Sentyment do Krakowa jednak pozostał.

– Czy wobec tego Grzegorz Lewandowski chciałby zostać w Krakowie?

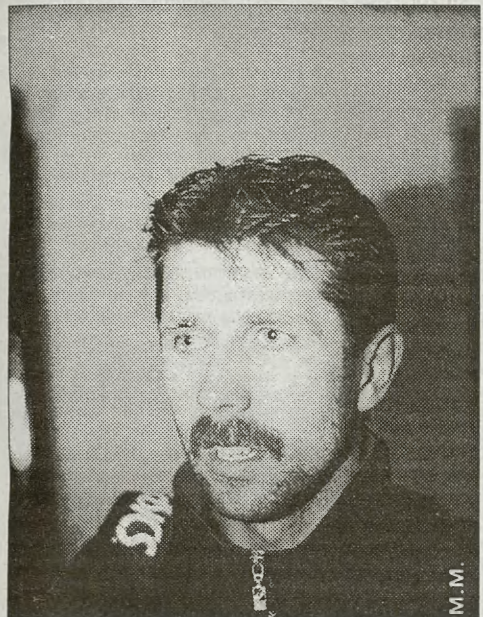
– Z miłą chęcią. To nie zależy jednak tylko ode mnie. Niemniej jednak mój kontrakt z Polonią kończy się w czerwcu i będę chciał wrócić do Krakowa. A gdzie będę grał, czas pokaże. W grę wchodzi jeszcze kontrakt zagraniczny, nie ukrywam jednak, że interesowałaby mnie gra w Wiśle.

– Wrócimy do dzisiejszego spotkania. Jak Pan je ocenia?

– Wisła na pewno wygrała zasłużenie. W przekroju całego meczu była zespołem lepszym. Nie ukrywam, że odbił się na naszej dzisiejszej postawie środowy mecz w Koninie, gdzie zostawiliśmy trochę zdrowia. To jest taka analogia. Kiedy graliśmy ciężki derby z Legią, to później dostaliśmy trójkę od ŁKS-u. Dzisiaj nasze zmęczenie wykrzystała Wisła.

– Przed wami jednak jeszcze pięć spotkań. Czyba nie rezygnujecie z walki o miejsce premiowane awansem do europejskich pucharów?

– Oczywiście, że nie. Co prawda nie ma łatwych spotkań. W każdy mecz trzeba włożyć maksimum wysiłku, ale wierzymy, że utrzymamy pozycję, którą zajmujemy. Przed nami teraz spotkanie, z Odrą, która jak słyszałem wygrała z Ruchem 5:0, to budzi respekt. Uważam, że wodzisławianie nie zasługują absolutnie na spadek. Jest kilka dużo słabszych od nich drużyn. Choćby Petrochemia. Nie zmienia to jednak faktu, że naszym celem jest zwycięstwo. (bk)



– Jak się grało na „starych śmieciach”?

– Bardzo fajnie. Cieszy bardzo dobra atmosfera na trybunach, cieszy, że jest tutaj dobra drużyna, bo Kraków na to zasługuje.

Kuźba – o 100 procent

Świerczewski uważa, że jest za drogi

W sobotę na obiekcie Wisły pojawił się piłkarz francuskiej Bastii, Piotr Świerczewski, w towarzystwie swojego menedżera Tadeusza Fogla. Natychmiast ktoś przypomniał sobie, że wywodzącemu się z Nowego Sącza Świerczewskiemu kończy się właśnie kontrakt z Francuzami. A gdy piłkarz zniknął w jednym z gabinetów klubowych i długo nawet Fogiel nie mógł go odnaleźć, przypuszczenie iż Świerczewski może do Wisły trafić zdaje się wielce prawdopodobne.

Sam piłkarz w taką możliwość nie wierzy.

– Uważam, że jestem dla Wisły za drogi – powiedział Piotr Świerczewski. – To są kwoty transferowe, kontraktowe, jakich w Polsce się na razie nie spotyka. Przyjechałem na stadion Wisły tylko żeby towarzyszyć w podróży mojemu menedżerowi. Pan Fogiel miał tu jakieś interesy do załatwienia, prowadzi on przecież interesy Ryśka Czerwca.

Nieco inne zdanie na ten temat miał jeden z działaczy sekcji piłkarskiej, który z racji



obowiązujących porządków w Wiśle – prawo zabierania

publicznego głosu ma tylko rzecznik prasowy – poprosił o anonimowość:

– Pan Fogiel dzwonił do nas wcześniej z propozycją ewentualnego transferu Świerczewskiego. Wiem, że była taka propozycja, by piłkarz spotkał się z prezesami Cupiałem i Ziętkiem. Ale to są wszystkie dopiero wstępne kroki, a cena za transfer piłkarza z Bastii byłaby rzeczywiście bardzo wysoka.

Tyle o Świerczewskim. Piśaliśmy już na naszych łamach, że Wisła podjęła ponowne rozmowy z Górnikiem Zabrze w sprawie wykupienia Marcina Kuźby. Zimą prezes Stanisław Płoskoń wyceenił Kuźbę na 2 mln marek. Teraz ekscentryczny działacz z Zabrza uważa, że Kuźbę może sprzedać Wiśle tylko za 4 mln marek.

(Ja)

I liga – wyniki

ODRA Wodzisław – RUCH Chorzów 5:0 (2:0)

Bramki: Woś (3), Jegor (5. karny), Bałuszyński (73.), Nosal (82.) i Malinowski (90. karny). **Żółte kartki:** Malinowski, Szwarga, Bałuszyński, Pawłowski (O) – Gaca, Bizacki, Mizia (R). **Widzów 7 tys. Sędziował Z. Urbańczyk (Kraków).**

ODRA: Bęben – Staniek, Malinowski, Sowisz – Sibik (68. Zagórski), Szwarga (71. Pawłowski), Jegor, Skorupa, Woś (17. Bałuszyński) – Paluch, Nosal.

RUCH: Grzanka – Baszczyński, Mizia, Wleciałowski (64. Jaworski) – Gaca (17. Kwieciński), Nawrocki, Jikia, Wiechowski, Bizacki (75. Siemianowski) – Włodarczyk, Śrutwa.

Ruch został znokautowany już w ciągu pierwszych pięciu minut. Najpierw Woś wygrał pojedynek „sam na sam” z Grzanką. 2 min później został sfaulowany w polu karnym przez Baszczyńskiego Woś i Jegor z karnego zdobył drugiego gola. W drugiej części meczu atakował od początku Ruch, ale na drodze „niebieskim” stawał bardzo dobrze broniący Bęben. Gospodarze wyprzedzali gościa, w 73 min. Bałuszyński popisał się pięknym strzałem pod poprzeczkę i było 3:0. 7 minut przed końcem Nosal nie dał szans bramkarzowi i 4:0. Znakomitą szansę do zdobycia honorowego gola miał w 85 min. Śrutwa. Wykonywał on rzut karny, ale Bęben obronił. Nie zmarnował takiej samej okazji po drugiej stronie boiska Malinowski w 90 minucie ustalając wynik..

ŁKS Łódź – AMICA Wronki 2:0 (0:0)

Bramki: Kos (47.), Lenart (74.). **Żółte kartki:** Hamlet, Wyciszkievicz i Cebula (ŁKS) – Sokółowski (A). **Czerwona kartka:** Sokółowski (druga żółta – 71. min.). **Sędziował R. Rębilas (Kraków). Widzów ponad 4 tys.**

ŁKS: Wyparło – Klos, Bendkowski, Krysiak – Jakubowski, Kos, Wieszczycki (84. Hamlet), Wyciszkievicz, Lenart (75. Cebula) – Darlington (80. Rodrigo), Trzeciak.

AMICA: Stróżyński – Siara, Małachowski, Bajor (64. Kościelniak) – Przerada, Biliński, Jackiewicz (73. Dubiela), Motyka, Kalita (50. Sokółowski) – Król, Sobociński.

Reprimenda trenera Dziuby w czasie przerwy zmobilizowała graczy ŁKS. W 47 min. na wysokości pola karnego z autu wyrzucił piłkę Darlington, jej lot przedłużył głową Trzeciak i Kos płaskim strzałem z dziesiątego metra pokonał Stróżyńskiego. Druga bramka padła po kapitalnym podaniu Wieszczyckiego do Lenarta. Goście ostatnie 19 minut grali w dziesiątkę, Sokółowski po żółtej kartce za faul otrzymał drugi taki kartonik za zagranie ręką.

GÓRNIK Zabrze – GROCLIN Dyskobolia Grodzisk 2:0 (1:0)

Bramki: Kampka (25.) i Gierczak (57.). **Sędziował M. Kowalczyk (Lublin). Widzów 2295. Żółte kartki:** Wiśniewski i Probiez (Górnik) – Tierszczenko, Kownacki i Kaziów (Groclin).

GÓRNIK: Bledzewski – Orzeszek, Wiśniewski, Lekki, Gorszów – Wilk, Probiez (82. Bonk), Urban, Agafon – Kampka (77. Rachwał), Gierczak (63. Sobczak)

GROCLIN: Fajfer – Janeczka, Najtkowski, Bereszynski – Suchomski, Drame (46. Wię-

zik), Majewski, Tierszczenko (46. Chromiński), Kownacki – Rosiak (61. Rybak), Kaziów.

W 7. meczu na własnym boisku zabranie odnieśli siódme zwycięstwo, nie tracąc jeszcze wiosną przy Roosevelta bramki. W 25 min. Fajfer był bezradny, po szybkim rozegraniu piłki z Wilkiem Kampka z 14 m zdobył prowadzenie dla Górnika. Na 2:0 w 57 min. podwyższył Gierczak, wykorzystując precyzyjne podanie Kampki. W końcówce miejscowi mieli jeszcze kilka dogodnych sytuacji, ale szanse na podwyższenie wyniku zaprzepaścili Sobczak i Wilk.

LECH Poznań – STOMIL Olsztyn 1:1 (1:0)

Bramki: Reiss (25.) – Borykin (75. samobójcza). **Żółte kartki:** Augustyniak, Łukasik, Kryger (L). **Sędziował A. Naleźnik (Katowice). Widzów 2,5 tys.**

LECH: Kokoszaneck – Zawadzki, Urbaniak, Głowacki – Żurawski, Augustyniak (62. Kryger), Murawski, Bosacki, Matlak (46. Łukasik) – Reiss, Bykowski (70. Borykin)



Fragment meczu: ŁKS - Amica

STOMIL: Bako – Nowak, Jurkowski, Januszewski – Kwiatkowski, Orliński (87. Rzezycki), Szulik, Biedrzycki (74. Dołęga), Kaczmarczyk, Chańko – Pluciennik (68. Preis).

Lech w ekstraklasie jeszcze ze Stomilem nie wygrał. Tradycji stało się zadość i w sobotę, z tym że zwycięstwo nie było tym razem potrzebne Lechowi w celu poprawienia statystyki, ale do utrzymania się w I lidze. Prowadzenie po strzale Reissa gospodarzom nie dało, bo wyrównał Stomil po samobójczym strzale.

RAKÓW Częstochowa – WIDZEW Łódź 1:3 (0:1)

Bramki: Wieprzć (64.) – Szymkowiak (26.), Zajac (53.) i Czajkowski (67.). **Żółta kartka:** Kampa (R). **Sędziował M. Milewski (Radom). Widzów ok. 1200.**

RAKÓW: Matuszek – Drajer, Synoradzki, Kampa – Majchrzak (62. Stępień), Konieczko, Spychalski, Wieprzć, Kielbowski – Kosmel (82. Bojarski), Skwara (8. Bański)

WIDZEW: Onyszko – Bogusz, Terlecki, Siadaczka – Zajac, Czajkowski, Gęsior, Szymkowiak (88. Świętosławski), Szarpak – Wichniarek (76. Kubiak), Kobyłański.

W 26 min Szymkowiak płaskim strzałem z 10 m zdobył bramkę dla Widzewa. W 53. min łodzianie zdołali przeprowadzić szybki kontratak, po którym Zajac znalazł się „sam na sam” z Matuszkiem i zdobył drugą bramkę. Kontakto- wą bramkę strzelił Wieprzć po rzucie różnym Spychalskiego (Onyszko mając piłkę w ręce trafił nią wprost w głowę Wieprzćcia i ta wpadła do siatki). 3 min później wynik spotkania ustalił Czajkowski.

KSZO Ostrowiec – PETROCHEMIA Płock 2:1 (2:0)

Bramki: Nocoń (6.) i Żelazowski (44.) – Sobczak (55. – głowa). **Żółta kartka:** Dariusz Solnica (KSZO). **Widzów 5 tys. Sędziował Grzegorz Kasperkowicz (Poznań).**

KSZO: Jójko – Jop, Nocoń, Wachowicz – Krawiec, Budka, Cieciora (60. Graba), Bilski, Stokowiec – Żelazowski (88. Misiewicz), Solnica.

PETROCHEMIA: Sejud – Dec, Milewski, Janus, Podolski – Miąskiewicz (46. Witkowski), Sobolewski, Józwiak, Poppek (41. Kowalczyk) – Małocha, Sobczak (77. Soczewka).

Sensacyjny wynik. Przegrana w Ostrowcu może kosztować Petrochemię spadek. Zdegradowanemu KSZO należą się słowa uznania za niewchodzenie w układy z zespołami, które punktów potrzebują.

LEGIA Warszawa – GKS Katowice 2:0 (1:0)

Bramki: Czereszewski dwie (12., 66.). **Żółte kartki:** Kucz, Szymczyk (GKS). **Sędziował R.**



Wójcik (Opole). **Widzów 7 tys.**

LEGIA: Robakiewicz – Wojnecki, Zieliński, Mosór (77. Kozioł) – Karwan (63. Magiera), Czykier, Czereszewski, Bednarz (83. Kacprzak), Staniek – Mięciel, Zeigbo.

GKS: Luncik – Adamus, Widuch, Florek (63. Moskal) – Kucz (72. Polarz), Olezak, Pęczak, Jermakowicz, Owczarek – Muszałik (63. Koniarek) Szymczyk.

Po dośrodkowaniu Bednarza z rzutu różnego podanie trafiło na głowę Czereszewskiego, który nie miał problemów z pokonaniem Luncika. W 66. minucie kontratak rozpoczął Zeigbo. Podał na prawą stronę do Magiera, a ten już z niemal końcowej linii boiska dośrodkował na pole karne. Piłka minęła Luncika i trafiła do Czereszewskiego, który miał przed sobą pustą bramkę. Legionista zdobył 1:3. Bramkę w tym sezonie i zapewnił zwycięstwo Legii.

ZAGŁĘBIE Lubin – POGOŃ Szczecin 0:0

Żółte kartki: Manuszewski i Jasiński (Z) – Faltyński (P). **Sędziował S. Grzesiczek (Katowice). Widzów 1,5 tys.**

ZAGŁĘBIE: Lech – Cecot, Krzyżanowski, Przerywacz – Manuszewski, Szczykowski, Lizak (81. Nuckowski), Klimek, P. Piotrowski (65. Dziarmaga) – Molongo, Jasiński (83. Grzybowski).

POGOŃ: Majdan – Lewandowski, Kuras, Faltyński – Drumlak (88. Walburg), Mandrysz, R. Piotrowski (84. Kildanowicz), Leszczyński, Stolarczyk (70. Rycak) – Moskalewicz, Dymkowski.

Drużyny postanowiły nie robić sobie krzywdy...

„Rynek Pracy”
W „Gazecie Krakowskiej”
ukazuje się w poniedziałek
Biuro Ogłoszeń:
Kraków, ul. Starowiślna 10
tel./fax 422-06-03

P.P.S. „PODHALE”
 Sp. z o.o.
NOWY SĄCZ
zatrudni
MAGAZYNIERA
 Wymagania:
 m.in. średnie wykształcenie,
 podst. obsługi komputera,
 dyspozycyjność.
 Oferty pisemne
 prosimy składać
 w dziale kadr
 ul. Zawiszy Czarnego 35
 w Nowym Sączu
 tel. (0-18) 443-80-22

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA

zawiadamia, że na podstawie art. 36a, ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty /tekst jednolity Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 z póź. zm./

OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
DYREKTORA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3
W NOWYM SĄCZU

Do konkursu na stanowisko dyrektora mogą przystąpić nauczyciele, którzy spełniają kryteria określone rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek /Dz.U.Nr 20, poz. 91/.

Kandydaci pragnący przystąpić do konkursu na stanowisko dyrektora składają w Urzędzie Miejskim w Nowym Sączu, w Wydziale Oświaty i Zdrowia ul. Jagiellońska 14, I piętro – w terminie do dnia 1 czerwca 1998 r. następujące dokumenty: – zgłoszenie udziału w konkursie, do którego należy załączyć:

1. Pisemne opracowanie własnej wizji pełnienia obowiązków dyrektora szkoły, z uwzględnieniem zamierzeń dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych, kadrowych i finansowo-gospodarczych, współpracy z nauczycielami, rodzicami, środowiskiem i związkami zawodowymi,
2. Kwestionariusz osobowy,
3. Dokumenty potwierdzające kwalifikacje,
4. Zaświadczenie lekarskie stwierdzające posiadanie przez kandydata warunków zdrowotnych niezbędnych do zajmowania stanowiska dyrektora szkoły,
5. Poświadczony odpis lub kopię ostatniej oceny pracy albo opinii.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Radę Miejską w Nowym Sączu.

Przeprowadzenie konkursu przewiduje się na dzień 23 czerwca 1998r. o godzinie 11.00 w Szkole Podstawowej nr 3 w Nowym Sączu, ul. Szkolna 9.

Regulamin konkursu jest do wglądu w Wydziale Oświaty i Zdrowia Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 14, I piętro.

DAM PRACĘ

FRYZJERKI. (0-18) 442-80-79.

PRACA w kraju i za granicą. Czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

FIRMA NESTLE- WINIARY zatrudni wyłączonego przedstawiciela handlowego w hurtowni dystrybucyjnej „Wiktor” w Dębicy, ul. Rzeszowska 135. Tel. (014)68-12-515. Zapewniamy samochód służbowy i dobrą płacę- wskazana praktyka w akwizycji

INSTRUKTORA nauki jazdy- rencistę zatrudni Ośrodek Szkolenia Kierowców „LIDER” N. Sącz, Rynek 29, tel.442-11-01.

KSIĘGOWĄ na umowę zlecenie, Kraków, do prowadzenia ksiąg rachunkowych 0601-41-63-92

KRAWCOWĄ rencistkę przyjmij. (0-18)443-11-03.

MIĘDZYNARODOWY Holding „Zepter” zatrudni z terenu woj. nowosądeckiego i tarnowskiego 4 menedżerów i 20 przedstawicieli. Istnieje możliwość wyboru programu. Spotkania informacyjne: 19.05.98 godz. 11.00 i 17.00, w salonie wystawowym Firmy w Nowym Sączu ul. Lwowska 9. **MOŻESZ** zarobić więcej niż myślisz. W hurtowni odzieży stała praca. (0-18)443-79-35.

POSZUKUJEMY KIEROWCĘ
(RENCISTĘ, prawo jazdy BCE)
do jazdy ciągnikiem z naczepą
na terenie Krakowa
w niepełnym wymiarze godzin
Tel. (0-12) 414-24-77

OPERATORA podnośnika montażowego „Simon” zatrudnimy (012)423-60-30

POMOCE apteczne przyjmij w Krakowie 0601-41-63-92

POSZUKUJĘ doświadczonego akwizytora, branża spożywcza, wysokie zarobki. 0/602-108-324.

PRZEDSTAWICIELI handlowych, dealerów zatrudnij (012)658-46-05

PRZYJMĘ blacharza-dekarza i pomocnika. (012)269-00-56 po 20.

PRACA -5 osób, nie akwizycja. (0-14) 52-52-54 pn -pt 8-11.

RENCISTĘ sprzedawcę do sklepu meblowego przyjmij. (012)635-96-16

ZATRUDNIĘ magistrów i techników farmacji w aptece w centrum Krakowa. Atrakcyjne wynagrodzenie! Informacja: 0601-41-63-92.

ZATRUDNIĘ w Krakowie pielęgniarki wiek do 35 lat. Znajomość obsługi komputera 0601-41-63-92

ZATRUDNIĘ maszynistę offsetowego 1/2 etatu 0601-55-04-16

ZATRUDNIĘ samodzielnego piekarza (012)388-25-96

ZATRUDNIĘ 3 osoby z samochodem z terenu Tarnowa i okolic. tel. (0-14)26-73-37.

ZASŁAW Zakład Przyczep i Naczep zatrudni przedstawiciela handlowego na terenie województwa krakowskiego. Kontakt: 38-540 Zagórz, ul. Bieszczadzka. Tel. (0-13) 46 51 415

PRACA Tarnów i okolice. Wymagany samochód osobowy. Kontakt, tel. (0-14) 26-18-88, godz. 9.00-15.00

DAM pracę od zaraz. Tarnów (0-14) 33-22-71

20 OSÓB od zaraz. (0-12) 26-72-929

F.H.U. zatrudni na stałe. (0-12) 26-72-929

ABSOLWENTÓW zatrudnij. (0-12) 26-72-929

DO rozwoju kasety. (0-12) 26-72-929

BLACHARZA samochodowego z praktyką przyjmij. Tel/fax (0-12) 269-12-26

PRZYJMĘ tynkarzy, brygady tynkarskie. (0-602) 103-289

BANK KADR „TEST” Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego – Rekrutacja, Selekcja, Szkolenia Pracowników dla Firm, ul. Smoleńsk 29, IIIp, tel./fax 421-87-50, 422-93-42 E-MAIL: bankkadr@krakow.pl.net poszukujemy dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska

- * inżynier mechanik - technologia, narzędzia, j. angielski lub francuski (dobry)
- * dyrektor handlowy - branża budowlana, praktyka na stanowiskach kierowniczych w pionach handlowych, preferowana znajomość branży budowlanej
- * kierownik - członek zarządu - praktyka w zarządzaniu - preferowane media
- * redaktor ds. Internetu znana firma komputerowo-wydawnicza poszukiwany informatyk o zacięciu humanistycznym
- * dyrektor ds. rozwoju systemów informatycznych, 5 lat praktyki, angielski biegly
- * dyrektor ds. handlowych - opakowania, praktyka na stanowiskach kierowniczych w marketingu przemysłowym i sprzedaży wyrobów zaopatrzeniowych, preferowane doświadczenie w handlu zagranicznym, angielski biegly
- * specjalista d/s zasobów magazynowych i logistyki doświadczenie na podobnym stanowisku, angielski dobry
- * sekretarka - filia duńskiego koncernu tytoniowego, okolice Krakowa, angielski dobry lub biegly
- * dyrektor ds. handlu i marketingu - branża budowlana woj. kieleckie, niemiecki lub angielski

Niemiecka firma
zatrudni konstruktora maszyn i urządzeń
w celu uruchomienia produkcji mebli chłodniczych
 Wymagane doświadczenie w branży chłodniczej i pełne zaangażowanie
 Kompletne dossier wraz z kopiami świadectw proszę przesyłać na adres:
Agentur FGME
Gewerbepark H.A.U. 8
78713 Schramberg
Niemcy

Przedsiębiorstwo VICTOR sp. z o.o. w Kielcach
 producent stolarki okiennej z PCV

POSZUKUJE DEALERÓW
 na terenie m. Krakowa i województwa.

Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych ofert pod adresem: Przedsiębiorstwo VICTOR sp. z o.o. ul. Skrajna 86, 25-650 Kielce, tel. (0-41) 345-32-92, 345-32-93, tel./fax (0-41) 366-20-73.

Rada Nadzorcza „SPOŁEM”
Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Krynicy

zatrudni w drodze konkursu
PREZESA ZARZĄDU
oraz
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO – CZŁONKA ZARZĄDU

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:
 – posiadać wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne,
 – staż pracy na stanowisku samodzielnym odpowiednio 4 lub 5 lat,
 – a kandydaci na stanowisko Głównego Księgowego – znajomość rachunkowości i problematyki finansowo-księgowej Spółdzielni.

Oferty zawierające:
 – odpis dokumentów potwierdzających wykształcenie,
 – opis dotychczasowo wykonywanej pracy,
 – opinię z poprzedniego miejsca pracy

prosimy kierować pod adresem:
Rada Nadzorcza „SPOŁEM” PSS
 w Krynicy, ul. Piłsudskiego 3
 w zabezpieczonych kopertach
 w terminie do dnia 31 maja 1998 r.

ITALDOMUS
poszukuje doświadczonego menagerów
do organizacji sprzedaży bezpośredniej
w sektorze stalowych naczyń kuchennych
Wysokie zarobki prowizyjne.
Tel. (0-71) 354-02-78 od 10 do 17

PRACA
DAM PRACĘ

AGENCJA w Poznaniu zatrudni z zakwaterowaniem, tel. 0602-498-721.

ATRAKCYJNA praca, domowa, biurowa, stała, dodatkowa. 2100zł. FIRMA MARKETINGOWA „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek)

ATRAKCYJNA w systemie zachodnim. (0-12) 6589768

DYSTRYBUTORÓW I REALIZATORÓW
nowoczesnych i funkcjonalnych szaf, garderób i zabudowy wnek FIRMY STANLEY.
na terenie Nowego Sącza, poszukuje autoryzowany przedstawiciel w Krakowie
tel./fax (012) 411 62 13, (012) 412 58 95

DAM PRACĘ

DUŻA FIRMA HANDLOWA w branży budownictwo i wykończenie wnętrz

zatrudni sprzedawców i magazynierów do pracy w Nowym Sączu
Tel. (0-18)443-75-09, 443-69-60

ATRAKCYJNE chałupnictwo. Różnorodne oferty z zaopatrzeniem i zbytem. Zarobki nawet 2.100 zł. Załącz znaczek na list polecony. Kontakt tylko listowny. F. U. R. „ALEX” 38-311 Szymbark 600

ATRAKCYJNA praca, wysokie zarobki od 2500. - 0700 71260.

BIZNES w domu dostosowany do twoich możliwości (012)636-51-87

CHAŁUPNICTWO (0-12)648-88-25, 643-63-84

CHAŁUPNICTWO inf. bezpłatna. Aleksander Bednarek, 33-395 Chelmiec, ul. Gajowa 83.

CHAŁUPNICTWO 070071738

CHAŁUPNICTWO. Nasączenie kaset barwiących. Uczciwa, legalna, Polska firma. 2100 zł miesięcznie, bezpłatne urządzenia, wszystko gwarantowane umową. Wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania nieistotne. Po wyczerpującej informacji pisz: FRHU „LOGOS” box101 30-093 Kraków 23. Załącz zaadresowaną kopertę zwrótną na bezpłatną odpowiedź.

DAM PRACĘ

FIRMA zatrudni murarzy, tynkarzy, lastrykarzy, betoniarzy, zbrojarzy, mogą być Brygady lub Firmy (012)637-34-66

FIRMA zatrudni kierownika budowy i majstra z uprawnieniami (012)637-34-66

FIRMA zatrudni: kierownika budowy z uprawnieniami, księgową (0-12)637-34-66 (0-12)637-55-61

FIRMA zatrudni operatora dźwigu samochodowego z uprawnieniami Nr 2. (012) 637-34-66, (012)637-55-61

FIRMA zatrudni specjalistę ds. maszyn budowlanych. Wymagana biegła znajomość języka niemieckiego (012)267-04-70 po 17.00

WYDAWNICTWO UNI-FILM
poszukuje konsultantów d/s reklamy w województwach: krakowskie, częstochowskie, nowosądeckie
Tel. (0-12) 429-31-17, 421-51-33 w. 285

DAM PRACĘ

FIRMA zatrudni kierownika lub mistrza budowy z uprawnieniami sieci sanitarnych. (0-12) 2670470.

DLA samodzielnego, stała, dodatkowa, wykształcenie wyższe, średnie. 090-682271.

POSZUKUJĘ pilnie wykonawców na budowę domu jednorodzinnego na terenie N. Sącza. 0/90-344-845.

Niemiecka firma
zatrudni konstruktora maszyn i urządzeń
w celu uruchomienia produkcji mebli chłodniczych
 Wymagane doświadczenie w branży chłodniczej i pełne zaangażowanie
 Kompletne dossier wraz z kopiami świadectw proszę przesyłać na adres:
Agentur FGME
Gewerbepark H.A.U. 8
78713 Schramberg
Niemcy

II liga — grupa 1

10 bramek przy ul. Kałuży

Zgodnie z planem

CRACOVIA — WARMIA Olsztyn 9:1 (6:0)

Bramki: Prokop 5, 36, 39, Zegarek 29, 43 karny, Ziółkowski 14, Kubik 55, Walankiewicz 69, Krupa 90 — Zega 63. **Sędziował:** P. Anderwald z Opola. **Żółte kartki:** Ziółkowski, Prokop, Walankiewicz — Plewa, Zega, Zejer. **Widzów:** 500.

hat-trick. Drugą i trzecią swoją bramkę zdobył on wykorzystując sytuację sam na sam z Plewą. Tuż przed przerwą Ze-



FOT. M. MAKOWICZ

CRACOVIA: Kwiatkowski — Mróz, Walankiewicz, Siemieniec — Kubik, Ziółkowski, Depa (70 Krupa), Szary (58 Stopa) — Feutchine (46 Hrapkiewicz), Prokop, Zegarek.

Tego typu spotkania są potwierdzeniem tezy, że reorganizacja rozgrywek ligowych jest konieczna. Obie drużyny dzieliła po prostu przepaść. Goście może tłumaczyć zmęczenie po podróży, jako że całą noc jechali do Krakowa pociągami. Niemniej jednak strata dziewięciu bramek (a mogło być więcej) mówi sama za siebie. Cracovia, która walczy dzielnie o uniknięcie degradacji musiała wygrać to spotkanie. Plan został wykonany z nawiązką, a grupka kibiców, którzy zdecydowali się w niedzielne popołudnie odwiedzić stadion przy ul. Kałuży, na pewno nie żałowała tej decyzji.

Ostre strzelanie zaczęło się już na początku spotkania.

Pierwsza groźniejsza akcja pasów zakończyła się bramką. Zegarek zacentrował z prawej strony, a Prokop mimo asysty Charbickiego zdobył swojego dziewiętnego gola w barwach Cracovii. Dziesięć minut później kibice obejrzyli kopię tej akcji, znów dośrodkowywał Zegarek, a w głównej roli wystąpił tym razem Ziółkowski, który, również głową, podwyższył na 2:0. Taka sytuacja poirytowała trochę trenera gości, który zmienił doświadczonego bramkarza, jakim jest niewątpliwie Charbicki i wpuścił na boisko Plewę. Ten ostatni nie był jednak dla Cracovii zaporą, której krakowianie mogliby się obawiać. Młody bramkarz Warmii już w trzy minuty po pojawieniu się w bramce musiał wyciągać z niej piłkę po chytrym strzale Zegarka. Kolejne dwa trafienia są zasługą Prokopa, który ustrzelił wczoraj

garek wykorzystał rzut karny podyktowany za faul Plewy na nim samym.

Po zmianie stron pasy nieco zwolniły tempo, mając w świadomości czekający ich środowy mecz z Włocławkiem. Nie przeszkodziło im to jednak jeszcze trzy razy umieścić piłkę w siatce. W każdej z tych sytuacji swój udział miał profesor Walankiewicz, który przy pięknych strzałach Kubika i Krupy zaliczył asysty, a w 69 minucie sam wystąpił w roli głównej.

Goście przez całe spotkanie tylko dwa razy zagrozili bramce Kwiatkowskiego i zdobyli jedną bramkę. Najpierw w 41 min strzał Maśnika wybił z linii bramkowej Siemieniec, a później Zega potrafił wykończyć niezdecydowanie obrońców i strzałem z pięciu metrów pod poprzeczkę zdobył honorowego gola.

Bartosz KARCYZ

Rajd Krupy

W dwie minuty

STAL Stalowa Wola — OKOCIMSKI Brzesko 1:2 (0:2)

Bramki: Gołubka 64 min. — Manelski 41 i Krupa 43 min. **Sędziował:** P.Święż z Katowic. **Żółte kartki:** Filipczak, Trestka (O). **Widzów:** 300.

OKOCIMSKI:

Łukiewicz — Oprzondek, Włodarczyk, Trestka — Krupa (88. Poskrobko), Orzeł, Manelski, Filipczak (67. Hermaniuk), Gruchala — Bialek (80. Marek), Policht.

Okocimski załatwił sprawę po swojej myśli w niespełna dwie minuty. Na groźnym terenie w Stalowej Woli podopieczni Aleksandra Brożniaka zdobyli trzy punkty, co na razie jeszcze nie daje bezpiecznego miejsca w tabeli, ale

pozwala ciągle myśleć o zachowaniu ligowego bytu. Stal wypadła w sobotnim spotkaniu fatalnie, w pierwszej połowie gospodarze przeprowadzili zaledwie jedną akcję ofensywną, która została zakończona strzałem prosto w ręce Łukiewicza. Znacznie więcej werwy wykazywali na boisku zawodnicy z Brzeska. Najpierw opanowali środek pola, a potem — widząc, że nie ma potrzeby obawiać się ataków Stali — sami zaatakowali. W 21 min gospodarzy uratował od utraty gola bramkarz Wietecha, który wybiegł daleko od bramki i wykopał piłkę spod nóg rywala. Okocimski nie ustawał w atakach, oblegał bramkę gospodarzy, niestety ciągle brakowało strzału, po którym piłka trafiłaby do siatki. W 41 min dokładne dogranie piłki do Manelskie-



go pozwoliło mu na złożenie się do strzału i pokonanie Wietechy. Okocimski poszedł za ciosem i sprawę zwycięstwa załatwił sobie w dwie minuty. W 43 min na rajd przez pół boiska zdecydował się Krupa, w pełnym biegu minął obrońców Stali i trafił do siatki. Okocimski prowadził 2:0.

Po przerwie Stal próbowała odrobić straty, ale trzeba przyznać, że zabrakło im trochę szczęścia. Szczególnie w 49 min, kiedy to po strzale Ożoga piłka zatrzymała się na poprzeczce. W 64 min Łukiewicz pokonał Gołubka i wydawało się, że Stal spróbuje jeszcze odrobić straty. Lecz gospodarze jakby w pełni zadowolili się tym jednym trafieniem i już więcej nie zagrażali bramce Łukiewicza.

Konrad SKWARA

II liga — grupa 2

Górnik Łęczna — GKS Bełchatów 0:3 (0:3), Hetman Zamość — Korona Kielce 3:5 (2:2), RKS Radomsko — WKP Włocławek 7:0 (2:0), Ceramika Opoczno — Jeziorak Iława 0:0.

1. Bełchatów	29	67	72-25
2. Hutnik	29	63	58-21
3. Górnik	29	52	53-23
4. Ceramika	29	51	37-24
5. Jeziorak	29	48	45-29
6. Wawel	29	46	58-40
7. Stal	29	46	38-36
8. Korona	29	45	39-27
9. Avia	29	40	39-36
10. Unia	29	39	34-26
11. Okocimski	29	38	32-27
12. Radomsko	29	38	27-29
13. Cracovia	29	35	36-29
14. Hetman	29	35	34-47
15. Świt	29	30	34-61
16. Warmia	29	23	30-57
17. Czujaj	29	20	29-66
18. Włocławek	29	5	10-102

Mogli pograżyć Świt

Zabrakło jednej minuty

ŚWIT Nowy Dwór — WAWEL Kraków 1:1 (0:1)

Bramki: Kryński 89 min — Cyzio głową 13 min. **Sędziował:** W. Dulski z Rzeszowa. **Żółta kartka:** Cyzio (W). **Widzów:** 1 tys.

WAWEL: Polak — Pater, Księżyc, Pydys — Nylec, Wilk, Wołowicz, Szwajca, Szewczyk — Cyzio (80. Szumiec), Szeliga (88. Mazurkiewicz).

Broniący się przed spadkiem Świt robił wszystko, by mecz wygrać, ale ich wysiłki szły na marne, mimo że „wojskowi” weale tak bardzo nie przeszkadzało gospodarzom w dochodzeniu do strzeleckich sytuacji. Goście nie kwapili się również do ataków na bramkę Romanowskiego, co nie przeszkodziło im zdobyć w 13 min gola. W pechowej dla Świt, a szczęśliwej dla krakowian minucie po akcji Pydysia i Szewczyka piłkę zacentrowaną w pole karne przejął na głowę Cyzio i trafił do siatki. Wawel teraz już niemal na stałe wycofał się na własną połowę, a Świt szukał możliwości pokonania Polaka. Z rzutów wolnych ta sztuka nie udawała się Perzykowi, chociaż trzeba

przyznać, że piłka po jego mocnych strzałach tylko minimalnie mijiała światło krakowskiej bramki. Dogodne sytuacje do zdobycia goli miał również Jałowienko, ale nawet będąc w sytuacji „sam na sam” z Polakiem nie zdołał go pokonać. W pierwszej połowie meczu sytuację bramkową miał również Sazonowicz, lecz fatalnie skiksował i o wyrównującej bramce nie było mowy.

Po przerwie Świt prawie nie schodził z połowy boiska przyrzecznej Wawelowi. Indywidualne pojedynki przegrywali z Polakiem Jałowienko (dwukrotnie w 57 i 66 min) oraz Kryński, który stojąc pół metra od bramki strzelił nad poprzeczką. Wreszcie w 89 min po zagranii Michalskiego wyrównującą bramkę strzelił Kryński. Minuta, która pozostała do końca meczu, to już było za mało czasu, by Świt mógł strzelić drugą, zwycięską bramkę. (Ja)

Tomasz Prokop

Pierwszy hat-trick w II lidze

Tomasz Prokop przyszedł do Cracovii z Tarnovii. We wczorajszym spotkaniu z Warmią Olsztyn strzelił swoje pierwsze trzy bramki w nowych barwach.



FOT. M. ŚWI

— Czy to Twój pierwszy hat-trick w karierze?

— Nie, strzeliłem już trzy bramki w jednym meczu. Grając jeszcze w Tarnovii, w spotkaniu z Karpatami Siepraw. W II lidze są to jednak moje pierwsze trzy, zdobyte w jednym meczu, bramki.

— Czy nie uważasz, że taka różnica poziomu, jaka była dzisiaj między wami a Warmią, jest argumentem za okrojeniem II ligi?

— Nie ujmowałbym tego w ten sposób. Goście byli dzisiaj zmęczeni podróżą. Poza tym wystawili młodzieżki skład. Nam udało się szybko strzelić bramkę i to ustawiło całe spotkanie.

— Czy swoje losy wiążesz na dłużej z Cracovią?

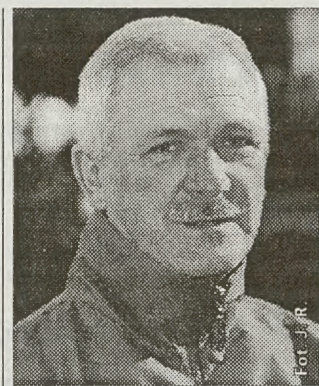
— Trudno w tym momencie powiedzieć. Na razie gram tutaj do czerwca, a co będzie dalej zobaczymy. Pamiętać trzeba, że cały czas pracuję jako inkasent w Zakładach Gazowych. Na razie więc gram i czekam jak sytuacja się rozwinię.

— Czy Cracovia utrzyma się w II lidze?

— Nie dopuszczamy do siebie innej myśli. Myślę, że szanse są duże i postaramy się zrobić wszystko co w naszej mocy by się utrzymać.

(bk)

Opinie trenerów



FOT. J. R.

Aleksander Brożniak

(Okocimski)

— Jechaliśmy do Stalowej Woli z nadzieją, że uda się nam zdobyć punkt. Tymczasem dość niespodziewanie wróciliśmy z pełną zdobyczą, trudno się z tego powodu nie cieszyć. Wiadomo jaka jest nasza pozycja w tabeli, każda taka niespodziewana zdobycz może tylko cieszyć. Tym bardziej, że tydzień wcześniej byliśmy przekonani, że ze Świtem wygramy, a skończyło się tylko na remisie. Pierwsza bramka dla nas była przypadkowa, manelski raczej chciał centrować niż strzelać, a w efekcie piłka wpadła w „okienko” bramki Stali. Drugi gol, to efekt świetnej akcji Krupy. Natomiast gola straci-

liśmy w dziecinny sposób, ale nie będę już tego rozpamiętywał. Liczą się punkty. Chciałem jeszcze tylko powiedzieć, że w tym meczu sędzia nie przeszkadzał żadnej ze stron. Za to mu podziękowałem.

Marek Motyka

(Wawel)

— Wbrew temu co się podaje bramki nie straciliśmy w 89 min., tylko gdzieś w 93. A potem sędzia przeżył spotkanie o dalsze cztery minuty, chyba z nadzieją, że Świt w końcówce ten mecz wygra. Jestem trochę podłamany utratą wygranej w takich okolicznościach, odkąd objąłem zespół nie wygraliśmy jeszcze żadnego spotkania. To jest dla mnie przykre i nie ma tu żadnych wytłumaczeń, że arbiter przeciągnął grę. Bo mimo, że pomagał rywalom, to jednak nie on nam strzelił bramkę, tylko piłkarze Świt. Uważam, że zespół zagrał dobry mecz, chwila dekoncentracji i oczekiwanie na końcowy gwizdek skończyła się dla nas stratą 2 pkt. Niby trochę pomogliśmy Cracovii, ale mogło być jeszcze lepiej. W Wawelu z racji kontuzji nie może grać obecnie 5 piłkarzy, pocieszające jest to, że dublerzy, którzy dostają szansę grają na prawdę dobrze.

Obronił karnego

Nie miał szans przy dobitce

AVIA Świdnik – UNIA Tarnów
2:0 (2:0)

Bramki: Jedliński 9 i Telka 38 min. Sędziował T. Wolak z Opola. Żółte kartki: Machnikowski, Zieliński (A) – Nalepka, Klich (U). Widzów 300.

UNIA: Stawarz – Mikołajczak, Kijowski, Tchecoura – Dzieciołowski (77. Radliński), Nalepka, Wstępnik (77. Świątek), J. Popiela (65. Brożek), Klich, – Jasiak, Palej.

Mecz w Świdniku był bardzo ciekawy, obfity w wiele spień podbramkowych, szkoda tylko, że gole w tym meczu strzelali wyłącznie gospodarze. Pierwsza bramka padła po potężnym uderzeniu z krótko rozegranego rzutu wolnego Jedlińskiego. Co ciekawe Jedliński oddał ten strzał z 30 m, a mimo to Stawarz dał się zaskoczyć. Drugi gol był następstwem rzutu karnego – podyktowanego przeciwko Unii po zagraniu piłki ręką przez Nalepkę. Z 11 metrów strzelał Jasina, piłkę zdołał sparować na słupkę Stawarz. Odbita od jednego słupka za jego plecami przela-

tywała obok drugiego słupka i wtedy nogę przystawił Telka wypychając ją do siatki. Szkoła, że z pomocą w tej sytuacji nie przyszli Stawarzowi jego koledzy z drużyny.

Groźnych strzałów w tym meczu nie brakowało. Jedliński z 25 m minimalnie przestrzelił, po uderzeniu Sawy z woleja kapitalną obroną popisał się Stawarz. Po drugiej stronie boiska szanse bramkowe mieli tarnowianie. I tak Jasiak przestrzelił z 15 metrów, Popiela nie trafił w światło bramki, mimo że stał tuż przed polem bramkowym, wreszcie strzał Paleja obronił w dobrym stylu Paciorkowski. Mecz był wyrównany, ale bramki strzelała tylko Avia. Po tej porażce Unia znów ma przed sobą ciężkie dni, pełne niepokoju o ligowy byt. (KJ)



Mariusz Stawarz obronił karnego w meczu z Avią

Krzysztof Palej

Widzę już spadkowiczów

Naszą rozmowę Krzysztof Palej rozpoczął pytaniem o wynik meczu Hetmana. Gdy dowiedział się, że drużyna z Zamościa przegrała u siebie, stwierdził krótko: no to już znamy spadkowiczów!



– Jeżeli nie będzie żadnej katastrofy – mówi Krzysztof Palej – to do Włocławka, Czuwaju i Warmii dołączą Świt i Hetman. To jest pięciu spadkowiczów. Po wynikach widać, że jakieś nowe siły wstąpiły w Cracovię i Radomsko, nastroili tyle bramek, że nie wiem czy wcześniej w całej rundzie wiosennej mieli ich tyle na koncie. W tej sytuacji musi trochę niepokoić nasza porażka.

– Po tej przegranej mieliście recenzje nie najgorsze. Co z tego, gdy punkty zostały w Świdniku.

– Niestety, to jest prawda. Najgorsze, że te bramki były kuriozalne, przy większej naszej uwadze nie powinny w ogóle paść. Stawarz obronił karnego, to nasi obrońcy zamiast wybić piłkę odbitą od słupka, patrzyli jak piłkarz Avii biegnie do dobitki. Przysnął w tej sytuacji Tchecoura, przysnęła i reszta. A my naszych sytuacji nie wykorzystaliśmy i stąd cały kłopot.

– Mimo wszystko nie widzi Pan Unii w gronie spadkowiczów.

– Po jesieni, przyznam się, słabo wierzyłem w nasze utrzymanie. Teraz nie wyobrażam sobie, by nasz wysiłek poszedł na marne. Przecież przegraliśmy dotychczas tylko dwa mecze. Myślę, że na naszej sytuacji skorzystać może tylko Hutnik. Bo my nie możemy tracić punktów i na pewno będziemy chcieli z Bełchatowem wygrać. Niech więc Hutnik jeszcze nie rezygnuje, ja uważam że oni ciągle mają szansę.

(JK)

To były piękne gole

Przekroczyli normę Koconia

HUTNIK Kraków – CZUWAJ Przemysł 4:0 (2:0)

Bramki strzelili: Strojek 38, Kalisz 45, Wawrów 56 i Gabisonia 88 min. Sędziował K. Maśliński z Łodzi. Żółte kartki: Ozimek, Kloc (H) – Jaroch (Cz). Widzów 700. Obserwator PZPN: Leszek Kotyza.

HUTNIK: Stanek – Kalisz, Prokop, Jamróz – Ozimek, Sosin, Stolarz, Romuzga, Bernas (72. Kloc) – Strojek (75. Careca), Wawrów (82. Gabisonia).

Trener Waldemar Kocój prowadzi Hutnika dopiero w trzech meczach, ale ma już na koncie nie tylko komplet punktów, lecz także i 10 strzelonych goli. Akurat tyle ile krakowski zespół wiosną strzelił w dziewięciu poprzednich meczach! Kiedy jego zespół strzelił po trzy gole Okocimskiemu i Wawelowi, wydawało się że taką normę przyjęła drużyna pod wodzą Koconia. W sobotę ta norma została przekroczona.

Wysoka wygrana nie oznacza, że Hutnik od pierwszych minut panował na boisku. Przez ponad pół godziny zespół nie potrafił zyskać przewagi nad będącym już właściwie w III lidze Czujawem, mało tego, to właśnie goście byli bliżej objęcia prowadzenia. W 26 min błąd bramkarza Stanka, który podał piłkę do napastnika Czujawu nie został przez Badowicza wykorzystany. Trzy minuty później w sytuacji „sam na sam” znalazł się Prochorenkow, lecz zbyt długo składał się do strzału, tak że Jamróz zdołał mu piłkę spod nóg wybić. Tyle, że to wybięcie było jednocześnie podaniem do własnego bramkarza, co karane jest rzutem wolnym. Sędzia tym razem nie skorzystał ze swoich uprawnień i



Mariusz Wawrów sprytnym strzałem wpisał się na listę strzelców w spotkaniu z Czujawem

nie gwizdnął przeciwko Hutnikowi. Za to dwie minuty później użył gwizdka w sytuacji, gdy Podlasek nie mógł być „spalony”, bo sam wybiegł z piłką zza pleców krakowian. Szarżującego samotnie na bramkę Stanka piłkarza gości arbiter powstrzymał swoim gwizdkiem tyle skutecznie, co i niespodziewanie.

Pierwszy celny strzał gospodarze oddali w 33 min., kiedy to wychowanek Wisły Bugajski (w bramce Czujawu) wyłapał piłkę zmierzającą do jego bramki po strzale Kaliszana. W 38 min. błyskawiczną akcją przeprowadzili gospodarze, Stolarz zagrał w pole karne, a tam Strojek ka-

pitalnym strzałem z pierwszej piłki pokonał Bugajskiego – 1:0. Dwie minuty później znów akcja Stolarza, ale Ozimek trafił w poprzeczkę. Na tym nie koniec emocji w pierwszej połowie meczu. Kolejna akcja Stolarza, tym razem przy współudziale Sosina, centra i tam Kalisz zdecydował się użyć swojej lewej nogi. Wyszedł mu strzał życia, mimo że wcześniej wszyscy gotowi byli przyjmować zakłady, że Kalisz „nie ma” lewej nogi – 2:0.

W 56 minucie w sytuacji „sam na sam” znalazł się Wawrów, zwlekał z oddaniem strzału i kiedy już nikt nie liczył na wykorzystanie

tej sytuacji, piłkarz Hutnika pchnął piłkę obok padającego bramkarza, a ta wtoczyła się do siatki – 3:0. W 69 minucie Wawrów został ścięty w polu karnym, lecz sędzia nie wskazał na 11 metr. W 71 minucie najpierw świetną interwencją popisał się po strzale Badowicza Stanek, a kilkanaście sekund później Bugajski uratował zespół od straty gola po strzale Stolarza. W 76 minucie Careca zagrał „nożycami” na piąty metr od bramki, a Kalisz minimalnie przestrzelił. I wreszcie w 88 minucie Gabisonia efektownym strzałem tuż przy słupku ustalał wynik meczu na 4:0.

Janusz KOZIOL

Ryszard Fudali

Chciałbym wrócić

Ryszard Fudali grał w Hutniku, gdy ten spadał z I ligi. Potem trener Romuald Szukielowicz nie widział go w składzie i piłkarz w ciągu niespełna roku „zaliczył” dwa kluby, Śląsk Wrocław i Czujaj Przemysł.

– I teraz przyszło mi zagrać po raz pierwszy w życiu przeciwko Hutnikowi – mówi Ryszard Fudali. – Samo to; że musiałem rozbić się w szatni dla gości było już dla mnie jakimś przeżyciem. Jakoś wcześniej nie wyobrażałem sobie, że będę kiedyś grał przeciwko Hutnikowi, którego nadal zresztą jestem piłkarzem. Tyle, że wypożyczonym do Przemysła na jedną rundę. Nie ukrywam, że chciałem do Krakowa wrócić i grać znów na Suchych Stawach. Myślę, że jestem jeszcze w stanie udowodnić, iż trener Szukielowicz popełnił błąd pozbywając się mnie z zespołu.

– Gdy zabrakło dla Pana miejsca w Hutniku zdążył Pan w krótkim czasie grać już w

dwóch klubach. Dlaczego nie Śląsk tylko Czujaj?

– Do Śląska ściągnął mnie trener Kasalik i myślę, że spełniałem jego oczekiwania. Zagrałem w czterech meczach w lidze i pucharze, a potem przyszedł nowy szkoleniowiec. Trener Caliński powiedział mi, że buduje zespół oparty na chłopakach z tamtego regionu. Nie pozostało mi nic innego jak się spakować i wrócić do domu.

– Krakowski dom był tylko przystankiem w drodze do Przemysła.

– Dostałem propozycję gry od trenera Bartnika, który zimą znacznie zmienił oblicze Czujawu. Myślę, że gdyby drużyna grała już jesienią w takim składzie jak obecnie, to utrzymałaby się w II lidze. Ale straty punktowe były za duże. W Krakowie graliśmy dobrze do chwili utraty bramki, ja też chciałem się pokazać z jak najlepszej strony. Myślę, że objęlibyśmy prowadzenie, gdyby nie błąd sędziego, który gwizdnął „spalonego” Podlaskowi. Co by było później, kto wie. Jeżeli chodzi o mnie, to zagrałem niezły mecz i wszystko byłoby dobrze, gdyby nie wynik... (Ja)



Opinie trenerów

Waldemar Kocój

(Hutnik)



Zbigniew Bartnik

(Czujaj)

– Gratuluję gospodarzom wysokiego zwycięstwa i pięknych bramek, które niestety nam strzelili. Myślę, że nielicznym kibicom musiało się to wszystko podobać. My, dopóki graliśmy podstawowym składem, byliśmy długo równorzędnym rywalem dla Hutnika. Mało tego, były dwie szanse na zdobycie goli i wówczas różnie mogłyby się potoczyć losy meczu. Niestety z winy własnej, nikogo innego, dobre sytuacje zmarnowaliśmy, a potem zaczął grać i strzelać Hutnik. Efektem tego piękne bramki Strojka i Kaliszana jeszcze przed przerwą, które padły po przepięknych strzałach, mało tego, było kilka innych akcji, które zasługują na duże brawa. Myślę, że gdyby Kalisz dokładniej przymierzył głową stojąc 5 metrów przed bramką i trafił do siatki, to w połączeniu z zagraniem nożycami Careki byłaby to najpiękniejsza akcja miesiąca. Mój zespół zasługuje na pochwałę przede wszystkim za skuteczność. W trzech meczach strzeliliśmy przecież 10 goli, tracąc tylko jednego.



Prawdziwe derby

CLEPARDIA Kraków – GÓRNIK Wieliczka 0:2 (0:1)

Bramki: Stanula 44, Pajor 83. **Sędziował:** W. Maruszak z Dębicy. **Żółte kartki:** Baran. **Widzów:** 200.

CLEPARDIA: Augustyn 4 – Sikora 3 (72 Jędrzej), Brusman 3, D. Micek 3, Kowarski 4 – Baran 4, Wasilewski 3, Krauz 3, Suska 3 – Krupa 3, Ptak 4.

GÓRNIK: Łazarz 4 – Hiller 4, Burmer 5, Kaczówka 4 – Pajor 4, Wrześniak 4 (61 Zaborowski), Wojtyga 5, Stanula 4 (85 Mrowiec), Poskrobko 4 – Kolański 4, Szczygieł 4.

Niegdyś mecze derbowe były najważniejsze w całym sezonie. Drużyny wkładały w nie maksimum umiejętności i wysiłku, a tym samym musiały stać na dobrym poziomie. Ostatnio stały się raczej formą „pomocy” punktowej, dla bardziej ich potrzebującego rywala zza mie-dzy.

Ale sobotni pojedynek Clepardii z Górnikiem nawiązał do tych dawnych, dobrych tradycji. Szkoda tylko, że momentami był za ostry, do czego przyczynił się arbiter, nie widzący kilku brutalnych zagrań (m.in. podcięcie z tyłu Stanuli w 61 min, a potem „skoszenia” go w 85, po którym zawodnik gości musiał opuścić boisko).

Tak szybkiego, pełnego pomysłów akcji z obu stron i



Fot. Marek MAKOWIK

efektywnych strzałów meczu, dawno na boisku Clepardii nie oglądano. Gospodarze przez całą pierwszą połowę toczyli wyrównany pojedynek, ale włożyli w nią tyle sił, że zabrakło im na następne 45 minut.

W pierwszych 20 minutach zawodnicy Clepardii sprawili, że pięciokrotnie trener górników Lucjan Franczak musiał zdenerwowany podbiegać do linii bocznej. W 7 min Wrześniak stracił piłkę, a strzał Ptaka z 18 metrów minimalnie przeszedł obok słupka. W 31 min również jego uderzenie ładnie

obronił Augustyn. Po chwili groźnie główkował Wasilewski, niesygnalizowany strzał Krupy przeszedł tuż nad poprzeczką, a bomba Barana tuż przy słupku. Od tego momentu gra się wyrównała, a górnicy pokazali, że nie na darmo są liderem. Szczygieł i Kolański byli blisko pokonania Augustyna, ale i gospodarze nie pozostawali dłużni. W 31 min Łazarz dwukrotnie w znakomitym stylu obronił uderzenia Krupy i Ptaka. W 44 min, po kolejnym ataku górników, strzał główką Stanuli zabloko-

wali obrońcy, ale jego dobitka z 16 m znalazła drogę do siatki.

Po przerwie gospodarze tylko przez 10 minut byli niebezpieczni dla lidera (ponownie strzelali Ptak i Krupa). Potem opadli z sił i goście zdobyli wyraźną przewagę. Umiejętnie ich grą kierował Wojtyga, bardzo dobry również w destrukcji. Gol w 83 min, po efektywnej akcji Kolańskiego, jego dośrodkowaniu, i strzale Pajora, był tego konsekwencją.

Paweł GUGA

Męczarnie wicelidera

ŚWINIARSKO – MULTI-VITA Krynica/Tylicz 2:3 (2:2)

Bramki: Lizoń 25 (karny), R. Knurowski 27 – Dziedzina 2 (44 i 60), Ruchała 10 (karny). **Żółte kartki:** Pasiut, Bodziony, Węgrzyn – A. Liber, Stoiński. **Sędziował:** R. Frączek Tarnów. **Widzów:** 200.

ŚWINIARSKO: Majda 3 – Lis 2, Twardy 3 (75 Drzyzga), Lizoń 3, R. Węgrzyn 3 – Janur 3, P. Bodziony 2 (60 Węgrzyn), A. Knurowski 2, R. Knurowski 3 – Leśniak 3, Pasiut 3.

MULTI-VITA: Jurkiewicz 3 – Stoiński 3, Ruchała 4, Skoczeń 3, Szczepański 3 – A. Liber 3, Dubek 3, Kuźma 3, R. Liber 3 – Dziedzina 4, Gluch 4.

Piłkarzom przyszło rozgrywać to spotkanie w bardzo

trudnych warunkach. We znaki dawała się im murawa boiska, która po wcześniejszych opadach stała się bardzo grząska, a to stawiało lepiej wyszkolonych technicznie zawodników na uprzywilejowanej pozycji.

W 10 minucie gry sędzia za dotknięcie piłki ręką przez zawodnika gospodarzy wskazał na „wapno”. Tutaj skutecznym egzekutorem okazał

się Ruchała. Już kilkanaście minut później w identycznych okolicznościach wyrównują wiodarce – strzelał Lizoń. Tuż po jego bramce R. Knurowski wykorzystał dośrodkowanie na pole karne. Na minutę przed przerwą Dziedzina wyrównał.

Druża odsona nie pokazała nam zdecydowanego lidera. Gospodarze, którym nie należy odmówić ambicji, dzielnie bronili swej bramki. Lecz w 60 minucie ponownie Dziedzina zmusił do kapitulacji Majdę.

(bch)

Międzyokręgowa klasa juniorów

Unia – Sandecja 2:0 (1:0), bramki: Popiela, Kędzior; Wisłoka – Hutnik 0:5 (0:4), bramki: Przytuła 3, Olipra, Danek; Wawel – SMS I 1:2 (1:1), bramki: Aleksander – Kleszcz; Raba – Krakus 2:1 (0:0), bramki: Widła, D. Nowak – Sysło; Wisła – Iglopol 4:0 (2:0), bramki: Polowiec 2, Królik, Świerczek; Dalin – Cracovia 0:10 (0:5); Podkarpacie – MKS Dębica 2:5 (2:2), bramki: – Dziezdziec 3, Zych, Gorlej. Mecz czwartkowy: Cracovia – Podkarpacie 6:1. (N)

1. Wisła	25	63	62:18
2. Hutnik	25	57	72:20
3. Unia	25	57	61:24
4. Cracovia	24	41	52:22
5. Krakus	25	41	46:34
6. SMS I	25	41	40:34
7. Podkarpacie	24	35	44:44
8. Wisłoka	25	30	30:52
9. Wawel	26	29	43:37
10. MKS Dębica	24	29	36:33
11. Iglopol	25	28	25:41
12. Sandecja	25	28	31:49
13. Glinik	25	23	32:61
14. Raba	26	14	23:58
15. Dalin	25	11	23:81

ALWERNIA – ŚWIT Krzeszowice 0:1 (0:0)

Bramka: Piątek 83. **Sędziował:** S. Wałęga z Dębicy. **Żółte kartki:** Funek, Ł. Jaworski. **Widzów:** 250.

ALWERNIA: Frączek 3 – Dukala 3, Ginter 2, Załęga 3, Lubański 3 – Kuźmiński 3, Cholewa 2, Jajko 3, Kasprzyk 2 (56 Jarczyk) – Przepiórka 2, Kuciel 2

ŚWIT: Hojna 2 – R. Bursa 3, Piątek 3, Klita 3 – Bujak 3 (67 Chlipała) – D. Jaworski 3, Funek 2, Ł. Jaworski 3, Myślewski 3 – Zięba 2 (80 Strojek), Kępski 3

Do pięciu razy sztuka – taką zmodyfikowaną wersję starego przysłowia powinien wprowadzić do swojego słownika Piotr Piątek, chyba najszczęśliwszy człowiek w sobotę w Alwerni. Pięciokrotnie próbował pokonać Frączka strzałami bezpośrednio z rzutów wolnych. I dopiero siedem minut przed końcem spotkania za tym, ostatnim, piątym razem udało mu się tej sztuki dokonać, czym zapewnił swojej drużynie zwycięstwo i trzy punkty. Oba zespoły bowiem stworzyły bardzo mało klarownych sytuacji strzeleckich (nie licząc okazji Myślewskiego z 14 min oraz Zięby z 16), a na murawie trwało coś, co niektórzy kibice określają mianem „piłkarskich szachów”. Sporo było chaosu, zwłaszcza w środkowej strefie boiska, drużyny skutecznie skupiły się na bronienu dostępu do własnego pola karnego. W takiej sytuacji najlepszą i bodaj jedyną możliwością pokonania przeciwnika jest próba zaskoczenia rywala uderzeniami z dystansu bądź stworzenia zagrożenia przy stałych fragmentach gry, co skrupulatnie wykorzystał Piątek, umieszczając piłkę w samym „okienku” bramki Frączka. A Alwernia? Rozczarowała, zwłaszcza dużo zarzutów można mieć do linii pomocy, która z konieczności pozbawiona była swego lidera (został przesunięty do ataku) – Pawła Przepiórki. (PF)



UNIA II Tarnów – WIECZYSTA Kraków 0:0

Sędziował: S. Myjak z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** Dariusz Popiela, Foszcz – Liszka. **Widzów:** 100.

UNIA II: Szara 4 – Wójcik 3, Dariusz Popiela 3, M. Palej 3 – Foszcz 2, Świątek 3, T. Klich 3, Szeliża 2 (46. Węc 2), Witek 3 (86. Pikul) – Radliński 3, Pierzchała 2.

WIECZYSTA: Szewczyk 4 – Liszka 2 (63. Nowak), J. Surowiec 5, Dąbrowski 3 – Cybulski 3, Habel 3, Semper 4, Trzcionka 2 (79. Scigalski), Chruściel 3 (46. Wilgierz 2) – Maniecki 3, Fyda 2 (72. Kopacz).

Wygląda na to, że rezerwy Unii do końca powalczą o utrzymanie się w lidze, a w gronie przeciwników będą ich wczorajsi rywale.

Obie strony stworzyły kilka okazji strzeleckich, ale w decydującym momencie brakowało albo precyzji, albo siły. Bliżej powodzenia byli wprawdzie tarnowianie, który dwukrotnie „ostemplowali” poprzeczkę Szewczyka (45 min Wójcik z rzutu wolnego i w 54 min Foszcz), jednak goście zrewanżowali się okazjami Sempera, który w 20 minucie nie wykorzystał sytuacji sam na sam, zaś w 79. po dynamicznym wejściu z lewego skrzydła posłał piłkę wzdłuż pustej bramki, ale zamykający akcję Kopacz nie zdołał dobić jej do siatki.

Ostatnie 20 minut to zdecydowana przewaga gospodarzy i bicie głową w mur defensywy krakowian, znakomicie dyrygowanej przez Surowca. (dnie)

BŁĘKITNI Tarnów – KOLEJARZ Stróże 2:1 (1:0)

Bramki: Gładysz 27 i 69 min – B. Zięba 65 min. **Sędziował:** P. Kostkiewicz z Krakowa. **Widzów:** 100.

BŁĘKITNI: T. Babiarz 3 – Krzaczek 2, Marszałek 3, Zych 3, Olesiński (12. Latasiewicz 2) – M. Babiarz 2 (70. Marzec), Król 3, Gładysz 4, Kaplon 3 – Urasiński 3, Krzemiński 3.

KOLEJARZ: Niepsuj 2 – B. Zięba 3, Kościsz 3, Krok 3 – Klimek 3, Poręba 3, Kielbasa 2, Piekarczyk 4, M. Zięba 2 – Igielski 2 (70. Barczyk), Głęb 3.

Goście od pierwszych minut poszli na wymianę ciosów. W ataku angażowali się do tego stopnia, że zapominali o asekuracji w defensywie. Tak było w 27 min – Krzemiński z linii środkowej przerzucił na lewe skrzydło do osamotnionego Gładysza, który podciągnął do narożnika pola karnego i strzałem w krótki róg, w okienko, uzyskał prowadzenie. 6 min później w sytuacji sam na sam znalazł się Piekarczyk, Babiarz odbił piłkę nogami, obrońcy próbując ją wyekspediować trafili w Głębą lecz toczącą się do siatki futbolówkę tuż przed linią bramkową zdołał złapać golkiper. Wyrównanie padło w 65 min. Po dośrodkowaniu z lewej flanki Marszałek ubiegł Igielskiego, ale podał piłkę stojącemu na 14. metrze Ziębie, który nie miał problemów ze zdobyciem gola. Tarnowianie szybko zdołali przywrócić jednobramkową przewagę. Urasiński prostopadłym podaniem uruchomił Gładysza, który uderzeniem z 20 metrów po raz drugi zaskoczył Niepsuja. (dnie)

RADOMYŚLANKA Radomyśl Wielki – BOCHEŃSKI 0:2 (0:1)

Bramki: Dzieński 25, Kujacz 66. **Sędziował:** J. Honkowicz z Gorlic. **Żółte kartki:** Kardys, Krzysztofik, Cholewa – Musiał. **Widzów:** 250.

RADOMYŚLANKA: Klisiewicz 4 – Baran 2, Rokita 2, Węgrzyn 3 – Kilian 2, Miłoś 2, Cholewa 2, Krzysztofik 3 (87 Jaje), Polak 2 – Kardys 2 (82 Galat), Mysiak 2.

BOCHEŃSKI: Pycyga 4 – Wilk 3, Puka 3, Musiał 2 (67 Jacak), Krokosz 3 – Kujacz 4 (76 Kurek), Szpil 3, Leśniak 3, Stachura 3 – Goryczko 3, Dzieński 4 (86 Jawień).

Gospodarze ustępowali zawodnikom z Bochni, nie tylko szybkością, ale jak się okazało i kondycyjnie. Szybkie akcje gości przyniosły efekt już w 25 minucie, kiedy to po podaniu Kujacza i wrzutce Szpila, Dzieński strzałem głową w róg bramki Klisiewicza zdobył pierwsze gola. Gospodarze mieli okazję w 53 minucie na wyrównanie, ale Miłoś z 5 metrów nie trafił do bramki Pacygi. Od 60 minuty przewaga gości była już bardzo wyraźna. W 66 min Kujacz wyskoczył najwyżej do dośrodkowania z rogu Szpila, i głową skierował piłkę do siatki. Radomyślanka mogła to spotkanie przegrać w większych rozmiarach, ale Klisiewicz w sobie tylko widomy sposób obronił strzały Goryczki, Dzieńskiego i Kurka w końcówce meczu. Leszek JAKIMOWSKI

WOLANIA Wola Rzędzińska – TYMBARK 5:1 (4:0)

Bramki: Kubisztal 38 i 44 min, Gancarz 4 min, T. Majeran 24 min (samobójcza), Hajduk 76 min – Fałowski 83 min. **Sędziował:** A. Śliwa z Krakowa. **Żółte kartki:** Labok, T. Stach – Opiola, T. Majeran. **Widzów:** 300.

WOLANIA: Remian 4 – Labok 4, Sroczyński 5, T. Stach 4 – Brożek 4, Gancarz 4, Juszczyk 4, Jasiak 4 (85. Stańczyk), Kazik 4 (68. Kudrański) – Hajduk 4, Kubisztal 5.

TYMBARK: Dudzik 3 – Fałowski 3, W. Majeran 2, T. Majeran 1 (46. W. Dziadoń 2), Kapturkiewicz 3 – Mrówka 2 (66. Pięta), Szewczyk 2, G. Dziadoń 3, Obiedziński 2 – Opiola 1 (83. K. Przechrzta), Burnus 1.

Wolania rozegrała jedno z najlepszych spotkań w sezonie i w pełni zasłużyła na rozgromieniu Tymbarku. Już w 4 minucie atak miejscowych przyniósł po raz pierwszy pełne powodzenie. Na uderzenie z 23 metrów zdecydował się Gancarz, a piłka po drodze odbiła się jeszcze od jednego z obrońców, całkowicie zaskakując bramkarza. W 24 minucie prawym skrzydłem natarł Hajduk, podał do Kubisztala, którego uderzenie w długi róg próbował przeciąć T. Majeran, ale uczynił to tak niefortunnie, że skierował futbolówkę do własnej siatki. Kubisztal, najlepszy gracz na murawie, jeszcze do przerwy dwukrotnie zmusił Dudzika do kapitulacji i po zmianie stron gospodarzom nic złego nie groziło. (dnie)

Górale pogodzeni ze spadkiem

WATRA Białka Tatrzańska – START Nowy Sącz 0:3 (0:2)

Bramki: Fałowski 34, Bałuszyński 38, Brdej 60. **Sędziował:** T. Opaliński z Gorlic.

START: Fulara – Brdej, Damasiewicz, Karpiel (70 Małek) – Fałowski, Stafin, Czernecki, Baszczyn, Salomon – Bałuszyński, Jasiński (70 Żelazko).

WATRA: Nędza (46 P. Twardosz) – Mitoraj, P. Rabiński, Kobylarczyk, Łacniak – Ejsmond, Budz (25 Nowobilski, 65 D. Twardosz), Kuchta, Goryl – Kuruc, A. Rabiński.

Od początku spotkania przewaga należała do gości. Już w 5 min po strzale Damasiewicza piłka poszybowała nad poprzeczką. Dziesięć minut później Jasiński z ok. 15 m trafił w słupek. W 34 min szybką akcją Jasińskiego z Bałuszyńskim wykorzystał Fałowski. Czte-



Najsukuteczniejszy snajper okręgówki Krzysztof Bałuszyński z meczu na mecz powiększa swoje konto bramkowe

ry minuty później na listę strzelców wpisał się Bałuszyński. Z ok. 25 m oddał mocne uderzenie, Nędza przepuścił piłkę między nogami. Tuż po przerwie doskonałą sytuację miał Fałowski, ale po jego strzale futbolówka trafiła w słupek. W 60 min trzecią bramkę dla Startu uzyskał Brdej wykorzystując podanie Fałowskiego. Kilka minut wcześniej Baszczyn z ok. 30 m posłał piłkę tuż nad poprzeczką. Ten sam zawodnik w 75 min „ostemplował” poprzeczkę Watry. Warto podkreślić bardzo dobrą postawę w bramce miejscowych wprowadzonego po przerwie P. Twardosza. Największe zagrożenia dla lidera stanowił grający trener Watry, Maciej Ejsmond, który kilka razy groźnie strzelał z dystansu.

Kolejna „wpadka” Heleny

ZAWADA Nowy Sącz – HELENA Nowy Sącz 4:1 (3:0)

Bramki: A. Aleksander dwie 30 i 65, Skrzypiec 13, P. Ogórek 40 – T. Olchawa 62 karny. **Sędziował:** R. Szmal z Limanowej. **Żółta kartka:** Pach.

ZAWADA: Pawlak – Bogdański, Mirek, Klimeczak, Rembiarz – Kityński, G. Żarnowski, P. Ogórek (87 Kociolek), Kulpa – A. Aleksander, Skrzypiec.

HELENA: D. Filipek – Krzyżak, Buchala, Fritz, Pach – Sas (46 Górowski), T. Olchawa, Ł. Filipek, J. Klok – G. Olchawa (55 Bodziony), Stojak (65 Witecki).

Czyżby piłkarze Heleny przeżywali kryzys formy? Przed tygodniem zremisowali u siebie ze Skalnikiem Kamionka Wielka. Mówiło się wówczas, iż futbolisci Heleny nie mają szczęścia do Skalnika. Twierdzono także, iż wolą grać na wyjazdach niż na własnym boisku. Wczoraj zostało to obalone. Tego się chyba nikt nie spodziewał, aby po pierwszej połowie wicelider przegrywał aż trzema bramkami. Zwyciężył sport i to jest piękne. Nie było żadnych układów. Porażka Heleny sprawiła, iż w znaczny sposób oddaliła się ona od IV ligi. Ale nie przesadzajmy sprawy. Do zakończenia rozgrywek pozostało bowiem jeszcze sześć kolejek. W ostatniej Helena podejmować będzie u siebie Start. Jak przebiegało spotkanie?

W 13 min dokładne podanie P. Ogórka wykorzystał Skrzypiec. W 30 min w polu karnym został sfaulowany Skrzypiec. Prowadzący zawody arbiter Ryszard Szmal wskazał na rzut karny. Jego pewnym wykonawcą okazał się Artur Aleksander. Tuż przed zakończeniem pierwszej połowy Rembiarz zainicjował rajd z własnej połowy boiska, ograł obrońców Heleny i podwyższył wynik spotkania. Po przerwie gospodarze kontrolowali wydarzenia na boisku.

Kolejnego gola uzyskał Aleksander, który wymamrował obronę gości i bramkarza. Warto także dodać, iż gdyby Helena wykorzystwała na początku pierwszej połowy trzy doskonałe sytuacje wynik mógł być zgoła inny.

W 15 min daleki wyrzut z autu Kapłona przejął na polu karnym gości Wróbel i umieścił piłkę w bramce Biegoniczanki. W 25 min na rajd zdecydował się Kapłon i oddał mocne uderzenie, Wójtowicz zdołał odbić futbolówkę, a dobitka Kapłona znalazła drogę do celu. Tuż przed zakończeniem spotkania piłkę przed linią pola karnego przejął Malec i nie zastanawiając się kopnął w kierunku bramki. Zaskoczony Wójtowicz nawet nie zareagował.



Nawet pojawienie się na boisku prezesa Heleny Józefa Bodzionego nie zapobiegło porażce

Siwor za Kowalczyka

WIERCHY Rabka – BIEGONICZANKA 3:0 (2:0)

Bramki: Wróbel 15, Kapłon 25, Malec 89. **Sędziował:** S. Brożek z Nowego Sącza. **Żółta kartka:** Kapłon.

WIERCHY: Szklarz – Jarosz, Tupta, Kolał – K. Pędzi-mąż, Malec, Zachara, Kościelniak, Jeziorski – Wróbel, Kapłon.

BIEGONICZANKA: Wójtowicz – Marczyk, Piotr Poręba, Dadał, Paweł Poręba – Stawiarski, M. Gargas, Ormiański, Micor – A. Gargas, Jedynak.

Przed wtorkowym treningiem Mirosław Kowalczyk złożył rezygnację z funkcji trenera Wierchów. Jego miejsce zajął Daniel Siwor, który debiutował w roli szkoleniowca rabezańskich drużyny w środowym pucharowym spotkaniu na szczeblu Pódhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej z Huraganem II Waksmund. Wygrali go rabczanie 6:0. Jak wczoraj doszło do zwycięstwa Wierchów?

W 15 min daleki wyrzut z autu Kapłona przejął na polu karnym gości Wróbel i umieścił piłkę w bramce Biegoniczanki. W 25 min na rajd zdecydował się Kapłon i oddał mocne uderzenie, Wójtowicz zdołał odbić futbolówkę, a dobitka Kapłona znalazła drogę do celu. Tuż przed zakończeniem spotkania piłkę przed linią pola karnego przejął Malec i nie zastanawiając się kopnął w kierunku bramki. Zaskoczony Wójtowicz nawet nie zareagował.

1. Start	20	53	45:9
2. Helena	20	48	50:22
3. Poprad M.	20	34	39:28
4. Wierchy	20	34	33:34
5. Zawada	19	32	32:21
6. Grybovia	20	29	29:25
7. Skalnik	20	28	29:19
8. Bieg.	20	28	25:28
9. Jutrzenka	20	25	25:27
10. Liman.	19	23	33:38
11. Orkan	20	23	28:41
12. Ogniwo	20	15	25:44
13. Poroniec	19	8	20:44
14. Watra	19	6	13:56

Kolumnę opracował
Dariusz GRZYB

PORONIEC Poronin – **LIMANOVIA** 1:1 (0:0). **Sędziował:** J. Piecuch z Gorlic. **Bramki:** A. Gąsienica 56 głową – Wigura 67.

PORONIEC: Okręglak – Malasiński, J. Pańszczyk, Skupień, Galica-Dorula – Klamerus (45 Śledź), A. Gąsienica, Malacina, R. Gąsienica (65 Stasik) – Dzierżęga, Chudoba (80 M. Pańszczyk).

LIMANOVIA: Gawlik – Grab, Tomasik, Abram, Bieda – Śliwa, Franczak, Daniel, Gąsior (65 Joniec) – Wigura, Wójcik (76 Zawada).

Pierwsza połowa toczyła się pod dyktando gospodarzy. Niemniej najgroźniejszą sytuację wypracowali goście w 40 min, ale Wigura przegrał pojedynek sam na sam z Okręglakiem.

Po zmianie stron gospodarze dosyć szybko uzyskali bramkę. Rzut wolny wykonywał Klamerus, piłkę przejął na głowę w polu karnym Artur Gąsienica i pokonał Gawlika.

Jedenaście minut później Wigura wyrównał celnym uderzeniem z półobrotu w samo okienko bramki bronionej przez Okręglaka.

W drugiej połowie w szeregach gospodarzy na boisku pojawił się Stanisław Stasik, co w znaczny sposób ożywiło poczynania miejscowych. Limanowianie na dwie minuty przed zakończeniem spotkania mogli przechylić szalę na własną korzyść, ale Wigura nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Okręglakiem.

SKALNIK Kamionka Wielka – **JUTRZENKA** Zakopane 4:0 (1:0). **Bramki:** Michalik 45, Kos 55, Kościółek 73, Krok 84. **Sędziował:** S. Radzik z Grybowa. **Żółte kartki:** Fortuna, Marcisz, Trebuniak, Michalik.

SKALNIK: Orzeł – Ogórek, Grński, Krok, Sławewski (68 Bogdański), Zaryczny (40 Kościółek) – M. Ziobrowski, A. Ziobrowski, Kruczek (73 Szymdt), Kos – Matykiewicz (40 Michalik).

JUTRZENKA: Dziadkowiec – Fortuna, Strama, Trzebuniak, Klimecki – Borzęcki, Walczak, M. Marcisz, Galica – Sochacki (82 Stanek), Jaszewski.

Pierwsze 45 minut spotkania było bardzo wyrównane. Już w 6 min po strzale Sochackiego zmierzającą do bramki piłkę wyekspediował w pole Orzeł, mógł ją jeszcze skierować do bramki Galica, ale nie trafił w nią.

W 30 min z rzutu wolnego przymierzył Sławewski, piłka trafiła w spojenie słupka z poprzeczką. Tuż przed zakończeniem pierwszej połowy Michalik w zamieszaniu pod bramką gości wepchnął piłkę do bramki.

Po zmianie stron przewaga należała do gospodarzy.

W 55 min po dośrodkowaniu z rzutu różnego M. Ziobrowskiego, Kos głową skierował piłkę do bramki Jutrzenki. W 73 min Kościółek znalazł się w doskonałej sytuacji strzeleckiej i oddał uderzenie, piłka odbiła się jeszcze od nogi Stramy i ugrzęzła w bramce zakopiańczyków. Niemal w identycznych okolicznościach padła czwarta bramka dla miejscowych, której autorem był Krok.

Warto podkreślić bardzo dobry występ w zespole Skalnika 38-letniego Waldemara Grńskiego.

POPRADEK/GALTEX Muszyna – **OGNIWO** Piwniczna 1:1 (0:0). **Bramki:** Krok 71 – Weber 81. **Sędziował:** Zb. Gomółka z Nowego Sącza. **Żółte kartki:** D. Platenik, A. Gościński, Bołoz, Pulit.

POPRADEK/GALTEX: D. Platenik – J. Gościński, Krok, Latocha – Sulkowski, Śliwiński, Ruchałowski, Łodej (82 Budaj), Wróbel (78 Grzyb) – A. Gościński, Kubiela.

OGNIWO: Uszko – Pulit, Panczykowski, Skalik, Grucela – Maciej Ściurka, Bołoz, Faron, Weber – Maślanka, Marek Ściurka.

Walczący o utrzymanie piłkarze Ogniwa zremisowali z Popradem Galtex, uzyskując bramkę na wagę 1 punktu pod koniec spotkania w dosyć nieoczekiwanych okolicznościach.

Kiedy na boisku z uwagi na kontuzję leżało dwóch zawodników gospodarzy Weber otrzymał piłkę, minął zwozem bramkarza i uzyskał gola.

Dziesięć minut wcześniej bardzo ładną akcją Śliwińskiego z Wróblem wykończył Krok.

Dodajmy jeszcze, iż rzutu karnego nie wykorzystał Weber. Jego strzał wylapał D. Platenik. Był to jeden z najlepszych graczy na boisku.

ORKAN Szczyrzyc – **GRYBOVIA** 2:0 (2:0)

Bramki: Duszyński 4, Malinowski 28 (karny). **Żółte kartki:** Wroński, R. Pazdan – Kielbasa. **Sędziował:** S. Szubryt z Nowego Sącza. **Widzów** 200.

ORKAN: Cwik – Kołaczyński, Puchała, Śliwa, Kapera – Wroński, Malinowski, Duszyński, R. Pazdan – P. Pazdan, Drap.

GRYBOVIA: Rola – Gomulka, Knapik, Kielbasa, Bermasiewicz – Sławewski, Tubek, Borek, Klusek – Wojtas, Igielski. Zwycięstwo gospodarzy pozwoliło im dogonić w tabeli Limanović, chociaż ta ma zaległe spotkanie z Watrą. Podopieczni trenera Antoniego Kalety są niezwykle groźnym zespołem na swoim obiekcie. Warto przypomnieć chociażby wygraną Orkana nad Zawadą i wcześniejsze zwycięstwo nad Grybovią.

Pierwsza połowa spotkania należała do gospodarzy. U nich sprawnie działał zarówno atak jak i defensywa. Więc nikogo nie mogła zdziwić bramka z ich strony strzelona w 4 minucie. Strzał R. Pazdana trafił w poprzeczkę, piłka odbiła się, dobiegł do niej Duszyński, skutecznie dobijając.

Po kilku nieudanych akcjach ze strony Orkana przyszła 28 minuta. Wtedy to sędzia podyktował rzut karny za dołknięcie piłki ręką przez zawodnika Grybovii.

Do piłki podszedł Malinowski i silnym strzałem pokonał Rolę.

Po przerwie drużyna ze Szczyrzycy cofnęła się do obrony skutecznie broniąc swej zdobyczy. Punkty więc pozostały w Szczyrzycu.

Szlagierowe starcie

HUTNIK II – PROKOCIM 2:1 (0:0)

Bramki: Makuch 50, Wołczyn 62 – Jawień 66. **Sędziował:** M. Wiśniewski. **Widzów ok. 100.**



HUTNIK II: Latos (46 Matysiak) – Duda, Wasilewski, Wołczyn (84 Bigos), Klos – Makuch, Kloc, Plocha, Salamon – Ziarkowski, Olipra.

PROKOCIM: Mielec – Stolarz (81 S. Wiśniewski), Wietecha, G. Wiśniewski, Wójcik – Jawień, Dzierżak, Tereszkiwicz (46 Trepka, 84 Małecki), Muszyński – Lotka, Czerwinka.

Pojedynek lidera z wiceliderem grupy był ciekawym widowiskiem, w którym górze wzięły umiejętności piłkarskie ściąganych na ten mecz rezerw Hutnika kilku drugoligowców. Pierwszoplanową postacią spotkania był Paweł Kloc, którego akcje i strzały z dystansu raz po raz zagrażały bramce Mielca. Gra w pierw-

szej połowie była w miarę wyrównana, a drużyny stworzyły po dwie groźne sytuacje. Początek należał do gości. W 12 min. Jawień po zagranii Lotki z 10 metrów przeniósł piłkę minimalnie nad poprzeczką. Kilkanaście sekund później strzał z dystansu Muszyńskiego z trudem sparował na róg Latos. Gospodarze powinni zdobyć bramkę w 20 min. Jednak Ziarkowski po idealnym podaniu Kłoca z 6 metrów trafił prosto w bramkarza Prokocimia, a w 28 min. podobnej sytuacji nie wykorzystał Makuch. W 50 min. po akcji prawą stroną boiska, Ziarkowski po dośrodkowaniu przyłożył nogę w odpowiednim momencie, ale Mielec sparował piłkę na poprzeczkę. Był jed-

nak bezradny przy dobitce Makucha z 5 metrów. Po zdobyciu bramki gospodarze jeszcze mocniej zaatakowali i na efekty nie trzeba było długo czekać. W 62 min. po raz kolejny dał o sobie znać Kloc, który po indywidualnej akcji strzelił silnie po ziemi, Mielec odbił piłkę przed siebie, lecz szybko doskoczył do niej Wołczyn i podwyższył wynik spotkania. Ten sam zawodnik chwilę później mógł zdobyć trzecią bramkę. Jednak po dokładnym dograniu Salamona z kilku metrów uderzył prosto w bramkarza. W odpowiedzi goście po szybkiej akcji Lotki i strzale po ziemi Jawienia z linii pola karnego uzyskali kontaktowego gola. Piłkarze Prokocimia po tym trafieniu momentalnie rzucili się do odrabiania jednobramkowej straty, jednak o wiele groźniejsze były kontry „Hutników”. W 80 min. Salamon po ładnym dograniu Ziarkowskiego lekkim technicznym strzałem próbował zaskoczyć Mielca, jednak piłka wylądowała na słupku. W 87 min. tym razem Salamon dogrywał do Ziarkowskiego, który głową z 5 metrów trafił obok lewego słupka bramki. Na minutę przed końcem spotkania goście mogli doprowadzić do wyrównania jednak ładny, mierzony strzał Jawienia głową z trudem obronił Matysiak.

Rafał DYBIŃSKI

ZWIERZYŃCIECKI – GRODZISKO Raciechowice 2:0 (0:0)

Bramki: Pokorski 64, M. Gilski 70. **Sędziował:** Leon Pitucha. **Żółta kartka:** Filipek. **Widzów ok. 70**

ZWIERZYŃCIECKI: Socharczenko – Mosio, Klauze, Płonka, Machaj – Augustyn (55 Tomasiak), Dąbrowski (64 Pokorski), Paczka, Stefanik – M. Gilski, T. Gilski (55 Kujacz)

GRODZISKO: Włodarczyk – Trychta, Stelmach, Goraczko, Mistarz (74 Dudzik) – Foszczyski (66 Dudek), Knapik, Lysek (66 Kuchta), Filipek – Hybel, Chrast.

W pierwszej połowie tego mało emocjonującego spotkania oglądaliśmy wyrównany pojedynek. Piłkarze Grodziska najlepszą sytuację stworzyli w 15 min. kiedy to piękny strzał z woleja Hybla wylądował na poprzeczkę go-

spodarzy. Ze strony Zwierzynieckiego największe zagrożenie stwarzał Paczka, którego dwa strzały z dystansu w 25 i 34 min. z trudem obronił Włodarczyk. W 64 min boisko musiał opuścić kontuzjowany Dąbrowski, a jego miejsce zajął Pokorski, którego pierwszy kontakt z piłką zaowocował bramką, po płaskim strzale w długi róg. Kilka minut później T. Gilski wraz z Pokorskim tak wymanewrowali obrońców Grodziska, że M. Gilskiemu nie pozostało nic innego jak posłać piłkę do siatki nad bezradnie leżącym Włodarczykiem. Goście mogli uzyskać kontaktowe trafienie, jednak w 85 i 88 min. dogodnych sytuacji nie wykorzystali kolejno Knapik oraz Hybel.

(DYB)

WAWEL II Kraków – WANDA Kraków 3:2 (0:1)

Bramki: Mielec 50, Szumiec 52, Mazurkiewicz 65 – Żółciak 15, Połetek 75. **Sędziował:** J. Józef. **Żółte kartki:** Wojczuk – Kazik, Bobela.

WAWEL: Wrześniak – Szczepaniak, Domes, Wojczuk – Hamowski, Mazurkiewicz, Mielec, Urban, Mariusz Pater – Szumiec, Rogala (80 Petrykowski)

WANDA: Borkowski – Marszałek, Krzydlecki (60 Urych), Krawczyk, Kozik – Żółciak, Iwanicki, Groń, Przybycień – Prazuch, Bobela (70 Połetek).

Zacięte spotkanie rozegrały zespoły Wawelu II i Wandy. I jednym i drugim zależało na zwycięstwie. W pierwszej połowie gra była wyrównana. W tym okresie padła tylko jedna bramka. Strzelił ją Żółciak w 15 minucie. Po zmianie stron wojskowi ruszyli do odrabiania strat i uczynili to na tyle skutecznie, że między 50 a 53 minutą doprowadzili od stanu 0:1

do wyniku 2:1. W rolach głównych wystąpili przy tych akcjach Mielec i Szumiec. Goście przeżyli szok co miejscowi skrzętnie wykorzystali aplikując im trzeciego gola w 65 minucie. Wanda pokazała jednak, że jest zespołem z charakterem. Bramka Połetka dała im szansę na remis. Kto wie jak zakończyłoby się spotkanie, gdyby w bramce Wawelu nie było Wrześniaka. Gokiper wojskowych bronił doskonale i głównie jemu zawdzięczają „rezerwiści” zgarnięcie całej puli. **(BK)**

ARMATURA Kraków – KRAKUS Swoszowice 2:1 (1:0)

Bramki: Bigaj 27, Koprowski 65 – Semeńczuk 58 samobójcza. **Sędziował:** Kozłowski. **Żółte kartki:** Semeńczuk, Przybycień – J. Suder.

ARMATURA: W Chmielarzyk – Semeńczuk, Basista, Sęk, Dworak – Bigaj (46 Jaworski), Cygal (50 Koprowski), D. Chmielarzyk, Przybycień (80 Wszolek) – Sarga, Podolski (60 Piskorz)

KRAKUS: Cygan – Zajma (75 Tuchowski), Włoszczyk, T. Suder, Radwański – Szczurek, J. Suder, Plesiński, Stefanik – Widlak, Gryz.

Początek spotkania był bardzo wyrównany. Widzowie oglądali klasyczną wymianę ciosów. W miarę upływu czasu zarysowała się przewaga

Armatury, ale Krakus potrafił groźnie skontrować gospodarzy. W 27 minucie padła jedyna bramka w tej części spotkania. Bigaj przejął piłkę po dośrodkowaniu i płaskim strzałem nie dał szans Cyganowi.

Po zmianie stron goście ruszyli do przodu, chcąc za wszelką cenę odrobić straty. Choć sami tego nie uczynili, w sukurs przyszedł im Semeńczuk, który w skutek nieporozumienia w szeregach obronnych Armatury, skierował piłkę do własnej bramki.

Taki obrót sprawy podenerwował nieco podopiecznych Jana Burmera i ruszyli oni do śmielszych ataków. Zarysowała się ich techniczna przewaga i bramka wisiała na włosku. W końcu, wprowadzony po przerwie, Koprowski przejął piłkę i po indywidualnej akcji zdobył zwycięską bramkę.

Pod koniec spotkania nie mający nic do stracenia goście ruszyli do ataku, ale ich akcje rozbiły się o dobrze zorganizowaną obronę Armatury. Gospodarze dowiedli więc korzystny dla siebie rezultat do końca meczu.

(bk)

Popisowa gra bramkarzy

KABEL II Kraków – ROŻNOWA 2:0 (0:0)

Bramki: Burliga 80 karny, Kawski 82. **Żółte kartki:** Piskorz, Tarnowski – Hajdo. **Widzów 150.**

KABEL II: Borsuk – Skowronek, Klaput, Jasek, Szopa – Herdecki, Brzóska (80 Zdanowski), Piskorz (70 Kościółek), Burliga – Tarnowski, Kawski.

ROŻNOWA: Gawel – Chła, Dąbroś, Pająk (75 Kowalczyk), Sosnowski – Kotaba, Hajdo, Mirek, Dziewoński (50 Wawrzonek) – Mika, Klimeczyk.

Nieźle widowisko stworzyły oba zespoły. Sporo było

spieć podbramkowych. W roli głównej wystąpili jednak bramkarze, dlatego długo nie padały bramki. Już w 4 minucie mogło być 1:0, ale po strzale Tarnowskiego dobrze zachował się Gawel. W odpowiedzi Borsuka próbował zaskoczyć Mirek. Również bez skutku. W 25 minucie Piskorz nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem. Podobnie

Hajdo z drugiej strony trzy minuty później.

Mecz był wyrównany, więc wydawało się, że oba zespoły pogodzą remis. Jednak na 10 minut przed końcem sędzia podyktował karnego po faulu na Kościółku, którego pewnie wykorzystał Burliga. Goście próbowali jeszcze wyrównać, ale strzał Kawskiego rozwiął ich wątpliwości. Obu drużynom należą się słowa uznania za walkę do samego końca.

(bk)

ZIELEŃCZANKA – SPARTA Skrzyszowice 2:6 (0:1)

Bramki: Kracoń 77, Marcin Przysiężniak 80 – Poterek 50, 56, Bil 25, Maderak 53, Nowak 62, Madejczyk 75.

ZIELEŃCZANKA: Szot – Gołda, Sroga, Grudnik, Z. Wiącek – K. Wiącek (46 Marcin Przysiężniak, 80 Citko), P. Sroczyński (65 Mariusz Przysiężniak), Baran – Z. Sroczyński, Seweryn.

SPARTA: Zdziebko – Chłoń, Dybał, S. Jarosz, M. Jarosz – Dej, Poterek, Madejczyk, Nowak – Bil, Maderak.

Zasłużone zwycięstwo gości, którzy przez całe spotkanie dominowali na boisku. W końcówce nieco odpuścili i wtedy Zieleńczanka zdobyła dwie honorowe bramki. Nie zmienia to jednak opinii o całym spotkaniu.

(bk)

DĄBSKI Kraków – SŁOMNICZANKA 1:1 (1:1)

Bramki: Steczko 41 – Zając 3. **DĄBSKI:** Frosztega – Anton, Steczko, Nechajewicz, Janeczek – Wątroba, Pudelek (46 Grzesik), Szostak (75 Zdebski), Lyczko – Adamczyk (63 Tomczyk), Pyła.

SŁOMNICZANKA: Rączka – T. Stanek, Gęgotek, Łysy, Sroka – Zagrodzki, P. Stanek, R. Stanek (46 Jagła), Snakowski (46 Piwowarski) – Zając, Dudek.

MP juniorów w boksie

Cztery medale

Od wtorku w Krakowie rozgrywane były mistrzostw Polski juniorów w boksie, które organizował Nowohucki Klub Bokserski Hutnik prowadzony przez prezesa Ryszarda Sabalę oraz Krakowski Okręgowy Związek Bokserski, którego prezesem jest Wojciech Gorczyca. W mistrzostwach zawodnicy z naszego regionu zdobyli cztery medale, po jednym złotym i srebrnym oraz dwa brązowe.

Złotym medalistą mistrzostw, w których startowało 144 młodych pięścicarzy z 42 klubów, został wychowanek trenera Stanisława Minoreczyka z Igłopolu Dębica, Leszek Strzyżek. Dębiczanie startowali w wadze superciężkiej. Srebrny medal wywalczył zawodnik NKB Hutnik Łukasz Wierzba, a brązowe przypadły Piotrowi Majowi z Wisły i Piotrowi Mytychowi z Igłopolu. W klasyfikacji drużynowej mistrzostw zwyciężyła Gwardia Warszawa.

A oto wyniki niedzielnych finałów: 48 kg Krzysztof Rogowski (Sokół Piła) – Przemysław maszczyk (MOSiR Myszków) 5:0; 51 kg Tomasz Krzywda (Błękitni Kielce) – Tomasz Krawczyk (Gwardia Warszawa) 4:1; 54 kg Sebastian Pawłowski (Gwardet Dzierżoniów) – Łukasz Niwelt (Stal Stocznia Szczecin) 5:0; 57 kg Mariusz Bąk (Góral Zywiec) – Adrian Tkocz (Walka

W pozostałych spotkaniach

Grupa I

KMITA Zabierzów – PRĄDNICZANKA 1:0 (1:0) Olesiński, KRAK-GAMMA – LOTNIK Kryspinów 1:1 (0:0) J. Marchewka – Morys, WISŁA Czernichów – SPARTAK Wielkanoc/Golecza brak gości. Pauzowała Liszczanka.

1. Prokocim	23 54 58:11
2. Hutnik II	22 49 81:23
3. Wawel II	23 49 73:22
4. Krak-Gamma	22 35 50:39
5. Prądniczanka	23 33 39:42
6. Liszczanka	22 31 27:34
7. Wanda	22 30 46:30
8. Sparta	22 28 45:43
9. Wisła	22 28 36:43
10. Dąbski	22 25 38:53
11. Lotnik	23 24 34:43
12. Zieleńcz.	23 24 27:52
13. Kmita	22 23 35:47
14. Słomnicz.	22 19 29:80

Grupa II

CZARNOCHOWICE – WOLNI Klaj 0:2 (0:0) Wiktor Olearczyk 2, WRÓBLOWIANKA – PUŚCZA Niepołomice 1:1 (1:0) Wilkoszyński – Korroza, PASTERNIK Ochojno – START Brzezina 3:1 (3:0) Bystroń, Bogdan Thier, Frasiak – Nowak, WISŁA Niepołomice – STRAŻAK Kokotów 1:3 (1:1) Krulas – Piórkowski 2, Lidwin, CZARNI Staniatki – PODGORZE II Kraków 3:2 (2:1) Jach, K. Bera, Prasiel – K. Chrościel, Siuda, ZRYW Szarów – PIŁKARZ Podłęże 1:1 (1:0) Kościółek – Mitoń

1. Strażak	20 44 47:18
2. Zryw	20 39 45:42
3. Kabel II	20 36 68:34
4. Puszcza	20 33 39:27
5. Wolni	20 30 30:23
6. Roźnowa	20 30 34:30
7. Piłkarz	20 29 33:29
8. Czarni	20 29 27:37
9. Czarnochow.	20 22 44:48
10. Pasternik	20 22 38:50
11. Podgórze II	20 21 19:34
12. Wróblow.	20 19 26:44
13. Wisła	20 18 32:48
14. Start	20 17 22:41

Grupa III

CLAVIA Świątniki Górne – ISKRA Krzęcin 0:3 (0:0) P. Lelek, Kuźnik, Kmiec, STAW Polanka – ORZEŁ Myślenice 3:0 (2:0) Tylek 2, Żądło, ZIELONKA Wrząsowice – PCMIANKA 1:0 (0:0) Bobek, TEMPO Rzeszotary – POGOŃ Skotniki 2:4 (1:3) Weisło, Panuś – Żyła, Kaszuba, Knotek, Piszczek, DZIEWIARZ/CYPIS Tyniec – ISKRA Brzączowice 1:2 (1:2) Grabowski – Płatek 2.

1. Pogoń	20 51 42:18
2. Armatura	20 44 40:19
3. Dziewiarz	20 34 29:25
4. Zwierzyniecki	20 32 45:23
5. Grodzisko	20 30 36:31
6. Tempo	20 30 29:29
7. Iskra K.	20 28 37:37
8. Pcimianka	20 27 33:32
9. Krakus	20 25 32:39
10. Staw	20 24 27:30
11. Clavia	20 24 24:33
12. Zielonka	20 23 22:25
13. Iskra B.	20 22 27:44
14. Orzeł	20 8 20:52

Zabrze) 5:0; 60 kg Sylwester Klasa (Szombierki Bytom) – Sławomir Malinowski (niestowarzyszony) 4:1; 63,5 kg Łukasz Lewandowski (Chojniczanka) – Artur Bojanowski (Wda Świecie) 4:1; 67 kg Artur Zweryn (Gwardia Wrocław) – Krzysztof Ceglarek (Olimpia

Poznań) 5:0; 71 kg Maciej Czarny (Gwardia Wrocław) – Łukasz Wierzba (NKB Hutnik) 5:0; 75 kg Robert Gniot (Polonia Świdnica) – Aleksy Kopeć (Gwardia Warszawa) 5:0; 81 kg Leszek Kamiński (Zawisza Bydgoszcz) – Andrzej Witkowski (Kleofas Katowice) 5:0; 91 kg Krzysztof Włodarczyk (Gwardia Warszawa) – Tomasz Wiertel (Stella Gniezno) 5:0; plus 91 kg Leszek Strzyżek (Igłopol Dębica) – Przemysław Holubowicz (Zawisza Bydgoszcz) rsc w III rundzie. **(JK)**



II liga piłkarek ręcznych

II liga szczypiornistek

Kontuzjowana Braś

DORA Żagiew Dzierżoniów – GOŚCIBIA Sułkowice 34:24 (14:11)

Najwięcej bramek dla Dory: Hipnarowicz 8, Sawczina i Grabińska po 6, Goldowska po 4. Bramki dla Gościb: Gola 5, Bielecka 4, Piątkowska, Profic, Norek po 3, Goryl, Moskal i Bażyńska po 2.

Na zakończenie sezonu Gościbia zaprezentowała radosną grę, a trener Władysław Piątkowski dał szansę pokazania się na parkiecie wszystkim zawodniczkom, w tym również najmłodszym Bartkiewicz i Norek. Wyrównana walka trwała tylko do 9 min, kiedy to było 4:3 dla gospodyń. Wówczas karnego przetrzebiła Bielecka, a Braś doznała groźnego urazu nogi i została zniesiona z parkietu. Mimo to sułkowiczanki długo jeszcze się nie poddawały. Przegrywając w 13 min 3:8 Gościbia w 24 min doprowadziła do stanu 10:11. W miarę upływu czasu uwidoczniła się przewaga gospodyń, którym zwycięstwo było potrzebne w związku z zapowiadaną reorganizacją. Po wygranej z Gościbią Dora znalazła się w zreformowanej I lidze.

– Jestem zadowolony z tego sezonu – mówi trener Władysław Piątkowski. – Gościbia miała najmłodszy zespół w lidze, grałem juniorkami młodszymi, które w swojej kategorii wiekowej zdobyły brązowy



Fot. M. BIELECKI

medal MP. Myślę, że ten zespół z roku na rok będzie coraz lepszy, mam nadzieję że kilka zawodniczek trafi w przyszłości do I ligi. (JK)

UNIA Knurów – AZS AWF Kraków 0:10 (walkover)

Zespół Unii wcześniej wycofał się z rozgrywek.

Zakończyły się rozgrywki II ligi w piłce ręcznej. Tuż przed ich zakończeniem związek dokonał reorganizacji ligi tworząc ekstraklasę, I ligę i II ligę. Do I ligi awansowały zespoły z miejsc od 2 do 6, krakowski AZS uplasował się na miejscu...?!

Wyniki: AZS Katowice – Jelfa Jelenia Góra 34:26,

Ruch Zdzeszowice – Kolporter Kielce 20:40, Łysogóry Kielce – Otmęt Krapkowice 26:26, Mecz AZS Wrocław – Beskid Nowy Sącz nie odbył się z powodu kontuzji w zespole sądeckim.

1.Jelfa	22 41 671-423
2.AZS Katowice	22 31 598-484
3.AZS Wrocław	21 31 565-436
4.Otmęt	22 30 584-507
5.Kolporter	22 25 604-562
6.Dora	22 23 576-572
7.AZS Kraków	22 23 565-564
8.Beskid	21 19 521-554
9.Łysogóry	22 19 536-581
10.Gościbia	22 14 487-567
11.Unia	22 4 391-569
12.Ruch	22 2 458-737

II liga piłkarzy ręcznych

Hutnik i Unia

w zreorganizowanej I lidze

GKS Grodków – HUTNIK Kraków 25:30 (8:15)

Bramki dla gospodarzy: Białożył i Cokot po 6, Derzypolski 5, Sękowski 4, Ślimak 2, Mieszkowski i Lach po 1. Bramki dla gości: Balicki 8, Wawrzyniak i Poznański po 6, Wojs 4, T.Wróbel i Bariski po 2, Ł.Wróbel i Grzeszczak po 1.

Ogłoszona w ubiegłym tygodniu reorganizacja oznacza, że Hutnik wprawdzie do najwyższej klasy rozgrywkowej nie awansuje, ale też i nie pozostał w II lidze. Utworzono bowiem na nowy sezon ekstraklasę i I ligę, Hutnik znalazł się w tej drugiej.

Podobnie zresztą jak i tarowska Unia.

W pierwszej połowie meczu w Grodkowie zespół Zbigniewa Podolskiego zagrał na swoim normalnym poziomie i to dało mu szybko sporą przewagę. W 10 min było 7:1, w 27 min 14:5. Gospodarze

ani razu w tym meczu nie wyszli na prowadzenie. W krakowskiej bramce w pierwszej połowie świetnie bronił Tryliński, który tym razem zdany był tylko na siebie, ponieważ Szmalski został powołany na zgrupowanie kadry. Niestety Tryliński stracił motywację (!) do gry po przerwie, stąd wynik nie był już tak wysoki. Ale zwycięstwo Hutnika nie było zagrożone ani przez chwilę! (Ja)

MTS Fablok Chrzanów – Unia Tarnów 28:25 (12:13)

Bramki dla Unii: Bieś 9, Musiał 7, Słowik 2, Kras 2, M. Kubisztal 2, Ogarek 1, Zaucha 1 i D. Kubisztal 1. Najwięcej dla MTS: Piekarczyk, Mirek i Kobzar po 5.

Pierwsza połowa spotkania w Chrzanowie toczyła się pod dyktando „jaskółek”. Podo-

pieczeni trenera Kazimierza Mroza prowadzili systematycznie różnicą 1-2 bramek. Początek drugiej odsłony wyraźnie dla „miejscowych”. Zdobyli pod rząd cztery bramki objęli prowadzenie 16:13, którego już nie oddali. (kier)

MKS Pałac Młodzieży Tarnów – Gwardia Opole 26:29 (12:15)

Bramki dla MKS PM: Ogonowski 2, Wojdyło 4, Wielgus 3, Brach 4, Kowalczyk 1, Pierzchała 4, M. Śmieszek 6 i T. Śmieszek 2. Najwięcej dla Gwardii: Jagielski 10 i Raczek 8.

Losy pojedynku rozstrzygnęły się w pierwszych 7 minutach. Po 2 min i 15 sek pierwszy trafił wprawdzie do bramki rywala Marcin Wielgus, ale dwukrotnie Jagielski i Raczek oraz Faciejew wyprowadzili swoją drużynę na prowadzenie 5:1. Ta przewaga utrzymywała się praktycznie do końca spotkania. W 57 i 58 min bramki dla „Pałacu” zdobyli Tomasz Śmieszek i Wojdyło, i przewaga gości zmalała do dwóch bramek – 28:26. Tarnowianie jeszcze dwukrotnie byli w posiadaniu piłki i dwukrotnie w beztronski

spół ją stracili. W ostatniej minucie wynik meczu ustalił opolanin Marcin Kotlewski.

– Po meczu trener „Pałacu” Jan Koziol powiedział: dobrane liśmy do końca. Teraz mam nadzieję nieco odpocząć, poświęcić więcej czasu rodzinie. Co będzie z zespołem? Tego nie jestem w stanie powiedzieć. Bez wątplenia nie zagramy już na podobnych jak w tym sezonie zasadach i w tym samym składzie. Co będzie po czasie. (kier)

PS. Na trybunach pojawili się „emisariusze” przemysłowego Czuwaju. Przeprowa-

dził szereg rozmów z niektórymi zawodnikami MKS. Co z tego wyniknie, zobaczymy.

AZS Biała Podlaska – Orlik Brzeg 35:23, MKS Końskie – Olimpia Piekary 30:34, awansem Sośnica Gliwice – Grunwald Ruda Śląska 24:27.

1.AZS B.P.	22 36 661-511
2.Hutnik	22 35 654-496
3.Olimpia	22 32 675-582
4.Unia	22 28 650-583
5.Końskie	22 28 635-569
6.Chrzanów	22 26 542-516
7.Gwardia	22 23 599-581
8.Grunwald	22 23 569-551
9.Grodków	22 15 519-625
10.Sośnica	22 10 515-641
11.PM	22 4 531-685
12.Orlik	22 4 483-694

Mistrzostwa Europy w Trialu

Hiszpańska dominacja

W Krakowie rozegrano trzecią eliminację do trialowych Mistrzostw Europy.

Do startu przystąpiło 45 motocyklistów, którzy mieli do przejechania trasę, która rozpoczynała się w Borku Fałęckim i biegła przez Zakrzówek, Pychowice i Bodzów, następnie zawodnicy wracali do Borku, objeżdżając Pychowice i Ruczaj-Zaborze. Tę pętlę pokonywali dwukrotnie, zmagając się z 36 odcinkami jazdy obserwowanej. Tak jak w poprzednich dwóch eliminacjach, tak i w tej dominowali reprezentanci Hiszpanii, w Krakowie zajmując cztery czołowe miejsca. Zwycięzca – Albert Casbestany zarówno pierwszą, jak i drugą pętlę przejechał najlepiej, zbierając odpowiednio 15 i 5 punktów karnych. Marc Freixa był po pierwszym kółku trzeci, by dzięki lepszej jeździe na drugim wysforować się na drugie miejsce na zakończenie, przed Jose-Manuela Alcarazą, który początkowo był dru-



Fot. M. MAKOWSKA

gi. Jedyń nasz reprezentant Józef Topór-Mądry pojechał na miarę możliwości gromadząc na pierwszym okrążeniu 53 punkty karne (21 pozycja), a na drugim 34 (22 pozycja) co ostatecznie dało mu miejsce poza punktowaną piętnastką.

Wyniki: 1. Albert Casbestany 20 punktów karnych, 2.

Marc Freixa 30, 3. Jose-Manuel Alcaraz 32, 4. Jordi Pascuet (wszyscy Hiszpania) 39, 5. Jan Cardinaels (Belgia) 39, 6. Dario R.D. Gandine (Włochy) 41,

Klasyfikacja generalna po trzech eliminacjach: 1. Casbestany 48 pkt, 2. Freixa 47, 3. Pascuet 41, 4. Alcaraz 39, 5. Dellio 33, 6. Cardinaels 28.

(Zuk)

Krótko

ME w judo

Z czterema medalami z mistrzostw Europy w Owiado wracają polscy judocy. Tytuły wicemistrzowskie zdobyli - Rafał Kubacki i Beata Maksymow, brązowe medale: Jolanta Wojnarowicz i Rafał Koziółewski.

Liga światowa siatkarki

Rewanżowy mecz Ligi Światowej siatkarki: Rosja - Polska 3:0 (15:5, 15:11, 15:12). Przypomnijmy, że w piątek Polacy wygrali 3:2.

O mistrzostwo koszykarzy

Szósty finałowy mecz o mistrzostwo Polski: Zepter Śląsk Wrocław - PEKAES Pruszków 60:76 (27:27). Stan rywalizacji play off 3:3. Piąty mecz Zepter wygrał 70:66 (33:32).

Unia lepsza

W towarzyskim meczu żużlowym Wanda przegrała z Unią Tarnów 39:51. WANDA: Fijałkowski 12 (3, 1, 2, 3, 2, 1), Baliński 10 (2, 3, 2, 3, 0), Słezak 7 (1, 3, 1, 2), Włodarczyk 6 (2, 0, 2, 1, 1), Piśkorz 4 (1, 2, 1, 0, 0), Grudniak 0 (0, -, T, -), Faryna 0 (0, 0, 0). UNIA: Wardała 13 (3, 2, 3, 3, 2), Wawrzonek 13 (3, 2, 3, 2, 3), Mikuta 10 (1, 3, 3, 3), Burza 8 (3, 1, 2, 2), Kaczor 3 (2, 1, 0, -), Budzik 2 (1, 0, 0, 1), Szczęch 1 (0, 0, 1, 0) Szustak 1 (1). Najlepszy czas: Robert Wardała – 73,33 s. Sędziował Józef Rzepa z Krakowa. Widzów 500. (Zuk)

Ekstraklasa szczypiornistek

Blisko remis

ZGODA Ruda Śląska – CRACOVIA 37:23 (18:9) i 26:23 (14:13)

Bramki dla Zgody: Rębosz 4 i 3, Szulc 8 i 5, Derlatka 2, Borkowska 3 i 4, Holak 4 i 1, Aftyka 2, Pyka 2, Kosel 7 i 6, Guryliowa 3, Bakulina 7 i 2. Bramki dla Cracovii: M.Pełka 12 i 6, I.Pełka 3 i 4, Gawłowicz 3, Wieczorek 2 i 2, Sarnat 1 i 3, Sadowska 3 i 5, Tiemczenko 2.

O ile w pierwszym meczu zwycięstwo Zgody nie podlegało ani przez moment dyskusji (choć zaczęło się od prowadzenia krakowianek 2:0 po bramkach M.Pełki), to w niedzielę Cracovia toczyła wyrównaną walkę z gospodyniami i niewiele brakowało, by zdobyła 1 pkt. Tak się składa, że Cracovia w tym meczu nie strzeliła w ostatnich minutach meczów aż trzech rzutów karnych. A tyle bramek zabrakło jej w końcowym rozliczeniu do korzystnego wyniku. M.Pełka i Sadowska nie tylko nie rzuciły karnych, ale nie zdołały również wykorzystać dobitek. Natomiast I.Pełka trafiła w poprzeczkę. A działo się to przy stanie 20:19 dla Zgody. Wcześniej Cracovia długimi momentami prowadziła, m.in. 4:1 i 8:7. Szkoda, że „uciekl” im ten honorowy punkt, który w niedzielnej

grze jak najbardziej się zespołowi krakowskiemu należał. (Ja)

JKS Jarosław – AKS Chorzów 22:18 (11:9) i 24:21 (15:10), Nata AZS AWF Gdańsk – Ruch Chorzów 21:28 (10:11) i 22:15 (11:10), Sośnica Gliwice – Start Gdańsk 35:27 (16:16) i 30:33 (15:17), EB Start Elbląg – Zagłębie Lubin 27:22 (12:10) i 25:20 (14:11), Piotrcovia Piotrków Tryb. – Montex Lublin 26:26 (12:13) i 24:24 (14:12).

1.Montex	40 76 1315-824
2.Piotrcovia	40 56 1075-910
3.Start	40 55 1042-953
4.Sośnica	40 53 1099-988
5.Jarosław	40 51 940-882
6.AKS	40 38 988-987
7.Ruch	40 36 930-955
8.Zgoda	40 31 952-1029
9.AZS Gd.	40 30 895-1015
10.Zagłębie	40 30 926-1105
11.Start	40 19 896-1078
12.Cracovia	40 5 818-1150

Liga włoska

Piłkarze Juventusu zdobyli tytuł mistrza Włoch. Oprócz turyńczyków Włochy w Lidze Mistrzów będzie reprezentował także Inter. W Pucharze UEFA wystąpią Udinese, AS Roma, Fiorentina i AC Parma, a w PZP Lazio Rzym. Z ekstraklasy spadły - Brescia, Atalanta, Lecce oraz Napoli. Wyniki meczów 34.kolejki: Atalanta Bergamo – Juventus Turyn 1:1, Bologna – Lazio 2:1, Fiorentina – AC Milan 2:0, Inter Mediolan – Empoli 4:1, Lecce – Piacenza 1:3, Napoli – Bari 2:2, Parma – Brescia 1:3, Roma – Sampdoria 2:0, Vicenza – Udinese 1:3.

Liga hiszpańska

Wynik ostatniego meczu piłkarskiej ekstraklasy Hiszpanii: Sporting Gijon – Deportivo La Coruna 0:3 (0:1).

Mistrzem została Barcelona, wicemistrzem Athletic Bilbao. Te zespoły zagrają w Lidze Mistrzów. Real Madryt wystąpi w Pucharze UEFA lub Lidze Mistrzów jeśli 20 maja wygra finał Pucharu Europy. Real Sociedad, Atletico Madryt i Celta Vigo zagrają w Pucharze UEFA. Mallorca w PZP. Merida i Sporting Gijon zostały już definitywnie zdegradowane. W barażach Owiedo zmierzy się z Las Palmas, a Compostela z Villareal.

Wyniki finałów pucharów krajowych. Puchar Holandi: Ajax Amsterdam – PSV Eindhoven 5:0 (2:0); Puchar Anglii: Arsenal Londyn – Newcastle United 2:0 (1:0); Puchar Niemiec: Bayern Monachium – MSV Duisburg 2:1 (0:1); Puchar Belgii: Genk – Club Bruges 4:0 (3:0).

Multilotek

8 – 11 – 14 – 23 – 24
25 – 26 – 29 – 33 – 35
44 – 46 – 48 – 60 – 63
64 – 68 – 71 – 76 – 80

Duży lotek

9 – 10 – 19 – 28 – 32 – 40

Puchar Stanleya

Clinton wygrał zakład

Washington Capitals i Buffalo Sabres zagrają w finale Konferencji Wschodniej. Zespół z Waszyngtonu pokonał w piątym meczu Ottawę Senators i wygrał całą serię 4:1. Wcześniej awans wywalczyli Buffalo Sabres, i teraz zawodnicy Capitals staną naprzeciw Dominika Haskza. Pierwszym finalistą na Zachodzie są Dallas Stars, którzy pokonali Edmonton Oilers, i teraz czekają na rozstrzygnięcie rywalizacji Detroit z St. Louis.

Konferencja Wschodnia

Washington Capitals – Ottawa Senators 3:0. Bramki: Juneau 23, Goncezar 59, Johansson 60. W serii wygrał Washington 4:1.

Do finału Konferencji awansowali po raz drugi w ciągu swojej 23-letniej historii. W piątkowym spotkaniu gospodarze zapewnili sobie zwycięstwo w samej końcówce, kiedy nie mający nic do stracenia hokeiści Ottawy rzucili się do desperackich ataków.

Konferencja Zachodnia

Dallas Stars – Edmonton Oilers 2:1. Bramki: Hatcher 20, Adams 58 – Guerin 60. Dallas wygrało serię 4:1.

Edmonton Oilers byli ostatnim kanadyjskim zespołem, który jeszcze miał szansę walki o Puchar Stanleya. W sobotnim meczu hokeiści z Edmonton mieli znakomitą pierwszą tercję. Ale nie potrafili wykorzystać żadnej okazji. A na 5 sekund przed jej końcem Derian Hatcher mocnym strzałem posłał krążek idealnie w górny róg bramki rywali. W 58 min wynik na 2:0 podwyższył Greg Adams, a w ostatniej minucie rozmiary porażki zmniejszył Bill Guerin. (pg)

Play off NBA

Surowa lekcja

Każdy kto oglądał pierwszy mecz „Jeziorowców” z Utah, nie poznał drużyny, która w tak znakomitym stylu wyeliminowała „Ponaddźwiękowców”. Doświadczony zespół „Jazzmenów” udzielił młodej drużynie z Los Angeles surowej lekcji. Tak wysoko „Jeziorowcy” nigdy w historii play off nie przegrali.

Konferencja Zachodnia

Utah Jazz – Los Angeles Lakers 112:77 (Utah prowadzi 1:0).

Od pierwszych minut goście praktycznie nie wiedzieli co się dzieje na parkiecie. Dokładnie pilnowany i odcinany od podań Shaqa O'Neala, był wprost bezradny. Nie wiedział co grać Eddie Jones. A w Utah Karl Malone pokazał klasę. „Listonosz” zdobył 29 pkt, miał 10 zbiórek i cztery asysty. Bodaj najlepszy mecz w sezonie rozegrał John Stockton, a już na pewno dotychczasowy rezerwowo Howard Easley. Gospodarze w pierwszej połowie prowadzili już 58:28 i 60:30. Choć w drugiej połowie O'Neal zagrał nieco lepiej (ale i tak 19 pkt i 8 zbiórek to mało), to i tak przewaga gospodarzy pod sam koniec spotkania jeszcze się zwiększyła (107:74). W tej sytuacji przegrane batalii pod kosztami 39:51 nikogo nie może dziwić. Znakomicie wypadli zawodnicy rezerwowi Utah (54:27 punktów na ich korzyść). Najlepszym z nich był Antoine Carr, który wszedł do gry w trzeciej kwarcie i w czterech kolejnych rzutach ani razu się nie pomylił (10 pkt i 11 zbiórek). (PG)

Hokejowe MŚ

Szwecja mistrzem

Hokejowe mecze podczas najważniejszych zawodów światowych coraz bardziej upodabniają się do piłkarskich. O złotym medalu mistrzostw w Szwajcarii zdecydowała 1 bramka strzelona podczas 120 minut gry. „Złotego” gola zdobył dla drużyny „Trzech Koron” obrońca Johan Tornberg.

W pierwszym meczu, chociaż optyczną przewagę miał zespół Szwecji, to jednak defensywa Finów grała doskonale, a ich groźne kontry były niesłychanie niebezpieczne. Ikonen, Jokinen i Tuominen ostro strzelali, ale Salo za każdym razem był górą. Im bliżej było końca meczu zaczęła się uwidaczniać przewaga Szwedów. Wreszcie po potężnym uderzeniu Tornberga w 51 min z linii niebieskiej, Sulander skapitulował. Finowie ambitnie atakowali i Peltonen trafił do bramki Salo, ale amerykański sędzia jej nie uznał. W ostatniej minucie Finowie wycofali bramkarza, ale jednak grając 4 na 6, Szwedzi nie dali się zaskoczyć.

We wczorajszym meczu zespół fiński, chociaż wzmocniony obrońcą Laukkanenem z Ottawy Senators, na początku meczu został zepchnięty do defensywy. Finowie szczęścia szukali w kontrach. Podobny przebieg miały druga i trzecia tercje, ale bramkarze Salo i Sulander zachowali czyste konto.

Mecz sobotni: Szwecja – Finlandia 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Bramka: Tornberg (51). Kary: 10 i 12 min. Mecz niedzielny: Szwecja – Finlandia 0:0 (0:0, 0:0, 0:0). Kary: 2 i 6 min. Trzecie miejsce zajęły Czechy po zwycięstwie 4:0 nad Szwajcarią.

(pg)

51. Wyścig Pokoju

Ampler po raz czwarty

(Jerzy Wicherek z trasy)

Niemiec Uwe Ampler z polskiej grupy zawodowej Mróz wyrównał osiągnięcie Ryszarda Szurkowskiego, wygrywając po raz czwarty Wyścig Pokoju (poprzednio w latach 1987-89).

Na 1574-kilometrowej trasie z Poznania do Erfurtu wyprzedził mającego do tej pory podobnie jak on trzy zwycięstwa w WP (1992 i 1996-97) swego rodaka Steffena Wesemanna (grupa Telekom) i najlepszego z naszych kolarzy, Piotra Waddeckiego (Mróz). Piąte miejsce zajął Duńczyk Bjarne Riis – po raz pierwszy w majowej imprezie startował triumfator Tour de France – dla którego był to pierwszy wyścig po trzymiesięcznej przerwie spowodowanej złamaniem nadgarstka. Kolarze Mroza wygrali też WP drużynowo a w klasyfikacji

aktywnych zwyciężył Jarosław Chojnacki z grupy Sprandi Wulkan Częstochowa.

Dwa ostatnie etapy ze startu wspólnego zakończyły się finiszem dużej grupy. W piątek w Halle wygrał Niemiec Lehmann, do południa w sobotę Włoch Oscar Cavagnis. O wszystkim miała rozstrzygnąć 34-kilometrowa jazda indywidualna na czas z Weimaru do Erfurtu. Najszybciej ten dystans pokonał Niemiec Thomas Liese, który powtórzył w ten sposób swój sukces sprzed roku, gdy też wygrał „czasówkę”. Ampler jechał jako

ostatni, wiedział, że Wesemann ma lepsze międzyczasy, ale tylko o kilkanaście, potem kilkadziesiąt sekund. Miał zaś przewagę ponad dwuminutową. W końcówce nie musiał więc nawet specjalnie się wysilać.

Klasyfikacja końcowa 51. Wyścigu Pokoju (Poznań – Karlove Vary – Erfurt, 1573,9 km): 1. Uwe Ampler (Niemcy – Mróz) 40:55.15 (przec. 39,30 km/h), 2. Steffen Wesemann (Niemcy – Telekom) – 1.34, 3. Piotr Waddecki (Polska – Mróz) – 2.23, 4. Andrea Dolci (Włochy – Cantina Tollo) – 3.05, 5. Bjarne Riis (Dania – Telekom) – 3.29, ..., 13. Radosław Romanik (Polska I) – 20.55, 25. Andrzej Mierzejewski (Polska II) – 55.29.

Ericsson

już od 299 zł* i ...



Volvo S 40
wycieczki do Tajlandii lub na
Wyspy Kanaryjskie, rowery górskie
kurtki, torby turystyczne

nagrody!



299 PLN*
+VAT
Ericsson
GA 628
z aktywacją



499 PLN*
+VAT
Ericsson
GH 688
z aktywacją



699 PLN*
+VAT
Ericsson
GF 768
z aktywacją



Najwyższej klasy telefon po rewelacyjnej cenie to dopiero początek. W nowej promocji

sieć Era GSM proponuje Państwu 602 nagrody: Volvo S 40, wycieczki do Tajlandii lub na Wyspy Kanaryjskie, rowery górskie, kurtki i torby turystyczne. Szansę na wylosowanie nagrody ma każdy, kto wybierze jeden z telefonów

Ericsson z aktywacją w naszej sieci. Wygraj Volvo S 40, najwyższą jakość usług i doskonały telefon. Era GSM. Więcej niż sieć. Więcej niż promocja.

* Podane ceny zawierają koszt aktywacji 99 PLN przy wyborze taryfy granatowej. W przypadku wyboru taryfy błękitnej lub białej aktywacja wynosi odpowiednio 120 PLN i 225 PLN netto.

Ilość zestawów objętych promocją ograniczona. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Niektóre telefony objęte promocją zawierają SIM Lock, tzn. działają tylko z kartą sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji i loterii promocyjnej „Promocja na 602” dostępny w salonach firmowych i autoryzowanych punktach sprzedaży sieci Era GSM. W loterii nie mogą brać udziału pracownicy PTC, sieci dealerskiej oraz agencji reklamowej. Zapraszamy do salonu firmowego Era GSM: Kraków, ul. Królewska 67 oraz do dealerów Era GSM.

infolinia: 0 800 22 900

Internet: <http://www.era.gsm.pl>

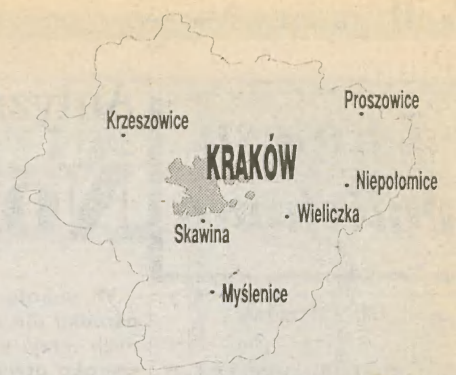
telegazeta: str. 602



Zakończenie Juwenaliów'98 przebiegło w deszczowej, lecz szampańskiej atmosferze. Niektórzy nawet z radości wyrzucali z okien akademików garnki, telewizory, a nawet lodówki. Student, to ma gest...
(Fotoreportaż z ostatnich juwenaliowych dni na str. IV)

Poniedziałek
18 maja
nr 357
(15191)

echo KRAKOWA

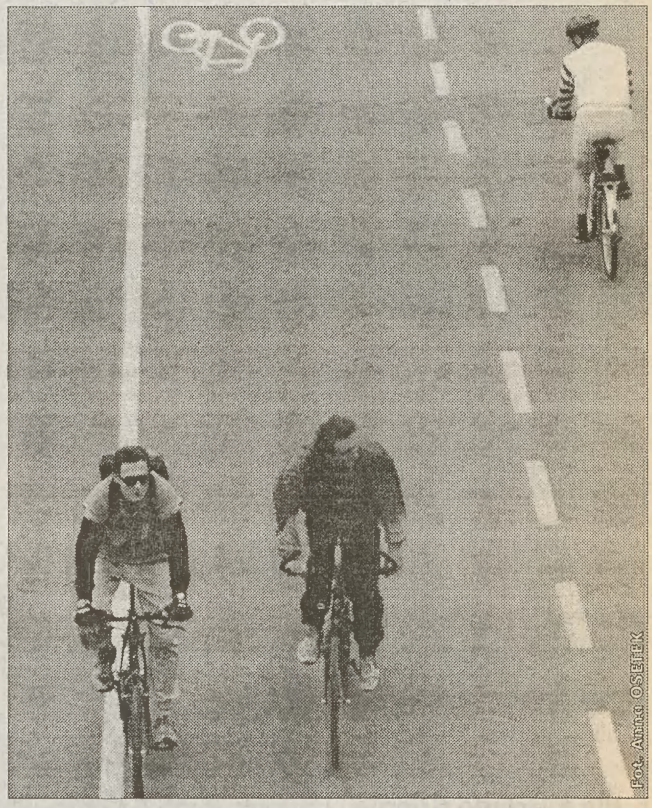


KRZESZOWICE, MYSLENICE, NIEPOLOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Ambitne plany gminy – 350 km rowerowych tras Dwa kółka ryzyka

Od kilku lat trwają w mieście burzliwe dyskusje i wielkie przygotowania do budowy ścieżek rowerowych. Tymczasem efekt wszystkich przedsięwzięć jest raczej mizerny. Jak dotąd w Krakowie powstało 16 kilometrów traktów dla rowerów. Wzdłuż ulicy Bernardyńskiej ścieżka rowerowa (450 metrów) miała być zrobiona w 1995 roku.

Minęły trzy lata i nic. Dla odmiany przy alei Solidarności ścieżka jest, tyle że trudno ją znaleźć. Zaczyna się w krzakach na trawniku.



Fot. Anna OSIEK

Kto nie jeździ na rowerze, a porusza się tylko samochodem i tramwajem, nie zrozumie problemu. Może zakorkowany Kraków przekona do tego, by przesiąść się z czterech na dwa kółka. Oficjalnie polityka transportowa miasta temu właśnie ma sprzyjać. Jest prorowerowa. I słusznie, bo aż 20 proc. dorosłych mieszkańców Krakowa jeździ na rowerach. Najczęściej w okolicach HTS-u i na ulicach dochodzących do Rynku.

Niestety, brak ścieżek zmusza rowerzystów do łamania przepisów lub jazdy na granicy ryzyka. Daleko nam do Holandii, Niemiec czy Francji, gdzie przy każdej budowie lub remoncie ulicy, od razu powstają przejazdy dla rowerzystów. W Krakowie aż roi się od miejsc niebezpiecznych. Na rondzie Mogiłskim w godzinach szczytu, rowerzyści przepychają się między samochodami, autobusami i tramwajami. Równie niebezpieczna jest niedawno odremontowana ul. Karmielicka. Miało być wydzielone miejsce dla rowerzystów, ale ostatecznie o tym zapomniano. Teraz amatorzy dwóch kółek spychani są przez samochody na krawężnik. Najlepiej, gdyby wzięli rower na plecy i przeszli chodnikiem. Nieprawdą jednak byłoby twierdzenie, że miasto nic w tej sprawie nie robi.

– Jest opracowany projekt systemu rowerowego na najbliższe lata. Wymienione są trasy i to, w jakiej kolejności mają być budowane – mówi pracownica z Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK. – W tym roku jed-

nak niewiele da się zrobić, bo nie ma pieniędzy. Wystarczy na kontynuację ścieżki wzdłuż ul. Bernardyńskiej i na projekt ścieżki wzdłuż ul. Ks. Józefa.

– Większość ścieżek rowerowych, to kpina. Gdyby przeznaczyć na nie z budżetu miasta załedwie jeden procent w ciągu roku, to za cztery lata problem byłby całkowicie rozwiązany i to bez nadwyżęzania budżetu – mówi Marcin Hyla, prezes Krakowskiej Federacji Zielonych. – Do tego jednak potrzebna jest odpowiednia polityka władz, a przede wszystkim dobra wola.

Tej ostatniej, jak twierdzą zieloni, władzom brak. Całkiem niedawno wprowadziły one zakaz jazdy rowerem po krakowskich parkach i Plantach. Studenci dojeżdżający na zajęcia do Collegium Novum

mieli zsiadać z roweru i pchać go przez Planty. Nikt tego nie przestrzegał. Zakaz zniesiono.

– Dlaczego? Przez nich spokojnie spacerować nie można, jeżdżą jak wariaci – skarży się Zofia Kalińska, emerytka. – Ostatnio jeden z nich potrafił koleżankę. Przewróciła się a on nawet się nie zatrzymał.

– Nie można oceniać wszystkich rowerzystów na podstawie zachowania kilku z nich. Także nie wszyscy kierowcy są kulturalni – mówi Marcin Hyla. – Mówienie, że chcemy, by wszędzie były ścieżki rowerowe jest nieporozumieniem. W wielu miejscach nie trzeba ich wydzielać. Wystarczy tylko ograniczyć prędkość do 30 km na godzinę i zrobić progry zwalniające. Na to nie trzeba dużych pieniędzy. **Joanna BACHANEK**

Chirurgia urody po krakowsku Nos pod skalpelem

Raptem kilka prywatnych gabinetów w Krakowie wykonuje zabiegi chirurgii plastycznej, a specjalistów można policzyć na palcach jednej ręki. Nic zatem dziwnego, że są często odwiedzani. Zrzeszeni są w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Chirurgów Plastyków, a umiejętnościami nie ustępują ponoć zachodnim specjalistom. O pewnej renomie świadczą choćby zaproszenia na sympozja w Grecji i Kalifornii lub wizyty zagranicznych pacjentów.

Najczęstszymi zabiegami w krakowskich gabinetach są prostowanie i modelowanie nosa, usuwanie blizn, korygowanie znamion, zmarszczek lub tuszczu.

Większe zabiegi, jak powiększanie piersi, wymagają hospitalizacji i muszą być wykonywane w klinikach. Przeprowadzane są w szpitalach przy Rydygiera i w Polsko-Amerykańskim Instytucie Pediatrii. Należą jednak do rzadkości, krakowian nie ogarnęło jeszcze szaleństwo na wzór hollywoodzki. Poprawianie natury ogranicza się najczęściej do prostowania nosów, usuwania brodawek i znamion. Choć zabiegi nie są tanie, gabinety odwiedzane są nie tylko przez dobrze sytuowanych. Chęć usunięcia tatuażu, czy szpecącej blizny, jest silniejsza od przykrego uczucia wydawania pieniędzy. Wchodząc do gabinetu trzeba liczyć się ze znacznymi wydatkami, choć i tak o wiele mniejszymi niż za granicą. Prostowanie nosa kosztuje od



Fot. Anna OSIEK

1000 do 1700 złotych, usuwanie znamion 300-1000.

– Wykonujemy wszystkie rodzaje zabiegów plastycznych, prócz rekonstrukcji. Ceny ustala lekarz podczas pierwszej konsultacji, musi bowiem określić rozległość zabiegu. Dopiero wtedy można się dowiedzieć wszystkiego. Inaczej jest w przypadku wszczepień, gdzie znaczna część ceny to implant – mówi Małgorzata Jaworska z Ars Medici.

Do powiększenia i modelowania biustu konieczna jest proteza, jako wszczep. Kra-

kowscy chirurdzy używają amerykańskich, bardzo dobrych, ale i bardzo drogiech. Protezy hydrożelowe kosztują nawet 1000 dolarów, sam zaś zabieg 2-3 tys. złotych. Gabinety mają swych stałych klientów.

– Miałam już dwa zabiegi i zdecydowana jestem na jeszcze jeden. Nie wstydzę się tego, że chcę lepiej wyglądać. Traktuję wizyty tutaj, podobnie jak kosmetyczkę. Dają mi psychiczny komfort – twierdzi kobieta, oczekująca na wizytę.

Zdecydowani przeciwnicy ostrych narzędzi mogą zafundować sobie upiękaszanie laserem. Nie jest żadnym problemem usuwanie trądziku, cellulitis, blizn. Szczególną popularnością cieszą się zabiegi odchudzająco-wyszczuplające oraz pilling azjatycki. Cena uzależniona jest od czasu trwania zabiegu. Dziesięć minut kalkuluje się na ok. 20 złotych.

Wielbiciele chirurgii plastycznej mogą polegać na umiejętnościach krakowskich specjalistach, ale na zabiegi rekonstrukcyjne ponoć najlepiej wybrać się do Polanicy do prof. Kobosa. **Grzegorz KOZUBEK**



Balkany, Grecja, Włochy, Półwysep Iberyjski, północna Skandynawia oraz północna Rosja są pod wpływem układów niskiego ciśnienia. Pozostałe obszary kontynentu są w zasięgu wyżów. Polska jest w obszarze podwyższonego ciśnienia, jedynie my, na południu kraju, znajdujemy się pod wpływem niżu nad Rumunią. W kraju pogodnie, tylko na Pogórzu Karpackim miejscami zachmurzenie duże i lokalne opady deszczu. Dla Krakowa synoptycy przewidują na dziś także przewagę chmur i bardzo duże prawdopodobieństwo przelotnych opadów deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 21 stopni, w nocy około 10 stopni. Wieczorem i nad ranem mgliście. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni i północny. Ciśnienie powoli rośnie, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna z tendencją do pogorszenia. Jutro pogoda bez większych zmian. (w)



Fot. Adam WOJNAR

Tylko wytrawni kolekcjonerzy pojawili się na weekendowej giełdzie na pl. Wolnica. Niektórych po prostu przegoniła ulewa. Szkoda, bo można było tu kupić lub wymienić zabytkowe lampy naftowe, piękne stare srebra, militaria, monety, odznaki. Uwagę zwracało stoisko sprzedawców, mówiących ze wschodnim akcentem. Oferowali, prócz licznych bibelotów, okazałą kolekcję aparatów fotograficznych LEICA, także z czasów wojny. Niestety, ceny były odstrasające... (AW)

Z notesu policjanta

Bilans drogowki

W miniony weekend w Krakowie wydarzyło się aż 19 wypadków. W tym rany odniosło 25 osób. Do najpoważniejszego wypadku doszło w sobotę na ul. Armii Krajowej. Kierująca samochodem honda, straciła panowanie nad kierownicą i wjechała na przeciwległy pas ruchu. Samochód zderzył się z deewoo espero. W wypadku rany odnieśli kierująca hondą oraz dwaj pasażerowie deewoo. Poszkodowani przewiezieni zostali do szpitala im. Rydygiera.

Romet pod polonezem

Również w sobotę w miejscowości Porąbka gm. Trzyciąż, kierowca Poloneza zderzył się z jadącym z naprzeciwka nieletnim motorowerzystą. Młodym właściciel rometa, chcąc zawrócić, wjechał tuż pod koła nadjeżdżającego poloneza.

Poza tym doszło również 37 kolizji. Policjanci z drogowki twierdzą, że weekend minął pod znakiem hucznych zabaw, zwłaszcza w ościennych miejscowościach Krakowa. Tam na jeździe po pijanemu złapanych zostało sześciu kierowców. (M.S.)

JAZDA ZA GROSZE AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków
Wczasy gratis dla każdego Klienta
 Tel. 413-88-21, 413-44-23

PRACA DAM PRACE

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie (012)269-23-39
 AGENCJA w Szwajcarii zatrudni Panie. 0-601 622387.

MOTORYZACJA SAM. OSOBOWE KUPNO

ABSOLUTNIE auta powypadkowe- kupię. 090-290-721
 AUTA osobowe, dostawcze- remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72
 AUTA rozbite, zniszczone, spalone- kupię. 0602-189-334
 DO remontu- kupię, Gotówka. 0601-624-184

INNE TOWARZYSKIE

23, 39 letni, bez nałogów wysportowani poznają atrakcyjne, smukłe panie. 30-960 Kraków 1 skr 208. Dla zdecydowanych 0602-67-55-01, 0602-610-829

AFRODYTA dla Ciebie. Drink Bar. Zaborze 2 (012)269-23-39

AGENCJA 0602-480-208, 0602-12-30-80

JRP WŁASNY IMPORT HURT-DETAL



Autyzm i...
Normalna zabawa

W sobotę bramy ogrodu ośrodka dla dzieci autystycznych przy ulicy Bałuckiego szeroko otwarto. Plakaty zapraszały okolicznych mieszkańców. Od rana do późnego popołudnia bawiono się wspólnie z osobami niepełnosprawnymi i upośledzonymi. Taką imprezą odbyła się tu po raz pierwszy...

— Mielśmy obawy. Nasi podopieczni są nieufni. Boją się ludzi. Z drugiej strony wiemy, jak ważne są takie kontakty i imprezy integracyjne. Dzieci i rodzice nabierają odwagi, a goście uczą się tolerancji — mówi Jolanta Otałęga, psycholog w ośrodku.

Dotknięty autyzmem ma swój własny świat. Małe dziecko nie reaguje na uśmiech matki, nie naśladuje rówieśników. Nie uczy się. Bez zmian przez wiele lat. Izolacja. Niektórym rodzicom trudno pogodzić się z tym, że ich dziecko jest... inne. Chowają je przed ludźmi.

— Jedziemy tramwajem, ja i Sylwia, moja czternastoletnia córka — opowiada Grażyna Dybał. — Córka wpatrzona w szybę, z tym wyrazem twarzy, który wielu śmieszy. Ludzie



patrzają ciekawie, jakby była dinozaurem. Na klnącego, agresywnego pijaka nikt nie patrzy. Pijak to pijak i uderzyć może. Lepiej mu nie wchodzić w drogę. A to dziecko? Bezbronne i jakieś takie dziwne. Wielu rodziców nie wytrzymuje...

— Bo nie mają odwagi — dorzuca Ewa Wiekiera, mama dwudziestoletniej Marty. — A trzeba być silnym.

Samorządowcy o reformie zdrowia...
Co Łodzi szkodzi?

W sobotę w Auli Nowodworskiego w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego przedstawiciele rządu i samorządowcy dyskutowali o reformie służby zdrowia i systemu ubezpieczeń społecznych.

Powodzenie reformy zależy ma od zmian w sposobie finansowania przychodni i szpitali. Od stycznia przyszłego roku część płaconych przez nas podatków zostanie wydzielona, jako składka na ubezpieczenie zdrowotne. Pieniądze zostaną przekazane tzw. kasom chorych. Tam pacjenci dostaną specjalne karty — dowód opłacania składek. Kasy będą rozliczać się ze szpitalami i przychodniami.

Tymczasem pojawiają się pytania o sens reformy i jej powodzenie. Wielu wąpli i krytykuje rządowe pomysły...

— Pamiętamy, że nikt nie jest zadowolony z obecnego systemu. Ani pacjenci, ani personel — podkreśla Anna Knysok, pełnomocnik rządu ds. wprowadzenia powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego.

Reforma ma przynieść zmianę. Z czasem ma popra-

wić się lekarzom i personelowi medycznemu. Pieniądze mają iść za pacjentem. A to oznacza, że dobre placówki będą otrzymywały większe pieniądze. Teraz tak nie jest...

W reformie swój udział mają mieć samorządy. Niektóre miasta i województwa są słabo przygotowane do zmian.

— Myślę, że jakoś to prze-czekają — mówi Anna Knysok.

Akurat krakowscy samorządowcy nie są bierni. Udało się m. in. usamodzielnic Zakłady Opieki Zdrowotnej. Mają swoje budżety, nie mają długów. Pacjent swobodnie może wybierać lekarza. Nie jesteście przypisani do danej przychodni. Lekarze muszą konkurować...

— Mamy Łódź, która płynie. Mam nadzieję, że rządowe reformy jej nie zaszkodzą, a tylko pomogą — komentuje Andrzej Ryś, dyrektor Wydziału Zdrowia Urzędu Miasta Krakowa. (PBAR)



Zakończyły się trwające od piątku Targi Rolno-Przemysłowe AGRARIA'98. Impreza adresowana do ludzi, związanych profesjonalnie z rolnictwem przyciągnęła producentów rolnych, handlowców i producentów maszyn rolniczych i nawozów z całej Polski. Targi, zdaniem organizatora — Targów w Krakowie S.A., powinny stać się małopolskim forum rozwijania problemów rolnictwa. Towarzysząc w tym roku ekspozycji seminarium zwracały uwagę na modernizację rolnictwa i dostosowanie do norm europejskich specyfiki regionu podgórskiego, jakim jest Małopolska. (AW)

AUTO-SERVICE

Janusz Hojnor, KRAKÓW, ul. Działkowa 15, tel. 659-03-42
 - naprawy główne i bieżące silników
 - regeneracja resorów
 - sprzedaż oleju (Castrol)
Olej zakupiony u nas wymieniamy gratis!
 - sprzedaż i wymiana tłumików Firmy Bosal
 - sprzedaż używanych części zamiennych

UWAGA! ROZPOCZYMY KURSY

- uprawnienia budowlane - przygotowawczy do egzaminu
- kierowca wózków: akumulatorowych, spalinowych
- przewóz materiałów niebezpiecznych - ADR
- pedagogiczny z uprawnieniami dla osób szkolących uczniów
- BHP dla pracodawców oraz pracowników - zgłoszenia indywidualne oraz grupy zlecane przez zakłady pracy
- obsługa komputera dla początkujących

ZDZ Kraków, ul. Dietla 38, tel. 422-31-02, 634-58-55

Remonty, korki, objazdy

• Drogowcy remontujący ul. Zwierzyniecką czekają aż torowcy skończą modernizację szyn tramwajowych. Potem zlikwidują drogę technologiczną, po której jeżdżą mieszkańcy i właściciele sklepów z zaopatrzeniem. Ruch zostanie puszczony po torowisku. Nie zostanie jednak zmieniona organizacja ruchu. Ulica nadal będzie jednokierunkowa i można będzie po niej jeździć od strony „Jubilata” w kierunku ul. Waszewskiego. Zostały wymienione już wszystkie kable energetyczne, rury wodociągowe i kanalizacyjne. Jedynie w rejonie ul. Powiśle, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej wymienia ciepłociąg. Telekomunikacja po zakończeniu prac torowców zmieni jeszcze niektóre kable telefoniczne.

• Kierowcy, którzy wybiórą się na ul. Myslenicką mogą spodziewać się ograniczeń prędkości i zważenia drogi. Trwają prace przy poszerzeniu jezdni na odcinku od ul. Szybisko do ul. Merkuriusza.

• Nadal cerowana jest ul. plk. Dąbka. Prace z przerwami potrwać jeszcze miesiąc. Również na ul. Obrońców Modlina, przedłuża się łatanie dziur.

• Drogowcy frezują asfalt na ul. Kamińskiego na odcinku przy ul. Walego Sławka. Zrywanie wierzchniej warstwy asfaltu potrwać jeszcze przez kilka nocy. Później przyjdzie czas na położenie nowego asfaltu.

• Zwężenie na drodze i utrudnienie mogą spodziewać się mieszkańcy ul. Zdrowej. Montowane są dwa progi zwalniające i trzy wyniesione przejścia dla pieszych. By nie zamknąć ulicy dla samochodów, prace prowadzone są na jednej nitce, a kierowcy mogą przejeżdżać drugą stroną.

• Utrudnienie i korki nie ominą także ul. Opolskiej. Naprawiane jest tu pobocze. Kierowcy przejeżdżający ul. Podmokłą w kierunku ul. Jurgowickiej, natkną się na zwężenie drogi na mostku. (RR)



Remont ul. Podmokłej

Na straży miasta



Tylko złote

Przez kilka godzin nie działała sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Dietla i Starowiślniej — ciągu ulic, po których puszczono trasy objazdowe po zamknięciu mostu Dębnickiego. Spowodowało to zamieszanie i korki. Piesi nie mieli jak przejść na drugą stronę. Natomiast niezadowoleni kierowcy zamiast drogowców, o awarii zawiadomili strażników. Ci z kolei interwencję przekazali służbom miejskim. Światła się zapaliły, a korki zmniejszyły.

Zostały dziury

W centrum miasta w dziwny sposób znikają znaki drogowe. Czasem brakuje tylko tablic innym razem są zamalowane spreym lub wygięte. Na ul. Floriańskiej, jakaś nieznaną siłą wyrwała znak wraz z słupkiem. Ostatnio drogowcy, by uchronić się przed kradzieżą drogowych słupków, wkopywali je prawie 80 cm w głąb ziemi. Nie wpominając o tym, że zalewali je jeszcze betonem. Ktoś musiał się nieźle wysilić. (RR)



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Radio Taxi GROSNIK



tel. 6-333-444 lub 96-69
 30 % zniżki!
 Zapraszamy

Wśród europejskich stolic Kraków liderem

Na najbliższe pół roku Kraków obejmuje przewodnictwo w Stowarzyszeniu Miast Kultury Europejskiej roku 2000 (AECC – Association of European Cities of Culture). Stowarzyszenie zostało powołane przez dziewięć miast kultury europejskiej – Awinion, Bergen, Bolonia, Bruksela, Helsinki, Praga, Reykiavik, Santiago de Compostela i Kraków.

Zaszczyt przyznany został naszemu miastu w sobotę. Z przewodnictwem stowarzyszenia wiąże się kongres, który trwać będzie w Krakowie od 9 do 13 lipca. Spotkają się w nim przedstawiciele ACEE. Organizowane zostaną seminaria działów marketingowych i programowych. Biuro Festiwalowych Dźwięków Miast, podczas których omówione zostaną programy kulturalne i strategia działań promocyjnych Festiwalu Roku 2000. W ramach kongresu do Krakowa zjadą dziennikarze europejskiej pra-

sy, radia i telewizji, by powołać specjalną siatkę informacyjną między miastami. Wymienią materiały prasowe, filmowe i fotograficzne. Zjazd ma być także generalną próbą obsługi Miasta Kultury Europejskiej przez media innych miast.

Kraków zaoferuje przybywającym banki fotografii, informacji o mieście (książki, przewodniki, informatory), zestaw CD z m.in. hejnałem i dźwiękiem Dzwonu Zygmunta i wideofilm o historii Krakowa i regionu, a także o zrealizowanych już imprezach Krakowa 2000. (AG)

Premiera w Krakowie Szczęście, ale cudze

Mieszkający w Gdańsku Anna i Paweł Kowalscy świętują ósme urodziny ich syna Tomka. Radość rodziny nie trwa długo. Podczas przejażdżki rowerem chłopiec ulega groźnemu wypadkowi. Potrzebna jest krew. Badanie krwi Pawła wykazuje, iż nie jest on biologicznym ojcem Tomka. Anna przysięga, że nie zdradziła męża. Czym dzieckiem jest więc Tomek?

Odpowiedź na to pytanie poznają Ci, którzy pojawią się dziś wieczorem w kinie „Wanda” na pierwszym pokazie filmu „Cudze szczęście” (godz. 20). Gościem uroczystej premiery tej polsko-niemieckiej koprodukcji będzie Mirosław Bork, reżyser filmu. Wizytę w Krakowie zapowiedzieli również wcielający się w rolę Paw-

ła Maciej Robakiewicz oraz Jan Machulski, filmowy dziadek Tomka. Na ekranie obejrzymy również Danutę Stenkę (Anna) i Piotra Froczeńskiego (Jerzy). Jak mówi sam reżyser, „Cudze szczęście” to frapująca opowieść o prawdziwych miłościach i zranionych sercach. Zachęcająca rekomendacja. (ART)

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM

Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04,

Wiad. gosp. 8.30, Serwis anglojęzyczny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiadomości komunalne z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza 16.30, Sport 8.05 20.05, Informator turystyczny 11.04

6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku 10.10 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Grająca sofa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów 18.08

Co niesie dzień – radionowela RR Dzień jak co dzień 18.30 Rewia piosenek 19.10 Wieczór na Szlaku: Radiokonferencja 20.10 Koniec wieku 21.10 Solo i w zespole 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak Radia Kraków.

RADIO ALFA

172,56 FM 102,40 FM

Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Dyżury aptek i szpitali 19, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 17.15 co godz., Kina i teatry 14, Giełda 14.35, Motowiesci 15.15

6.00 Poranny budzik 9.05 Przedpół. z R. Alfa 9.35 Giełda pracy 11.05-22.00 Muz. non stop 22.05 Listy z Galilei 23.00-6.00 Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM

Dziennik od 0.45 co godz., oraz 5.15, 6.15, 7.15, 8.15, inf. krak./pogoda (co godz.) 9.15-11.45 13.15-16.15 inf. dla kierowców – traffic: 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.

5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00-12.00 Byłe do piątku 12.00-13.00 Radio muzyka fakty 13.00-15.00 Na językach 15.00-17.00 Poza zasięgiem 17.00-18.00 Radio muzyka fakty 18.00-20.00 Lista Hop-Bęc 20.00-22.00 Metazoforte 22.00-01.00 O zmroku 01.00-5.00 Nocna straż

RADIO PLUS

170,76 FM 193,70 FM 102,70 FM

Wiadomości 6-21 co godz., Skróty wiad. co godz. 7.30-16.30 (serwis motoryzacyjny) 17.30 18.30 (Z życia Kościo-

ła) 19.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Ekoserwis 9.31 15.31 19.31, English on Route 66 9.25 13.25 19.25

6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Eteryjne Rendez-vous 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 19.25 English? No problem! 20.10 Więcej światła – pr. społ.-rel. 20.35 Radio Plus Opinie 22.15 Dobre Słowo 22.30 Plusk 24.00-6.00 Nocny odciń Plusa

166,25 192,50 MHz Serwis inf. o pełnej godz., Serwis lok. 17.00 19.00, Serwis drogowy 7.45 8.45 12.45 13.45 14.45, Wiad. kulturalne 7.30 13.30 6.45 Serwis RFI 7.10 Życzenia 7.30 Konkurs 8.15 Przegląd prasy 9.10 Muz., które chętnie słuchamy 10.10 Muz. polska 11.10 Muz., która nie rozprasza 12.10 Galicyjskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Repertuar kin 13.10 Giełda 13.30 Wiad. kinowe 14.30 Konkurs 15.10 Popołudniówka muz. 18.10 Piosenka na życzenie 20.10 Nowości i nie tylko 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 Hity Radia Wanda 24.00 Muz. noc z Wandą

166,25 192,50 MHz Wiad. 7.30-20.30 co godz., Sport 23.00, Serwis drogowy 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50, Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40, Prop. do listy przebojów piosenki studenckiej 9.05 18.45, Wiecz. Konkurs Muz. 20.01, 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10-15 RAK Time – muz. 15.00-19.00 Program popołudniowy 17.40 Z archiwum radia RAK 19.00 Gramy na życzenie 22.00 dRAK-Stop. 23.00 Jazz nie zna litości – Grolsch Jazz Club – program muz. 24.00 Janosik 0.03-6.00 Muzyka do kocyka

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

Kolorowe (?) jarmarki

Z sakiewką na przetarg do Myślenic

– Teraz płacę 40 zł miesięcznie za rezerwację plus 12 zł placowego w dzień targowy. Jeśli jednak komuś spodoba się moje miejsce, zgłasza to w Urzędzie Gminy i wtedy stajemy do przetargu. Stawki dochodzą nawet do 300 zł za metr kwadratowy. Człowiek płaci rezerwację przez cały rok i nagle okazuje się, że musi sprzedawać na ulicy, bo przebił go ktoś bogatszy. Tu nie ma nic pewnego – oburza się sprzedawca rozsad.

Rezerwacje na placu targowym w Myślenicach wprowadzono dwa lata temu. Wcześniej handlarze musieli przyjeżdżać przynajmniej o północy, by ktoś nie zajął im miejsca. Stawka za metr kwadratowy wynajmowanej powierzchni wynosi obecnie 10 zł miesięcznie. Jeśli jednak apetyt na dane miejsce mają jednocześnie dwaj sprzedawcy może wzrosnąć nawet trzydziestokrotnie.

– Co to za moda?! Na żadnym placu w województwie nie ma przetargów. Miejsca faktycznie nie jest tu dużo, ale gdyby wyrzucić wszystkich nielegalnie handlujących z Ukrainców i Polaków, byłoby go aż nadto. Wtedy i przetargi umarłyby śmiercią naturalną. A tak ludzie patrzą na siebie wilkiem, gminie zaś zależy tylko, by zebrać jak najwięcej pieniędzy – przekonuje sprzedawca odzieży.

Tadeusz Kaim, handlujący obuwiem był jednym z po-



mysłodawców wprowadzenia rezerwacji. Teraz sprzedaje tylko wtedy, gdy kolega nie przyjeżdża na targ i może zająć jego miejsce. Jeden przetarg przegrał, przeniósł się gdzie indziej, ale i na to miejsce znalazł się chętny. Na drugi przetarg spóźnił się kilka minut, więc też przegrał. Na pocieszenie został mu plik kwitków poświadczających regularnie opłacaną rezerwację.

– Patrz pani, na gnojówce stoję. Jak słońce mocniej przygrzeje, to zaczynają się takie aromaty, że klient ucieka gdzie pieprz rośnie – denerwuje się jeden ze sprzedawców.

Z któregoś z okolicznych gospodarstw spływają na plac targowy ścieki kanalizacyjne. Gmina, zamiast znaleźć winowajcę i wyciągnąć konsekwencje, zasypuje tylko cuchnącą maź drobnym kamieniem, ale niewiele to daje, bo ścieków systematycznie przybywa, a dostawy kamienia nie są już tak systematyczne.

– Przywozimy więc drewniane podkłady, na nich kładziemy tekturę i folię, a potem dopiero stawiamy torby z odzieżą – opowiada Mariusz S.

Jego sąsiedzi robią minipomosty z desek, by nie musieli przez kilka godzin stać po kostki w błocie.

W powietrzu natomiast fruwa kurze pióra. W są-

siadztwie stoisk z odzieżą i meblami ulokowani zostali bowiem sprzedawcy drobiu. Stąd też unoszą się aromaty, tyle, że bardziej swojskie. Jeśli jednak jakaś kura zdechnie, nie doczekawszy się kupca, aromaty z pobliskiego śmietnika nie mają już nic wspólnego ze swojskością.

Najlepiej wtedy schronić się w toalecie i rozkoszować się delikatną wonią odświeżacza powietrza, podziwiać błyszczące kafelki i lśniąca czystością podłogi. To zdecydowanie najprzyjemniejsze i najbardziej zadbane miejsce na placu targowym w Myślenicach.

Teksty i zdjęcia: Małgorzata NITEK



Bar na placu targowym od dawna czeka na remont. Kłódka wprowadziła jeszcze nie zardzewiała, ale... Do niedawna można było jednak zjeść tu coś na ciepło, wypić kawę, herbatę w obwoźnym barze gastronomicznym. Pan Stanisław Twardy musiał jednak zamknąć interes, ponieważ nie miał bieżącej wody i własnej ubikacji.

– Podgrzewałem gotowe wyroby w mikrofalówce, miałem także jednorazowe kubki, tacki i sztućce. Woda nie była mi więc potrzebna. Teraz pozwolenie dostał ktoś, kto wprowadzi ma bieżącą wodę, ale ubikacji oddzielnej też nie posiada. Wszystko da się załatwić, tyle że po znajomości – twierdzi Stanisław Twardy.

* Moim zdaniem * Moim zdaniem * Moim zdaniem *



Robert Królik, sprzedawca warzyw

– W godzinach handlowego szczytu na targowe alejki wjeżdżają samochody dostawcze. Wszędzie unoszą się tabuny kurzu, a spaliny oczywiście „siedzą” na towarze. Wszystkich, którzy mają w pobliżu stoiska krew zalewa. Nic jednak nie można zrobić, gdyż zarządcy targowiska nie przychodzi do głowy, by ustalić godziny wjazdu i wyjazdu z placu. Trzeba chyba zafundować mu wycieczkę na Tandę do Krakowa.

Renata Łętocha, klientka

– Plac targowy to świetne miejsce. Gdy się trochę pochodzi, można wypatrzeć coś taniego. Na przykład meble, kosztują tu dużo mniej niż w sklepie, z ciuchami już bywa różnie. Szkoda tylko, że po tym spacerze strasznie człowieka bolą stopy. Po alejkach wyspanych kamieniem chodzi się fatalnie. Może ktoś pomyśli wreszcie o potężeniu tu asfaltu.



Danuta Jaskólska, sprzedawca odzieży

– Warunki sanitarne są tu bardzo dobre. Tutejsze ubikacje koniecznie powinni zobaczyć właściciele innych placów targowych w województwie. Jedyne, co przeszkadza to ciasnota. Bywa, że handlujący bez zezwolenia zajmują miejsca tym, którzy sprzedają legalnie. W większości są to Ukraińcy. Co ciekawe policja podatkowa sprawdza tylko tych, którzy mają zezwolenia. Nielegalni są niewidzialni.

Podkrakowski cennik

Klienci placu targowego twierdzą, że przy robieniu tu zakupów warto znać ceny w sklepach. Często zdarza się bowiem, iż w sklepach jest taniej. Na myślenickim targu najbardziej opłaca się jednak kupować sadzonki i polskie warzywa.

jabłko – 1 zł/kg
marchew – 1 zł/kg,
nowa – 2,20 zł/kg
kapusta nowa – 2 zł/ szt.
pietruszka – 4 zł/kg
buraki – 1 zł/kg
kalafior – 3 zł/szt.
rzodkiewka – 0,80 zł/pęczek
sałata – 1 zł/szt.
ziemniaki nowe 3 zł/kg
por polski – 1,30 zł/szt.
pieczarki 4 zł/kg
ogórki – 4 zł/kg
pomidory – 5,50 – 7,50/kg
jajka – 0,23 zł/szt.
koper – 1,20 zł/pęczek
natka pietruszki – 0,80 zł/pęczek
cebula dymka – 10 zł/kg
groch „mały jas” – 3 zł/kg
groch do sadzenia – 3 zł/kg
groch na tyki – 7 zł/kg
mak – 11 zł/kg
orzechy włoskie – 15 zł/kg
cytryny – 3,50 zł/kg
banany – 3,80 zł/kg
melon – 4 zł/kg
rabarbar – 1,50 zł/kg
winogrona – 13 zł/kg
kawa zbożowa – 1,60 zł/paczka
kakao – 1,30/paczka
kawa Jacobs Merido – 5,60 zł
herbata indyjska ekspresowa 100 torebek – 2,80 zł
herbata Lipton granulki – 2 zł
sadzonki selera – 3 zł/10 szt.



Juvenalia spłynęły z Titanicem



Po pięciu dniach nieustającej zabawy studenci niechętnie oddali klucze do bram miasta.

Nie dziwne. Wyszaleli się za wszystkie czasy. Koncerty na Rynku, wybory Najmilszej, zabawy plenerowe na stadionie Wisły i wiele innych harców zakończyła wczoraj Studencka Scena Piosenki Niezobowiązującej. Jendak najbardziej widowiskowym dla krakowian pomysłem żaków był Kolorowy Korowód. Pogratulować pomysłów. Pędzący Titanic, a za nim Arabowie na rowerach-wielbłądach, rycerze z puszek po piwie i smierne gagatki bardzo się spodobały widzom, wśród których w pierwszym rzędzie znaleźli się strażnicy miejscy i policjanci. (RR)

Śluby w deszczu

Chociaż w weekend pogoda nie dopisała w Urzędach Stanu Cywilnego pojawiły się tłumy osób, które ze zniecierpliwieniem oczekiwały na jedną z najważniejszych decyzji w życiu.



Jako pierwsi, w sobotę ślub wzięli Jerzy Duda i Joanna Kozłowska. Poznali się na Akademii Górniczo-Hutniczej. Razem studiowali marketing i zarządzanie. Nie była to miłość od pierwszego wejrzenia, dojrzewała przez siedem lat.

— Ślub, tak jak i reszta naszego życia był zaplanowany, chcemy mieć dwójkę dzieci, które na pewno obdarzymy ogromną miłością — mówi Joanna.



Piotr Doroba i Małgorzata Waleszczyńska byli razem na obozie rehabilitacyjnym dla niepełnosprawnych.

— Można powiedzieć, że swoją żonę zrehabilitowałem — mówi świeżo „upieczony” mąż. Małgorzata, już Doroba długo zastanawiała się przy jakim nazwisku ma zostać. Wybrała nazwisko męża.

— W końcu teraz ja i Piotr to jedno — stwierdziła.



Robert Powroźnik i Anna Wojnarowska są z Krakowa, poznali się na zabawie sylwestrowej.

— Znamy się już od 7 lat, w Wielkanoc przyszedł nam do głowy pomysł aby się pobrać — mówi Robert. — W podjęciu decyzji pomógł mi mój dziadek. To on najbardziej na nas „naciskał”. Ślub bierzemy teraz, ponieważ oboje mamy urodziny w maju, a poza tym to piękny miesiąc, szkoda, że pogoda nie dopisała. (MAKI), Fot. M. MAKÓWKA

Gorący 412-16-94

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dziś przy telefonie: Magdalena STRZEBONSKA



Auto System Konsorcjum

AUTO NA RATY

Rok zał.
1994



TYLKO

Przykłady:

CINQUECENTO
rata podstawowa
333 zł

SKODA FELICIA
rata podstawowa
416 zł

LANOS
rata podstawowa
500 zł

Informacje o pozostałych markach
uzyskasz w naszych punktach



OD DZISIAJ

- * okazujesz dowód osobisty
- * wpłacasz 2% wpisowego
- i możesz otrzymać

(nawet w 3 dni po uzyskaniu Asygnaty)

**NOWY SAMOCHÓD
lub GOTÓWKĘ**

Oprocentowanie - tylko 2,6 % rocznie

Nie wymagamy zaświadczeń o
dochodach osób i firm !

ZAPRASZAMY DO PRZEDSTAWICIELSTW:

KRAKÓW: D.H. "GIGANT" (dolna krakowska), ul. Wybickiego 1, tel. 634-42-88
(czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

NOWA HUTA: D.H. "WANDA", ul. Broniewskiego 1,
tel. {648-50-66, 648-50-48, 648-25-26} w.31
(czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

TARNÓW: "CORTEX" (Safon Telef. Cyfrowych), ul. Krakowska 13, tel. 21-28-44
(czynne 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00)

AUTORYZOWANI AGENCI:

NOWY SĄCZ: Sprzedaż Samochodów "AUTO A.G."

Autoryzowany Dealer, ul. Jagiellońska 39, tel. (018) 44-37-658, 44-36-926

OŚWIĘCIM: Rynek Gł. 15, tel. 432-907;

KRAKÓW: Ag. Ubezpieczeniowa, ul. Nowowiejska 7, tel. 634-30-11;

KRAKÓW (N. Huta): os. Centrum B7, tel. 643-63-85;

CHRZANÓW: INWEST - DOM, ul. Sienkiewicza 11, tel. (035) 357-79

Infolinia: 0800 630 25

Zapraszamy do współpracy na zasadach Agencji

Pralnie z marką

CHCEMY SZCZĘŚLIWIE

Wypiorą nawet kieszenie

Nasz reporter postanowił sprawdzić czy, i jak, funkcjonują krakowskie pralnie. Zapakował poplamioną marynarkę, przybrudzoną kurtkę i lekko obłocony płaszcz. W portfelu miał 50 zł.



W Pralni Wodnej i Chemicznej przy ul. Szlak z wyczyszczeniem marynarki nie ma problemu. Zdaniem Lidii Dziedzic, głównej księgowej, na wykonanie usługi poczekam dzień, góra trzy, a zapłacę 11 zł. Jeśli zdecyduje się oddać do pralni cały garnitur — 6,5 zł więcej. Skorzystają i wojskowi, bo przed laty, to właśnie dla nich otworzono ten zakład. Zaglądamy tu również strażacy. Pralnia obsługuje i inne instytucje — pensjonaty, przychodnie.

Pralnicza Spółdzielnia Pracy (posiadająca kilka pralni w mieście) mój płaszcz przyjmie od razu. Ewa Krasnopolska, pracownica punktu pralniczego przy ul. Cerchów, twierdzi że czysty otrzymam za cztery dni. Za długie, ciemne, zimowe palto uiszczę 16,5 złotego. Gdybym chciał jeszcze wyczyścić koszulę, za flanelową wzmą w punkcie 2,5 zł, a za białą, wizytową, jeśli mocno poplamioną — 3 złote.

Ludwik Belczyk, prowadzący pralnię od 40 lat, do niedawna na Zwierzynieckiej, teraz na Krowoderskiej, uważa,

że z moją przybrudzoną kurtką upora się w ciągu dnia. Odzież wyczyści mi maszyna ekologiczna (z zamkniętym obiegiem etylenu). Zapłacę ok. 12 złotych.

Zaglądam do Eko-pralni przy ul. Łobzowskiej. Tam wyczyszczą i marynarkę (10,5 zł), i kurtkę (14,5 zł), i płaszcz (16,5 zł). Co więcej, do czyszczenia możemy oddać kostium (18 zł), suknię ślubną (65 zł), jaki koc oraz dywan. Za pierwszy zapłacimy 9 zł, drugi uszczupli nas o 8-8,5 zł za metr kwadratowy. Na wyczyszczenie marynarki poczekam dwa dni.

Stali bywalcy pralni oceniają, że z największym namszczeniem do ubrań podchodzi w zakładzie przy ul. Brodowicza. Do każdej plamki przy kółnierzyku czy na mankietach pracownicy podchodzi indywidualnie, umiejętnie dobierając odczynniki. Nie stosuje się popularnego czyszczenia hurtem.

Właściciele i pracownicy pralni zgodnie przyznają, że nie ma reguły, kto zostaje ich klientem. Przychodzi młodzież, osoby w średnim wieku i ludzie starsi. Pierwsi, żeby kolega czy koleżanka nie wytknęli, że ma plamę. Drugi, bo nie wypada chodzić w brudnej garderobie. Ci ostatni, bo za duży kłopot i wysiłek prac bielizny, a na nową nie zawsze stać. Pralnia ma jeszcze tę zaletę, że jeśli zapomnimy z odzieży wyjąć pieniądze, albo jakiś drobniak, którego od dawna szukaliśmy, zwrócić go nam, bo w markowych pralniach przeszukują kieszenie. Choć nie zawsze, znajomy pokazał mi kiedyś wyprane 20 zł. Zostawił je w spodniach. (ROG), Fot. A. WOJNAR

18 maja 1998 r.

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Siekierzada...

NIEPOŁOMICE

Kino niech żyje

Zgodnie z zapowiedziami niepołomickie kino odżyło. Zamknięte kilka lat temu, znowu pełne jest widzów. — Na razie seanse odbywają się tylko kilka razy w miesiącu. Ale być może wkrótce poszerzymy repertuar — mówi Jacek Misiorowski z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Niepołomicach.

Pod koniec lat osiemdziesiątych niepołomickie kino zaczęło świecić pustkami. Akurat tuż po remoncie, blisko 8 lat temu, zostało zamknięte. Gmina przejęła salę i zabezpieczyła sprzęt.

— Zastanawiano się co zrobić z tym fantem, ale nikomu nie przyszło do głowy, by dalej pokazywać filmy kilka razy w tygodniu. To się nie mogło opłacać. Zbyt dużą konkurencją stały się dla kina kasety wideo — podkreśla Jacek Misiorowski.

Po jakimś czasie, powoli, moda na duży ekran powracała. Kina w Krakowie zapęłniały się publicznością. I wtedy...

— Nieśmiało zaczęliśmy grać w wakacje, ale tylko raz w tygodniu — mówi Misiorowski. — To miała być sonda. I wypadła dobrze. Sala pękała w szwach...

Publiczność nieco psioczyła. Nie na filmy, ale na akustykę sali, kiepską ostrość obrazu i hałas dochodzący z

kabiny operatora. Brakuje poczekalni, i okienka kasowego. W to miejsce powstała poczta. Operator, który kiedyś wchodził do kina bocznym wejściem teraz po przebudowaniu klatki schodowej wdrapuje się na piętko prosto z widowni. W suficie wybito dziurę. Turkot z kabiny operatora rozchodził się po sali. To przeszkadzało. Konieczne było wygłuszenie i zabudowanie prowizorycznego wejścia.

Trudno uwierzyć, ale filmy ostatnio wyświetlano na... ścianie. W takich warunkach ostrość pozostawiała wiele do życzenia.

Już jest po kłopotach. Nowy ekran wisi jak należy. Pojawiło się wygłuszenie. Widzów nie brakuje...

W najbliższy piątek gospodarze kina zapraszają na projekcję słynnej „Siekierzady”. Po seansie zaplanowano spotkanie z aktorem Edwardem Żentarą, odtwórcą głównej roli. (PBAR)



W weekendowe dni na parkingu w Ojcowskim Parku narodowym trudno o miejsce. Niektórzy, by dotrzeć do Jaskini Łokietka, muszą więc przejść kilka kilometrów od pozostawionego pojazdu. Nie trzeba się złościć. W końcu ruch to zdrowie... (AS)



Krótko

DOBCZYCE

W Brzeżowej w gminie Dobczyce odbyło się wiejskie zebranie z władzami gminy. Poruszono szereg ważnych dla wsi problemów. Mieszkańców interesowały głównie sprawy oświetlenia, nowej nawierzchni na drodze przy szkole i oznakowanie. Dyskutowano także na temat kanalizacji wsi, reformy oświaty i pieniędzy na Ochotniczą Straż Pożarną. (AS)

SŁOMNIKI

Przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Słomnikach ma powstać kryty basen. Rozpoczęcie budowy planowane jest na rok 1999. Na razie gmina zarezerwowała w tegorocznym budżecie 10 tys. zł na wykonanie dokumentacji. Pływalnia ma być wznoszona przy współudziale Urzędu Kultury Fizycznej i turystyki, który sfinansuje

jedną trzecią wartości inwestycji. Swoją część w przedsięwzięciu będą także miały Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa oraz Polska Akademia Umiejętności, której pracownicy badają źródła geotermalne występujące na terenie gminy. Wodą z tych właśnie źródeł ma być ogrzewany basen. (Nit)

WIELICZKA

Podopieczni świetlicy socjoterapeutycznej „Aniołeczek”, przy klasztorze oo. Franciszkanów-Reformałów w Wieliczce, przygotowują się do wyjazdu na Węgry. Dzieci opracowały program, który zaprezentują węgierskiemu kołgom. Przewidziano m.in. przedstawienie legendy „O przyjeździe Kingi do Polski”, tańce regionalne oraz występ Lajkonika. Wyjazd jest zorganizowany w ramach wymiany kulturalnej, a w sierpniu planowana jest rewizyta. (pk)

PROSZOWICE



W gminie Koniusza i Proszowice trwają prace związane z zabezpieczeniem jezdni. Pracownicy zakładają rowy odwadniające i montują chodniki. Poprawi się dzięki temu bezpieczeństwo na drodze, a i okoliczni mieszkańcy nie będą się już skarżyć, że w czasie ulewnych deszczy, woda z jezdni zalewa ich piwnice. (AS)



Nasi Klienci... polecają nas przyjaciółom

Wśród natłoku zdarzeń i ciągłej pogoni za codziennymi sprawami chwile wśród przyjaciół to wytchnienie, którego potrzebuje każdy. Te spotkania to także czas na rozmowy o planach na przyszłość.

Towarzystwo Ubezpieczeniowe PBK Życie SA oferuje ubezpieczenia na życie, zapewniające ochronę finansową

w razie nieprzewidzianych zdarzeń oraz stałe dochody na emeryturze. Najlepsze rozwiązanie pomogą Ci wybrać nasi Agenci Ubezpieczeniowi. Korzystając z naszych usług przekonasz się, że oferowane przez nas bezpieczeństwo i stabilność finansowa to rzeczy, które warto polecić nie tylko przyjaciółom.



PBK Życie SA

Ubezpieczenia na życie

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE PBK ŻYCIE SA, BIURO GŁÓWNE: 00-724 Warszawa, ul. Chełmska 19/21, tel. 651 10 69 do 73, E-mail: PBKLife@polbox.pl
AGENCJE: Warszawa, tel. (0 22) 651 73 50-51; Kraków, tel. (0 12) 429 37 51, 429 37 59; Sopot, tel. (0 58) 550 15 49; Poznań, tel. (0 61) 851 98 04

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA
SCHORZEŃ:
INTERNISTYCZNYCH
UKŁADU
POKARMOWEGO

**USG
EKG**

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

1 **APARATY
SŁUCHOWE**


tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 GABINET
PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli)

- poradnictwo
- badania (również dysleksji)
- terapia

Tel. 425-76-87

1 **USG** 

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

► **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

► **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE,
ANALIZY, ENDOSKOPIE,
EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 **APARATY
SŁUCHOWE
I AKCESORIA**

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 **LEKARZ** 

**WIZYTY
DOMOWE**

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

- internistów
- pediatrów
- EKG
- laryngologów

1 **MEDICINA**

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...

ul. Barska 12 (Dębniki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 **inmed** 

**APARATY
SŁUCHOWE**

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 **KRIOMED**
GABINET LEKARSKI

**DIAGNOSTYKA
LECZENIE**

- * **CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca
- * **GINEKOLOGIA**
- * **DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci
- * **USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY**
- * **NEUROLOG**
- * **CHOROBY WĄTROBY**
- * **KOLONOSKOPIA**
- * **USG**
- * **MASAŻ LECZNICZY,
AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 **PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW**

Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 **APARATY
SŁUCHOWE**

- * cyfrowe
- * dyskretne
- * niezawodne

doMED

ul. Gertrudy 19, Kraków,
tel. (0-12) 421-15-77

2 **PolDent**
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

**Pełny
zakres usług**

- * **USŁUGI RATALNE** *

Niedziela i święta od 9 do 20

2 **RENTGEN
ZĘBÓW**

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2 **EuroDent**
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 **Garaze
usługi
ślusarskie**

najtaniej w Polsce

PROMOCJA

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 **CAŁODOBOWA
POMOC
DROGOWA**

Tel. 96-31
411-86-96

3 TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

3 **IFORMACJA**
c. b.i.t.

**MEDYCYNĄ
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA**

telefony
całodobowe
(012)412-18-49
(012)411-20-60
(012)413-04-22
http://www.cbif.com.pl

3 **OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA**


**MEDYCYNĄ
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI**

coit

94-34
0-12 653-22-02 | całodobowe
0-602 68-97-99

0-12 634-30-20 | pon.-pt 9-18
632-34-12

internet http://www.coit.com.pl

3 

**DREWNIANY WYSTRÓJ
OGRODÓW**

- ławy biesiadne (6-10 osob.)
- donice
- kompostowniki
- bruk ogrodowy
- węgiel drzewny

Zapraszamy przez 7 dni
w tygodniu!
Zadzwoń po folder!
Możliwość transportu

„Ogro-Styl”
Ropica Polska 20
38-300 Gorlice
Tel. (0-18) 352-67-29

4 **sięgarnia**
ZAMPEX
Budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

4 **BUDMER**

Dąbrowa Tarnowska
Grunwaldzka 41c
tel./fax (0-14) 42-43-23

**USŁUGI
TRANSPORTOWE**

- * cement - luzem
- * wapno
- * pustaki

5 **580 WZORÓW
TAPETY**

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO


BISKO

120
144
150
154
220

ŁOKIETKA WYKI

PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7 

**FIRMA POGRZEBOWA
A.H. MIREK**
MIĘDZYNARODOWY
PRZEWÓZ ZWŁOK
TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65
MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15
JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7 

czynne codz. 7.30 - 15.30

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice)
ce) 411-35-26

polecają

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**
w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa
obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
Z MIESZKAŃ**
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1
(Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

TARNOWSKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Tarnowie, ul. Sowińskiego 14
ogłasza przetarg nieograniczony
NA USTALENIE PIERWSZEŃSTWA
DO PRZYDZIAŁU
WŁASNOŚCIOWEGO PRAWA
DO MIESZKANIA:

- przy ul. Westerplatte 13/32
o powierzchni użytkowej 48,30 m²,
3 pokoje z kuchnią na III piętrze.
- przy ul. Promiennej 24/2
o powierzchni użytkowej 60,20 m²,
3 pokoje z kuchnią na parterze
- przy ul. Promiennej 18/61
o powierzchni użytkowej 60,30 m²,
3 pokoje z kuchnią na parterze
- przy ul. Długiej 24/61
o powierzchni użytkowej 48,08 m²,
3 pokoje z kuchnią na parterze
- przy ul. Bitwy pod Monte Cassino 5/244
o powierzchni użytkowej 48,50 m²,
2 pokoje z kuchnią na III piętrze.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1998 r. o godz. 13.00 w Klubie M-2 przy ul. Parkowej 25 w Tarnowie.

Stawka wywoławcza za 1 m² powierzchni użytkowej wynosi 1.000,- zł.

Wadium w wysokości 1.500,- zł należy wpłacić na rachunek Spółdzielni w PKO BP I O /Tarnów Nr 10204942-37309-270-1 w terminie do dnia 28 maja 1998 r. do godz. 14.00.

W przetargu mogą brać udział osoby, które spełniają wymogi statutowe przyjęcia w poczet członków Spółdzielni. Szczegółowe warunki przetargu określa „Regulamin organizowania przetargów na ustalenie pierwszeństwa do przydziału spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w zasobach Tarnowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej”.

Z niniejszym regulaminem oraz statutem spółdzielni zainteresowani mogą zapoznać się w biurze Spółdzielni lub pod nr telefonu 22-13-07.

Szczegółowe informacje o stanie technicznym mieszkań można uzyskać w administracjach budynków:

Nr 1 — Tarnów, ul. Bitwy o Wał Pomorski 1, tel. 21-42-27 (dot. ul. Promiennej, Długiej, Bitwy pod Monte Cassino)

Nr 4 — Tarnów, ul. Westerplatte 3/71, tel. 23-12-36 (dot. ul. Westerplatte).

Mieszkania można oglądać w dniach 18 maja 1998 r. — 20 maja 1998 r. w godz. 9.00 — 14.00.

W przypadku nabycia mieszkania można skorzystać z ulgi podatkowej i częściowego pokrycia wkładu budowlanego poprzez likwidację książeczki mieszkaniowej PKO.

Oferety w zaklejonach kopertach z napisem „PRZETARG” należy składać w sekretariacie TSM — ul. Sowińskiego 14 do dnia 28 maja 1998 r. do godziny 15.00.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

T215/Z

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
Spółka Akcyjna
w Krakowie ul. św. Wawrzyńca 13

sprzeda w drodze PRZETARGU OFERTOWEGO
niżej wymienione pojazdy samochodowe:

Lp.	Marka	Typ	Nr ewid.	Nr rej.	Rok prod.
1.	Nysa	522	143	KVA 9108	1984
2.	Star	W-28	3909	KKL 5982	1972

Oferety cenowe należy składać w zaklejonach kopertach z napisem NYSA-STAR w pokoju 107 - Kraków, ul. Jana Brozka 3 do dnia 25 maja 1998 roku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 maja 1998 roku o godz. 10.

Pojazdy można oglądać na placu postojowym (przy bramie wjazdowej) - Kraków, ul. Brozka 3

Do ceny zakupu będzie doliczony 22% podatek VAT.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez obowiązku podania przyczyny. MPK S.A. nie bierze odpowiedzialności za stan techniczny sprzedawanych w przetargu pojazdów.

D-656

ZAPROSZENIE DO PRZETARGU

PROJEKT NR PL 9701

finansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach programu

„Phare-odbudowa po powodzi”

ZARZĄD GMINY W PLEŚNEJ

ogłasza przetarg nieograniczony na:

**wykonanie odbudowy po powodzi
drogi gminnej Batylowa - w Pleśnej**

Termin realizacji do 30 października 1998 roku.

Wymagane wadium 3.000 PLN.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest Pan Marek Skobłowski.

Urząd Gminy w Pleśnej, pok. nr 13 codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 8.00-15.00, telefon 0-14/79-81-70, wew. 40.

Oferety w oddzielnych kopertach:

◆ I koperta - oferta techniczna

◆ II koperta - oferta cenowa

należy składać w Urzędzie Gminy w Pleśnej pok. nr 2

do dnia 15 czerwca 1998 r. do godziny 12.00.

Otwarcie ofert w obecności oferentów, którzy zechcą przybyć nastąpi w Urzędzie Gminy w Pleśnej, Sala Narad, w dniu 15 czerwca 1998 r. o godz. 12.30.

W przetargu uczestniczyć mogą oferenci spełniający wymogi:

— zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia publicznego

— określone w art. 19 oraz art. 22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych

— 3-letniej gwarancji licząc od daty odbioru końcowego

Zarząd Gminy w Skale, Rynek 29

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na realizację zadania pod nazwą:

**budowa Szkoły Podstawowej
w Smardzowicach - stan zerowy.**

Zadanie obejmuje roboty ziemne, betonowe, fundamentowe.

Termin realizacji - czerwiec, lipiec 1998 roku.

Wadium w wysokości 5.000 tys. zł należy wpłacić do kasy Urzędu Miasta do dnia 10 czerwca 1998 r. do godz. 9. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 40 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego.

Uprawniony do kontaktów z oferentami:

Adam Błachno - tel. 38-91-197

Kazimierz Morawski - tel. 38-91-302

Termin składania ofert upływa w dniu 9 czerwca 1998 r. do godz. 15. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca 1998 r. do godz. 10 w siedzibie zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz art. 19, 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

GRUPA KRYNICKA

**GÓRSKIEGO OCHOTNICZEGO
POGOTOWIA RATUNKOWEGO**

w Krynicy, ul. Halna 18,
33-380 Krynica

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW:**

1. UAZ 452 (blaszak) rok produkcji 1973,
cena wywoławcza 2.200,00 zł
2. UAZ 469B, rok produkcji 1977 (wymiana nadwozia 1990),
cena wywoławcza 3.300,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5.06.1998r. w Stacji Centralnej Grupy Krynickiej GOPR ul. Halna 18 w Krynicy.

W/w pojazdy można oglądać w siedzibie Grupy ul. Halna 18 w Krynicy w dni powszednie w godzinach od 8.00-15.00 (Informacje telefoniczne tel. w Krynicy 52-87 lub 29-33).

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Grupy Krynickiej GOPR do dnia 4.06.1998r. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli wygrywający przetarg nie uiszczy ceny nabycia w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

ZAPROSZENIE DO PRZETARGU

PROJEKT NR PL 9701

finansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach programu

„Phare-odbudowa po powodzi”

ZARZĄD GMINY W PLEŚNEJ

ogłasza przetarg nieograniczony na:

**wykonanie odbudowy po powodzi
drogi gminnej Lichwin - przez wieś**

Termin realizacji do 30 października 1998 roku.

Wymagane wadium 5.000 PLN.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest Pan Marek Skobłowski Urząd Gminy w Pleśnej pok. nr 13 codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 8.00 -15.00, telefon 0-14/79-81-70, wew. 40.

Oferety w oddzielnych kopertach:

* I koperta - oferta techniczna

* II koperta - oferta cenowa

należy składać w Urzędzie Gminy w Pleśnej pok. nr 2 do dnia 15 czerwca 1998 r. do godziny 12.00.

Otwarcie ofert w obecności oferentów, którzy zechcą przybyć nastąpi w Urzędzie Gminy w Pleśnej, Sala Narad, w dniu 15 czerwca 1998 r. o godz. 12.15.

W przetargu uczestniczyć mogą oferenci spełniający wymogi:

— zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia publicznego

— określone w art. 19 oraz art. 22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych

— 3-letniej gwarancji licząc od daty odbioru końcowego

KOMORNIK SĄDOWY

przy Sądzie Rejonowym w Muszynie
mający kancelarię w Muszynie przy ul. Kity 18

na podstawie art. 867 kpc

podaje do publicznej wiadomości że

w dniu 19.06.1998 r. o godz. 9 w Muszynie,
ul. Nowa 16, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA RUCHOMOŚCI

stanowiących własność dłużników:

Elżbiety i Marka Czech, zam. Muszyna, ul. Nowa 16.

Przedmiotem licytacji są następujące ruchomości:

Lp.	Opis licytowanej ruchomości	Ilość	Wartość szacunkowa w zł
1.	Samochód ciężarowy Avia, nr rej. NOH 66-87, nr silnika 07611, nr podwozia 619F 005784, rok prod. 1985, kolor niebieski,	1	8.000,00

Ceną wywoławczą ruchomości w powyższej licytacji jest 3/4 wartości szacunkowej podanej w obwieszczeniu. Przystępujący do licytacji winni wpłacić w kancelarii komornika wadium w wysokości 10% ceny oszacowania, najpóźniej w przeddzień licytacji. Ruchomość będąca przedmiotem niniejszej licytacji można oglądać w dniu poprzedzającym licytację w miejscu zamieszkania dłużników.

Komornik Sądowy
przy Sądzie Rejonowym w Muszynie

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy

w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:

* „Dziennik Zachodni” - Katowice * „Głos Wielkopolski” - Poznań * „Głos Szczeciński” - Szczecin

* „Gazeta Współczesna” - Białystok * „Słowo Ludu” - Kielce * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:



94-77

**TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA**

http://www.tai.com.pl

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

„ZORZA” W MYŚLENICACH

niniejszym informuje, że

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW Spółdzielni

odbędzie się w dniu **4.06.1998 r. o godz. 16.30** w sali Cechu Rzemiosł Różnych w Myślenicach, ul. Ogrodowa 1. Porządek obrad znajduje się do wglądu w biurze Spółdzielni, os. 1000-lecia 15A.